Rok XII Wyd. A. B. Katowice, niedziela dnia 14-go marca 1937 roku Nr. 73
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egzemplarza 10 groszy

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nacz.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.

Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacje: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57. Lubliniec, Ogrodowa 3. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.

Abonament z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr. Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł. 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł. 40,00, 100—200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam — 58 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonjalne zł 0,20).

Dymisja szefa sztabu armii czerwonej

MADRYT. **Szef sztabu głównego gen. Martinez Cabrera podał się do dymisji.** Ponieważ na stanowisko to generał Martinez powołany został przez najwyższą radę wojenną, minister spr. wojsk. przedłożył prośbę dymisyjną do rady wojennej, która ją zaakceptowała. — Dotychczasowy szef sztabu głównego armii środkowej ppłk. Vincente Rojo mianowany został na miejsce zajmowane dotychczas przez gen. Martineza.

*

SALAMANKA. Według ostatnich wiadomości z frontu, na odcinku Guadalajara specjalnie zaś w pobliżu Taracona, toczą się zaciekłe walki. Przerzucone na ten odcinek oddziały brygady międzynarodowej miały jakoby stawić silny opór posuwającym się naprzód wojskom powstańczym. Nie zaważając na opór przeciwnika, oddziały powstańcze zajęły wczoraj pozycje wojsk rządowych w pobliżu Cogolludo.

*

SEVILLA. Przemawiając przed mikrofonem gen. Quipo de Llano dementował komunikaty rządowe o operacjach na froncie Guadalajara. Generał stwierdził, że

ODDZIAŁY POWSTAŃCZE NA FRONCIE POŁUDNIOWYM POSUWAŁY SIĘ DALEJ NAPRZÓD.

pomimo zaciekłego oporu przeciwnika. Nie istnieje obecnie żadna dominująca pozycja, która mogła by być wykorzystana w celach strategicznych przez obrońców.

Gen. Quipo de Llano twierdzi, że trzy ataki wojsk rządowych skierowane na pozycje wojsk powstańczych zostały odparte ze znacznymi stratami. Na froncie północnym wojska powstańcze zajęły szereg miejscowości, a w tej liczbie wioskę Espinaza de Henares. Na odcinku Las Rosas ataki przeciwnika zostały udaremnione. Na froncie baskijskim nieprzyjaciel utrzymywał daremnie próby ataków na Mondragon.

OFENSYWA NIEPRZYJACIELSKA NA ODCINKU OVIEDO ULEGŁA ZAŁAMANIU.

Na froncie Guadalajara 4 samoloty nieprzyjacielskie zostały strącone przez wojska powstańcze.

Katastrofa niemieckiego samolotu pasażerskiego

BERLIN. Komunikat urzędowy podaje do wiadomości, że niemiecki samolot pocztowy, utrzymujący komunikację lotniczą z Ameryką Południową spadł w Afryce w okolicy rzeki Gambia. Załoga w liczbie 4 ludzi zginęła na miejscu.

Krwawe manifestacje studentów w Sofii

SOFIA. Studenci manifestowali ponownie na ulicach Sofii, domagając się prawa głosu i przywrócenia postanowień konstytucji. Policja rozproszyła manifestantów, aresztując około 100 osób. Uniwersytet będzie zamknięty przez dwa dni.

SOFIA. Zaburzenia studenckie trwają nadal. Wczoraj 500 studentów sforsował wejście do gmachu dyrekcji zdrowia publicznego, po czym szereg mówców wygłosił z okien przemówienia, protestujące przeciwko profesorom i rządowi. Wysłano przeciwko manifestantom oddziały policji i szwadron wojska. W wyniku starcia są ranni po obu stronach, aresztowano 60 osób.

Bracia Schramek
Cieszyn
Fabryka wafli, keksów i czekolady
poleca wyroby świąteczne szczytowej jakości

20 tysięcy hitlerowców w Stanach Zjednoczonych

DETROIT. Szef organizacji „Deutscher Volksbund" działającej w Ameryce Kuhn przyznał, że do związku tego należy 200 tysięcy członków, i że organizacja sympatyzuje z rządem kanclerza Hitlera. Dalej Kuhn zdementował wiadomości, jako by organizacja jego miała szerzyć faszyzm w Stanach Zjednoczonych, lecz potwierdził, że walczy z komunizmem i przeciwstawia się bojkotowi wyrobów niemieckich, prowadzonemu przez Żydów amerykańskich. Kuhn jest byłym chemikiem, który pracował w zakładach Forda, a obecnie cały swój czas poświęca pracy w organizacji. Kuhn oświadczył poza tym, że nie otrzymuje on ani poleceń ani pomocy finansowej Rzeszy.

Otworzyłem KANCELARIĘ ADW.-KACKA w KATOWICACH, ul. Br. Pierackiego 11. Tel. 317.34
HILARY URBAN
Adwokat

Pogoda na niedzielę

Najpierw pogoda słoneczna, po tym wzrost zachmurzenia aż do deszczów, począwszy od zachodu kraju. Ciepło, (temperatura w ciągu dnia około 10 st.). Słabe wiatry południowo-zachodnie i południowe

LESZCZKÓW poleca
Samodziały sukna dla Pań i Panów
Nowości wiosenne
KATOWICE, ULICA POCZTOWA 1

Nikt nie ma czasu budować samolotów pasażerskich

TALLIN. Jedyna możliwa dotychczas komunikacja powietrzna państw bałtyckich z Finlandią, utrzymywana przez towarzystwo lotnicze szwedzkie Aero, wielkimi trzymotorowymi samolotami, z powodu dużych opadów śnieżnych nie działa sprawnie. Na lotnisku w Helsingforsie samoloty te nie mogą lądować ze względu na duże opady śnieżne. Pasażerów na linii Tallin — Helsingfors jest tak dużo, iż towarzystwo zdecydowało się zakupić jeszcze kilka samolotów, spotkało się jednak z odmową wszystkich przedsiębiorstw, które w przyśpieszonym tempie wykonywują zamówienia na samoloty wojenne. Z dniem 1 maja niemieckie tow. powietrzne „Lufthansa" otwiera nową linię Tallin — Królewiec — Berlin.

Pojedziemy morzem na wystawę paryską!

WARSZAWA (tel. wł.) W związku z zapowiadaiaca się duża frekwencja z Polski na wystawe paryska urucomiona zostanie specjalna komunikacja okretowa pomiedzy Gdynia a portami francuskimi Le Havre i Cherbourg. Na trasie tej kursować beda polskie okrety „Batory", „Kościuszko" i „Pułaski" oraz również większe statki francuskie jednej z francuskich linii transatlantyckich

GRYPA NA BIAŁOGRODZKIM DWORZE KRÓLEWSKIM.

PARYŻ. „Matin" donosi z Białogrodu, iż na dworze królewskim panuje epidemia grypy, która dotknęła również i rodzinę królewską, a mianowicie króla Piotra, ks regenta Pawła i jego żonę ks. Olgę

ZAKŁADY SCHNEIDER-CREUZOT UPAŃSTWOWIONE.

PARYŻ. „Le Populaire" donosi, że upaństwowienie zakładów „Schneider - Creuzot" jest już postanowione. Dekret przekazujący narodowi nadzór nad częścią tych zakładów, pracujących dla obrony narodowej, ogłoszony został w dzienniku urzędowym.

DKW
Modele na rok 1937
FRONT-NORMALNY:
KARETA — 4-osobowa zł 4 800
CABRIO - KARETA 4-osobowa „ 4 800
CABRIO — 2-osobowy „ 4 800
FRONT-MODEL SPECJALNY:
KARETA — 4-osobowa zł 5 200
CABRIO - KARETA 4-osobowa „ 5 200
FRONT-MEISTER-LUKSUS:
KARETA — 4-osobowa zł 5 900
CABRIO-KARETA 4-osobowa „ 5 900
CABRIO — 2-osobowy „ 5 800
FRONT-DE LUXE
KABRIOLET — 2-osobowy zł 7 600
KABRIOLET — 4-osobowy „ 7 900
napęd na przednie koła,
niezależne zawieszenie kół,
większy rozstaw kół,
rozstaw osi — 2610 mm,
obszerny kufer,
6—7 ltr paliwa na 100 km
najmodniejsze kolory,
wygodne siedzenia
największe bezpieczeństwo jazdy,
oto zalety D K W na rok 1937.
GENERALNA REPREZENTACJA NA WOJEW. ŚLĄSKIE:
Śląska Spółka Samochodowa
Sp. z ogr odp
KATOWICE, ul. Krakowska nr 38
Tel. 314-26 — 352-54.

Niemcy odpowiedzieli Anglii

LONDYN. W dobrze poinformowanych kołach politycznych Londynu utrzymują, że nota niemiecka da się sprowadzić do następujących 3 postulatów: 1) ustanowienie specjalnych gwarancyj Niemiec dla Belgii pod warunkiem, iż gwarancje francuskie będą analogiczne, 2) utrzymanie w mocy na wzór starego Locarna traktatu o nieagresji między Francją a Niemcami z gwarancją W. Brytanii i Włoch na rzecz obu stron, 3) udzielenie przez Francję zapewnienia, że istniejące zobowiązania Francji na wschodzie i południowym wschodzie Europy nie stoją w żadnej sprzeczności z zobowiązaniami jej, wynikającymi z ewentualnego traktatu o nieagresji między Francją a Niemcami, zagwarantowanego przez W. Brytanię i Włochy.

LONDYN. Reuter donosi, że ambasador von Ribbentrop wręczył min. Edenowi kopię odpowiedzi Rzeszy na memorandum brytyjskie. Jest rzeczą prawdopodobną, że Ribbentrop zobaczy się jeszcze z Edenem w ciągu przyszłego tygodnia. Foreign Office otrzymało również odpis, wysłany przez ambasadora brytyjskiego w Berlinie. Jak oświadczają, wszelkie pogłoski, jakie ukazały się dotychczas w prasie na temat odpowiedzi niemieckiej, są fałszywe. Wydaje się nieprawdopodobne, aby odpowiedzi zostały w obecnej fazie ogłoszone, lecz, jak sądzą, rząd niemiecki zakomunikuje jej treść rządom francuskiemu i belgijskiemu. Odpowiedź Włoch nie została jeszcze przesłana przez ambasadora brytyjskiego w Rzymie.

Pół dwóźło

Podwójna lojalność

U ważnych słuchaczów, względnie czytelników sprawozdań w dziennikach senackich uderzył fakt następujący: na każdym niemal posiedzeniu zabierali głos senatorowie niemieccy inż. Wiesner i Hasbach, prasa zaś niemiecka zarówno tutejsza, jak i w Rzeszy przepełniona była sążnistymi sprawozdaniami, lecz — nie dość na tym — również radio niemieckie poświęcało tym przemówieniom, a zwłaszcza przemówieniom senatora Wiesnera, niewspółmiernie wiele czasu i miejsca.

Uderzająca była zwłaszcza mowa inż. Wiesnera, w której zgłosił on akces bez zastrzeżeń do deklaracji płk. Koca!

PRASA MŁODONIEMIECKA I PRASA REICHU, A RÓWNIEŻ RADIO NIEMIECKIE,

nie omieszkały uznać tego wystąpienia jako dowodu 100-procentowej — rzekomo — lojalności mniejszości niemieckiej w stosunku do Państwa Polskiego. Już prasa volksbundowa podniosła zastrzeżenia w tym względzie, a jeszcze bardziej radykalnie czyni to prasa wroga hitleryzmowi, a mianowicie „Der Deutsche in Polen" w Nr. 11 oraz socjalistyczna „Volkszeitung" w Nr. 71.

„Der Deutsche in Polen" występy te piętnuje odrazu w tytule jako

„DOPPELTE LOYALITAET".

Wykazuje w długich dwóch artykułach, że senator Wiesner, zgłaszając akces i to „bez zastrzeżeń", jednak

MA UKRYTE MYŚLI I UKRYTY CEL.

Aprobując wstęp deklaracji płk. Koca, identyfikujący naród z państwem, ma sen. Wiesner na myśli swój naród, tj. naród niemiecki, wiadomo zaś z ideologii hitlerowskiej, co to oznacza. Poprostu inż. Wiesner zastrzega sobie tym swoim „akcesem" — przyzwolenie na

UZNANIE JAKO JEDYNEGO WODZA MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ W POLSCE, NACZELNIKA OBCEGO PAŃSTWA, tj. KANCLERZA HITLERA!

Taki jest zdaniem organu p. Panta, sens rzekomo lojalnego akcesu inż. Wiesnera do akcji płk. Koca.

„Der Deutsche" oświadcza, że sprytniejszy był drugi senator mniejszości niemieckiej, też zgleichszaltowany, ale tylko ze względów oportunistycznych, tj. p. Hasbach. Ten zgłosił zastrzeżenia, domagając się w zamian za ewentualny akces uznania praw

Wyszło z druku i jest do nabycia

„Orzecznictwo podatkowe"

(Wydanie V)

zawierające zaktualizowany zbiór orzeczeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego i Sądu Najwyższego w sprawach podatkowych za lata 1924—1936.

Zebrał i ułożył

BRONISŁAW HASFELD

inspektor Ministerstwa Skarbu

Skład główny: Księgarnia Mariana Gimlera, Warszawa, Kapucyńska 1

Do nabycia we wszystkich większych księgarniach. 7274

mniejszości niemieckiej w Polsce na zasadzie równouprawnienia wszystkich obywateli wedle polskiej konstytucji.

ALE I ON CZYNIŁ TO W MYŚL PODWÓJNEJ LOJALNOŚCI,

co stwierdził domaganiem się uznania pozdrowienia hitlerowskiego w Polsce.

„Der Deutsche in Polen" ubolewa, że w Izbach ustawodawczych polskich nie ma obecnie przedstawiciela niezgleichszaltowanych członków mniejszości niemieckiej, ci bowiem z miejsca sprostowaliby

WYWODY SENATORÓW HITLEROWSKICH, CHCĄCYCH BYĆ LOJALNYMI ZARÓWNO WEWNĄTRZ, JAK I NA ZEWNĄTRZ KRAJU!

Mniejszość niemiecka w swej większości chce być lojalna, nie chce nic słyszeć o podwójnej lojalności w sensie wywodów wymienionych senatorów — oświadcza organ p. Panta...

Socjalistyczna „Volkszeitung" posuwa się jeszcze dalej: Powołując się na demonstracyjne podawanie mów senatora Wiesnera przez radio niemieckie, stwierdza, że widocznie

SENATOR WIESNER, A NIE HASBACH, CZY VOLKSBUND (?) JEST RZECZNIKIEM OFICJALNYCH CZYNNIKÓW RZESZY NIEMIECKIEJ.

Twierdzenie swe stara się umocnić jeszcze zapewnieniem, że w ogóle mowy swe otrzymuje p. Wiesner z zagranicy i że jest poprostu tylko ich tłumaczem.

Ten komentarz pisma socjalistycznego jest rzeczywiście rewelacyjny i nadaje całej niemieckiej imprezie senackiej zupełnie już niedwuznaczne piętno. a. b.

NA ŚWIĘTA
KUPUJĄ WSZYSCY
OBUWIE I POŃCZOCHY

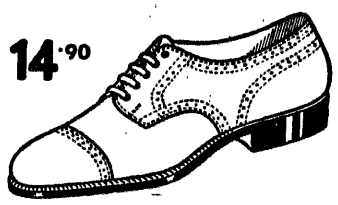

13·90

604/320 **Damskie pantofelki na paску** z brązowego i czarnego boksu, piękny i praktyczny model . . . . . **13·90**

615/310 **Damskie półbuciki** z brązowego i czarnego boksu na słupkowym obc., z modnym wyszyciem, do wlos. kostiumu **15·90**

6020/240 **Damskie czółenka z czarnej giemzy** na franc. obcasie, z modną klamrą, szykowny model . . . . . **16·90**

611/310 **Damskie półbuciki z brąz. boksu** na półsłupk. obcasie, wygodne i trwałe . . . . . **14·90**

Pończochy damskie
jedwabne matowe i półmat. l-a **2·50**
z natur. jedwabiu (wysortow.) **3·90**

14·90

605/3 **Męskie półbuciki** czarne i brązowe z R. boksu, szpilkowe, najnowszy model „Derby" . . . . . **14·90**

605/3 **Męskie półbuciki** czarne i brązowe, tanie, trwałe i wygodne . . . . . **12·–**

613/3 **Męskie półbuciki** czarne i brązowe z l-a boksu, szpilkowe, modny, ścięty fason . . . . . **16·90**

1017/1 **Męskie półbuciki** czarne i brązowe z l-a cielęcego boksu, pasowo szyte, w najnowszych modelach . . . . . **19·90**

„Komplet-okazja"
3 pary męskich skarpetek jedwab. w różnych kolorach . . . zł. **3·–**
1 para . . . . zł 1·40

8·90
w. 27–30

29069 **Dziewczęce i chłopięce** reklam. półbuciki, czarne i brąz. z l-a R. boksu, szpilkowe . w. 27–30 **8·90**
w. 31–35 **10·90**, w. 36–40 **12·90**

3973 **Dziecięce reklamowe pantofelki** lakierowe, brąz i beige, elastyczne i wygodne . w. 20–22 **5·90**
w. 23–26 **6·90**

3941 **Dziewczęce brąz. pantof.** z miękkiego boksu, szpilkowe do wiązania, najnowszy model w. 27–30 **8·90**
w. 31–35 **10·90**

3962/3 **Dziecięce pantofelki** brąz. z l-a cielęcego boksu, specjalnie elastyczne wykonanie . w. 27–30 **9·90**
w. 31–35 **11·90**
Lakierowe o zł. 1·– droższe

Pończoszki dziecięce elast.
z prawdz. macco zł. 1·20, 1·–, **80** gr.
Fil d'ecosse l-a . . 1·50, 1·20, **90** „

Nadto posiadamy na składzie kilkaset artykułów najnowszych modeli wiosennych i letnich, od najskromniejszych do najwyrafinowańszych.

Del-Ha

Nadto posiadamy na składzie kilkaset artykułów najnowszych modeli wiosennych i letnich, od najskromniejszych do najwyrafinowańszych.

KATOWICE, św. Jana 1. — CHORZÓW, Wolności 18.
SOSNOWIEC, 3-go Maja 23

Komisje senackie pracują

WARSZAWA (tel. wł). W dniu wczorajszym obradował w Senacie cały szereg komisyj, a m. in. komisja społeczna, skarbowa i budżetowa. Komisja społeczna rozpatrywała uchwalony na ostatnim posiedzeniu Sejmu projekt ustawy o zbiorowych układach pracy. Do projektu tego wprowadziła komisja cały szereg poprawek. M. in. komisja senacka skreśliła postanowienie, upoważniające Ministra Opieki Społecznej do rozciągnięcia przepisu ustawy o układach zbiorowych pracy na umowy o pracę w przemyśle chałupniczo-nakładowym. Ponadto komisja senacka wprowadziła postanowienie, że w razie niewykonania warunków umowy indywidualnej w wyniklym stąd sporze sądowym pomiędzy pracodawcą a pracownikiem — pełnomocnikiem pracownika może być przedstawiciel jego związku zawodowego. Pod koniec dyskusji senacka komisja społeczna uchwaliła dwie rezolucje, z których jedna wzywa rząd do opracowania i wniesienia do Izb ustawodawczych projektu ustawy o układach zbiorowych o pracę lub dzieło w przemyśle chałupniczo-nakładowym oraz drugą rezolucję, wzywającą rząd do utworzenia inspektorów pracy dla chałupników.

Jak wynika z tego, komisja senacka stanęła na stanowisku załatwienia sprawy układów zbiorowych o pracą w przemyśle chałupniczym w drodze odrębnej ustawy, gdyż ujęcie tego problemu równocześnie z zagadnieniem układów zbiorowych pracy jest nie wskazane ze względów technicznych warunki pracy bowiem pracowników przemysłowych i pracowników chałupniczych różnią się między sobą i opieka wystarczająca na przykład w przemyśle — mogłaby się okazać nie wystarczającą gdy chodzi o chałupnika.

O ustrój naszej adwokatury

WARSZAWA. (tel. wł.) Onegdaj abradowała sejmowa komisja prawnicza nad rządowym projektem ustawy o ustroju adwokatury. Nad projektem tym wywiązała się obszerna i dość gorąca dyskusja. Szczególnie dyskusja dotyczyła wymogu aplikacji sądowej dla adwokatów, zakończonej egzaminem sędziowskim. Poseł Sommerstein zgłosił votum mniejszości, domagając się utrzymania nadal czystej 5-letniej aplikacji adwokackiej. Dyskutowano również a to ze strony przede wszystkim posłów ukraińskich o sformułowanie wymogu władania językiem polskim w słowie i piśmie jako warunku dostępu do adwokatury. Dotychczas wymagane było tylko władanie w słowie i piśmie językiem polskim. Obecnie w projekcie rządowym figuruje formuła „należytego władania". Komisja utrzymała redakcję rządową o „należytym władaniu" językiem polskim.

Ożywioną dyskusję wywołała również sprawa dopuszczenia do adwokatury osób z innych zawodów prawniczych. Komisja uchwaliła nie dopuścić do adwokatury bez aplikacji i egzaminu notariuszów, pisarzy hipotecznych i referendarzy administracyjnych. Dopuszczono natomiast bez aplikacji i egzaminu mogą być do adwokatury sędziowie, prokuratorzy i asesorzy sądowi po trzech latach służby. W wyniku ożywionej dyskusji skreślono również w redakcji rządowego projektu ustawy postanowienie, upoważniające Ministra Sprawiedliwości do indywidualnych zezwoleń na wpis na listę adwokacką w okresie zamknięcia tej listy. Poza tym komisja przyjęła wniosek referenta posła Siedy, aby naczelna Rada Adwokacka miała prawo opiniowania projektów ustaw nie tylko na żądanie Ministra oraz przedkładania własnych projektów i uwag co do stosowania ustaw.

Ustawa o skróceniu czasu pracy w górnictwie

WARSZAWA (tel. wł). W nadchodzący wtorek obradować będzie w Senacie m. in. również komisja społeczna nad ustawą o skróceniu czasu pracy w górnictwie oraz nad nowelą do rozporządzenia o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych. Ponieważ ta ostatnia nowela nie przeszła jeszcze przez plenum Sejmu spodziewać się można, że znajdzie się ona na porządku obrad następnego posiedzenia plenarnego, które odbędzie się również we wtorek.

W sobotę, dnia 13 marca 1937 r. zmarł po krótkich cierpieniach nasz współpracownik

ś. p. Wiktor Ferdin

z Michałkowic, w wieku 44 lat.

W Zmarłym straciliśmy dobrego i sumiennego pracownika i kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i urzędnicy Oddziału Katowickiego Tow. Ubezp. „Silesia" S. A.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 9 rano w Michałkowicach. 7284

Czyniąc zadość smutnemu obowiązkowi zawiadamiamy, że w piątek, dnia 12 bm. zmarł po ciężkich cierpieniach zaopatrzony św. Sakramentami nasz ukochany i troskliwy ojciec, uczestnik Powstań Śląskich odznaczony Śląskim Krzyżem Waleczności, Prezes honorowy Związku Abstynentów,

ś. p. Jan Sobczyk

kupiec, przeżywszy lat 66.

W głębokim smutku pogrążona **Rodzina.**

Eksportacja zwłok nastąpi w poniedziałek dnia 15 bm. o godz. 9 z domu żałoby Katowicę, ul. Francuska 25.

Katowice, dnia 12 marca 1937 r. 7294

Egzamin ukończenia gimnazjum
dla eksternów i uczniów szkół prywatnych

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego wprowadził w drodze zarządzenia egzamin ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego dla eksternów i eksternistek oraz uczniów i uczenic

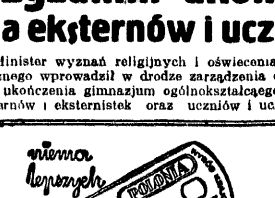

szkół prywatnych, nie posiadających uprawnień gimnazjów państwowych.

Egzamin ten organizują kuratoria okręgów szkolnych w terminie zimowym — od stycznia do lutego — i w wiosennym — od maja do czerwca — powołując w tym celu państwowe komisje egzaminacyjne w gimnazjach państwowych lub prywatnych z uprawnieniami gimnazjów państwowych.

Eksternści, pragnący poddać się egzaminowi, wnoszą do kuratorium okręgu szkolnego, na którego terenie mieszkają, w terminie zimowym: do dnia 15-go grudnia, w wiosennym do dnia 15-go kwietnia, podania z dołączeniem własnoręcznie napisanego życiorysu, metryki urodzenia, wykazu lektury z języka polskiego i języka obcego nowożytnego, świadectwa szkolnego, o ile je posiadają, 2 nie naklejonych fotografii, opatrzonych własnoręcznym podpisem oraz dowodu wpłacenia należności za egzamin. Uczniów szkół prywatnych zgłaszają do egzaminu zbiorowo dyrekcje tych szkół.

W części piśmiennej egzaminu kandydaci opracowują 4 zadania, mianowicie z języka polskiego, łaciny, języka obcego nowożytnego i matematyki. Egzamin ustny obejmuje wszystkie przedmioty obowiązkowe, objęte programem gimnazjum ogólnokształcącego z wyjątkiem ćwiczeń cielesnych. W gimnazjach z niepolskim językiem nauczania przewidziany jest nadto egzamin piśmienny i ustny z języka nauczania. W gimnazjach tych kandydaci oprócz języka polskiego zdają również egzamin z historii i geografii w języku polskim.

Zwolnienia przy egzaminie nie są przewidziane z wyjątkiem zajęć praktycznych, od których zdawania eksternów i uczniów szkół prywatnych może zwolnić kurator okręgu szkolnego.

Do egzaminu ustnego nie może być dopuszczony kandydat który otrzymał ocenę niedostateczną z wypracowania z języka polskiego lub z dwu innych przedmiotów. Świadectwo ukończenia otrzymuje kandydat, jeśli ze wszystkich przedmiotów uzyska oceny co najmniej dostateczne.

Przerwanie egzaminu lub odstąpienie bez podania ważnych, usprawiedliwiających okoliczności jest niedopuszczalne i powoduje wykreślenie kandydata z listy zdających.

Egzamin ukończenia można powtarzać trzykrotnie. Pozwolenia na dalsze przystępowanie do egzaminu może udzielić kurator okręgu szkolnego.

WSZYSCY PAMIĘTAJMY, ŻE FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ MA KONTO P. K. O. NR. 370.000.

Biała, bo idealnie czysta!

Dopiero gdy z bielizny usunięty zostanie wszelki brud, będzie ona rzeczywiście biała. Przy gotowaniu bielizny w Radionie wytwarzają się miliony pęcherzyków tlenu, które przenikają tkaninę i usuwają z niej gruntownie brud.

1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie
2. 15 minut gotować
3. Płukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie

KOLISKO WSPÓLNYCH DĄŻEŃ
ŁĄCZY WIEŚ Z MIASTEM

Zarówno rozwój stosunków w Polsce przedrozbiorowej, jak i w okresie niewoli wpłynął na to, że kontakt między miastem a wsią, między warstwą mieszczańską a włościańską nie układał się właściwie.

W Polsce przedrozbiorowej panująca warstwa szlachecka jednaką pogardą i lekceważeniem darzyła żywioł miejski jak i masze włościańskie. Jednym i drugim przez długie stulecia odmawiała praw. Trzeba było dopiero głębokiego wstrząsu, jaki na świecie wywołała Wielka Rewolucja, aby w Polsce mógł Deckert zebrać mieszczaństwo i zdobyć dlań szereg podstawowych uprawnień. I trzeba było dopiero wielkiej rewolucji, jaka dokonała się w ciągu 19-go stulecia, aby nastąpić mogło uwłaszczenie warstwy włościańskiej, zniesienie pańszczyzny i przyznanie chłopu równouprawnienia obywatelskiego.

W Polsce z ery zaborczej stosunek miasta do wsi również nie mógł ułożyć się odpowiednio. Działała bowiem jeszcze tradycja ustroju szlacheckiego, a poza tym działał bardzo poważnie wpływ zaborczych, bezdrośnie czuwających nad tym, by bariery między miastem a wsią utrzymały się możliwie na najwyższym poziomie i możliwie najdłużej. To też historia okresu niewoli zaznacza bardzo jaskrawo wypadki rozbieżności stanowisk między miastem a wsią, że wspomnimy choćby rok 1846 lub stosunek wsi do powstań. Rezultatem była

ciemnota na wsi, analfabetyzm, a zarazem wybujały egoizm stanowy. I na odwrót: ze stanowiska miasta i jego mieszkańców lekceważenie tej olbrzymiej roli, jaką wieś odegrać winna w całokształcie zagadnień, dotyczących bytu i przyszłości Polski.

To też, gdy wreszcie rozerwane zostały okowy niewoli, jednym z naczelnych zadań było odrobienie tych zaległości z ery szlacheckiej i zaborczej, przerzucenie jakby mostu z miast na wieś, powiązanie we wspólne kolisko wspólnych dążeń i celów miasta i wsi.

Niestety na ten most, wiodący z miast na wieś i z powrotem ze wsi do miast, wtargnęła przede wszystkim garść agitatorów, falanga demagogów, poczet doktrynerów partyjnych. Począł się przetarg o kartę wyborczą chłopa, licytacja nie przebierająca w środkach demagogicznych, schlebianie i obiecywanie, a co najgorsze: budzenie w chłopie nienawiści klasowej, pospolite duszołapstwo i uprawianie t. zw. „polityki ludowej", mającej stanowić przeciwieństwo do polityki „tych z miasta", godzących rzekomo w dolę chłopską".

Ta cyniczna gra poprzebieranych za „chłopomanów" agitatorów opóźniła znacznie powiązanie ludności miejskiej i wiejskiej jednością interesu państwowego i narodowego. A jedność ta bezsprzecznie istnieje. Jedność ta jest nawet jednym z głównych warunków rozwoju i uodpornienia Polski. Jedność ta wyrazić się musi nie tylko w naszej sile zbrojnej, nie tylko w wojsku — ale również i we wszystkich dziedzinach pracy społecznej, gospodarczej i kulturalnej, w przenikaniu nadmiaru ludności wiejskiej do warsztatów pracy w miastach, w wymianie produktów roli i przemysłu, w podniesieniu stopnia kultury zarówno na wsi, jak i w sąsiadującym z nią miasteczku.

I dlatego też dzisiejszy zjazd 400 przedstawicieli wsi, zjeżdżających do stolicy ze wszystkich powiatów Rzplitej, ma zupełnie inny charakter i znaczenie, zmierza do zupełnie innych celów, niźli dawniejsze zjazdy partyjno-polityczne, mieniące się „ludowymi", a będące właściwie przejawem separatyzmu stanowego.

Wielka idea konsolidacji przyświeca temu zjazdowi. Konsolidacji jednak zrozumianej inaczej zgoła — bo zjednoczenia ludności wiejskiej z całokształtem dążeń i prac państwa i narodu, związania chłopa z całą ludnością, wprowadzenia go w orbitę tych działań, których celem jest obrona Polski i podciągnięcia jej wyżej.

Nie będzie więc dziś mowa o tym, co dzieli, a o tym, co łączy. Nie będzie schlebiania egoizmowi stanowemu, a zdecydowane odrzucenie haseł agitacyjno-demagogicznych.

Będzie natomiast dziś położony nacisk na realne i konkretne zadania, mające dźwignąć wieś na wyższy poziom społeczny, gospodarczy i kulturalny.

Będzie mowa o pozytywiźmie w pracy, o dokładnie opracowanym planie działania, a nakazach dnia, o potrzebach, mających nie tylko walor dla chłopa, ale również i dla całego państwa i narodu.

Zbudowany zostanie pomost nie dla spryciarzy partyjnych i nie dla agitatorów, pogłębiających antagonizm między miastem a wsią — a dla tych, którzy kroczyć będą ze sztandarem jedności, na którym wypisane jest najkardynalniejsze hasło: obrona Polski.

W związku z ostatnim groźnym wylewem Wisły na Pomorzu, reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające fragment zniszczenia, spowodowanego powodzią w Łęgnowie, gdzie wezbrana woda zniszczyła całkowicie tamtejszy tor wioślarski razem z trybunami, podmyła szosę na trasie Toruń — Bydgoszcz i poczyniła duże spustoszenie w polu i ogrodach. Na zdjęciu naszym koryto Wisły znajduje się w oddali za małymi punkcikami, oznaczającymi drzewa. Na pierwszym planie teremy nawiedzone powodzią.

Energiczna odprawa
prowokacyjnego wybryku

Jak daleko posunięta jest bezczelność prowokatorskich elementów rekrutujących się z pośród mniejszości niemieckiej, niechaj świadczy następujący fakt, który wydarzył się w ub. piątek w Rybniku w lokalu browaru Hermana Muellera. We wspomnianym lokalu bawiło kilka osób z pośród miejscowej starszyzny powstańczej. Przy bufecie znajdowało się także dwóch Niemców, którzy wiedząc, że w lokalu bawią powstańcy, poczęli ich głośno prowokować przez chełpienie się, że są volksbundowcami i pozostaną zawsze wierni Hitlerowi. W pewnej chwili prowokatorzy wznieśli toast na cześć Adolfa Hitlera. Tego było już obecnym na sali powstańcom za dużo. Jeden z powstańców przyskoczył do prowokatorów i dał im energiczną odprawę. Obaj w popłochu rzucili się do drzwi i na rowerach uciekli w kierunku Radlina tak, że nie można było sprawdzić ich nazwisk. Ten świeży przykład prowokacyjnego postępowania demaskuje wyraźnie „lojalność", uprawianą wśród mniejszości niemieckiej.

O mądrą realizację hasła konsolidacji narodowej

Drugie przemówienie P. Senatora Rudolfa Kornkego, wygłoszone w Senacie dnia 8-go marca w dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Nowy obóz winien się oprzeć na narodzie jako organicznej całości

Wysoka Izbo! Przeprowadzamy dzisiaj dyskusję nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a zatem tego resortu, który z punktu widzenia państwowego posiada wyjątkowe znaczenie. Jest to bowiem to Ministerstwo, które zabezpiecza ład i porządek w Państwie, stwarzając w ten sposób dwie niezbędne przesłanki wszelkiej pracy. Na podstawie zebranych z całego Państwa danych, dokonuje się w nim ocena najważniejszych procesów naszego życia zbiorowego, a na podstawie tej oceny dokonuje się nastawienie całego aparatu państwowego w stosunku do pierwszorzędnych zagadnień narodowych i państwowych. **Resort ten, tak ważny już z natury swoich czynności, nabiera jeszcze specjalnej wagi gatunkowej w chwili obecnej przez to, że na jego czele stoi sam Premier. I dlatego, że tak jest, chciałbym w tej dyskusji poruszyć pewne problemy ogólne, łączące się z tymi ideowymi celami, które mają stać się w dzisiejszej rzeczywistości Polski wykładnikiem solidarnego działania wszystkich Polaków.**

Kilkanaście dni temu ogłoszona została deklaracja pułk. Koca. Na tej podstawie ma się stworzyć Obóz Zjednoczenia Narodowego, mający wykonać wielką pracę organizacyjną w zakresie całego życia polskiego pod hasłami dźwigania Polski wzwyż i wzmocnienia obronności kraju. Nieraz przy rozpatrywaniu tego zagadnienia wysuwa się jako argumenty zewnętrzno-polityczną sytuację Państwa Polskiego. Wskazuje się na ten fakt, że w bezpośrednim naszym sąsiedztwie istnieją państwa o silnej organizacji wewnętrznej, dobrze rozbudowanym przemyśle wojennym i o tendencjach zaborczych. Na tle tak postawionej argumentacji konkretyzuje się hasło solidaryzmu narodowego. Otóż rzeczą niezmiernie ważną jest, aby w robocie tej nie pójść jednostronnie i aby nie popełnić tych błędów, których podtrzymanie byłoby istotnym zaprzeczeniem samych haseł. Pozostałością wiekowej niewoli jest nie tylko niski poziom naszego życia kulturalnego i materialnego, ale równocześnie z niewoli pochodzące różnice w psychice poszczególnych odłamów narodu polskiego, składające się na tak zwaną dzielnicowość myślenia. W interesie Państwa Polskiego i jego spoistości leży, ażeby te różnice dzielnicowe, które nie mają charakteru wartościowego regionalizmu kulturalnego, zostały doszczętnie wytępione. Musimy w Polsce dążyć do stworzenia jednolitego typu obywatela, umiejącego myśleć i działać według wspólnych ideałów narodowych i państwowych, umiejącego łatwo z sobą się porozumieć. Polska szkoła może dopełnić tego dzieła, o ile wychowawcy będą, się składali nie z doktrynerów, ale będą gorącymi wyznawcami tej zasady. Nie mniej jednak byłoby błędem, gdybyśmy zapomnieli o istnieniu tego zagadnienia w stosunku do starszego społeczeństwa.

Już w poprzedniej mojej mowie stwierdziłem, że lekkomyślnie formułowane zarzuty pod adresem t. zw. separatyzmu śląskiego są zupełnie niesłuszne. **Kiedy w początkach istnienia obecnego Sejmu i Senatu rzucona została myśl t. zw. skupień regionalnych posłów i senatorów, uważaliśmy to na Śląsku za zupełnie pozoniony pomysł,** pomysł grupowania posłów i senatorów według poszczególnych dzielnic właśnie wtedy, kiedy Państwo potrzebuje skupienia wszystkich

PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE, KATARZE stosuje się proszek ze en. fabr. KOWALSKINA dla dorosłych

linii ogólnych interesów narodowych i państwowych. **Jesteśmy przekonani, że doprowadziłoby to do rozpatrywania każdego zagadnienia państwowego z punktu widzenia własnego dzielnicowego podwórka. I dlatego odnosiliśmy się do tego pomysłu niechętnie, widząc w nim pogłębienie i tak już szkodliwej dla Polski dzielnicowości**

Pragniemy, ażeby konsolidacja narodu stała się rzeczywistością, pragniemy z całej duszy, ażeby Polska jako Państwo była z dnia na dzień silniejsza. Chcąc tego jednak dokonać, musimy gruntownie, z całą świadomością zapoznać się z wszystkimi przejawami i z wszystkimi źródłami tych przejawów na wszystkich odcinkach naszego Państwa, a uzyskując istotny obraz całości z jego rzeczywistymi, czy pozornymi blaskami i cieniami, będziemy w stanie z pełnym obiektywizmem podejść do zagadnień choćby najtrudniejszych, i skutecznie wspólnymi siłami je rozwiązywać.

Jeśli o tej rzeczy wspominam, to dlatego, by nie powtórzył się ten sam błąd w dziedzinie organizacji nowego obozu. Rzucone zostało hasło zespolenia społeczeństwa. W dziale organizacyjnym podchodzi się jednak do poszczególnych sektorów, zaczynając od miejskiego i działaczy wiejskich, a kończąc gdzieś w przyszłości na sektorze robotniczym i młodzieżowym. **Otóż chodzi o to, aby polityczna myśl polska znalazła swój wyraz w jednolitej organizacji, by na jednej platformie znalazł się pracownik umysłowy, robotnik i chłop przy rozpatrywaniu tego wszystkiego, co dotyczy całego Państwa i Narodu. Gdyby mieli oni działać na ściśle odrębnych odcinkach pracy, bez możliwości zetknięcia się i uzgodnienia ogólno państwowego programu wszystkich grup, to mogłoby łatwo dojść do prób narzucenia całemu Państwu interesów poszczególnych grup z zaniedbaniem interesu całości. Rzeczowy podział pracy nie wyklucza wcale jednolitości organizacyjnej. Jeżeli obóz ten ma spełnić swoje zadania, oprzeć się na narodzie, jako organicznej całości.**

Tylko tak postawiona robota może zniszczyć w duszy współczesnego pokolenia naloty niewoli, przejawiające się w wiekowych skłonnościach do sobiepaństwa i dzielnicowego wywyższania się. Nie należy zapominać o tym, że na ziemiach Polski żyje znaczny odsetek mniejszości narodowych, i że wskutek tego zwartość polskiego obozu nabiera tu tym większego znaczenia. Na taką samą nutę powinien być oczywiście nastawiony i cały aparat państwowej i samorządowej administracji Oto jeden problem, który chciałem poruszyć w związku z dzisiejszą dyskusją.

Konieczność ofensywnego programu wobec sprawy mniejszości narodowych

Drugie zagadnienie, które musi być przedmiotem specjalnej troski zarówno Państwa, jak i naturalnego i przyrodzonego gospodarza tej ziemi, narodu polskiego, to zagadnienie odpowiedniej polityki mniejszościowej. Jest tej mniejszości dużo, boć przecież z górą 8 milionów ludzi. Nie może być rzeczą obojętną dla przyszłości Państwa dla jego siły, jaki jest stosunek tych mniejszości do istotnych interesów Państwa, oraz jaką one odgrywają rolę w naszej strukturze społeczno-gospodarczej. **Trzeba, by w tym zakresie istniał jasno określony na dalszą metę obliczony program i by program ten był nie defensywny, ale ofensywny** boć nie możemy we własnym Państwie być na jakimkolwiek odcinku w defensywie) — **urzeczywistniony zarówno przez Państwo, jak i przez sharmonizowaną z nim pracę polskiego społeczeństwa.**

Stojąc na gruncie równouprawnienia, wynikającego z Konstytucji, **musimy stać niezłomnie na stanowisku asymilacji państwowej mniejszości narodowych,** polegającej na lojalnym stosunku do samego Państwa. Szanując odrębność kulturalną naszych współobywateli mniejszościowych, musimy jednakowoż **przeciwstawić się ich nieuzasadnionym próbom ekspansji politycznej, lub jednostronnemu owładnięciu naszego aparatu gospodarczego.**

Bezspornym gospodarczem Śląska musi być polskie społeczeństwo

Pochodzę z ziemi śląskiej. Sprawa mniejszościowa jest tam sprawą dnia codziennego. Spotykaliśmy się tam niejednokrotnie i spotykamy się dzisiaj z podejmowanymi ze strony niemieckiej próbami ataku na pozycje polskie. Chcę stwierdzić, że próby te zostały złamane, a defetyzm, jaki panował na odcinku polskim do roku 1926, należy już do dalekiej przeszłości. Trzymaliśmy się tam jednej zasady: nie chcemy prawdziwych Niemców polonizować, ale nie pozwalamy, by jedna polska dusza, by jedno polskie dziecko mogło być nam zabrane. **Pragniemy na zasadzie dumy narodowej, gruntowanej w świadomości zdobycia wolności własnym wysiłkiem, utrwalić w psychice polskiego społeczeństwa na Śląsku to przeświadczenie, że jest ono bezspornym i pierwszym gospodarzem tej ziemi i że jego prawa nie mogą być w niczym naruszone.**

Troska o polskość terenów wschodnich

Jeżeli o tych sprawach mówię przykładowo, to z tego powodu, że dochodzą na Śląsk niepokojące wiadomości o tym, że na kresach wschodnich kurczy się polska ziemia, że rzymsko-katolików zapisuje się do cerkwi ruskich, że ofensywa ruskiej spółdzielczości odbiera nam możliwości organizacyjne, i że społeczeństwo polskie ogarnia to samo poczucie defetyzmu, które istniało u nas w roku 1926. **Do oniemy wielkie znaczenie przyjaznego współżycia między Polakami i Ukraińcami. Stwierdzamy jednak, że nie może to łączyć się ani z żadnymi politycznymi aspiracjami niepodległościowymi Ukraińców Małopolski Wschodniej, ani nie może w niczem osłabić uprawnionej ekspansji elementu polskiego. Zagadnienie polskości kresów wschodnich jest dla nas Polaków na zachodzie zagadnieniem równie denio łym, jak polskość naszej ziemi śląskiej. I dlatego byłoby rzeczą niezmiernie pilną, aby w tym zakresie postawiony został jasny program i aby jego wykonanie przeszło w ręce ludzi najzdolniejszych w Polsce. Trzeba tu dokładnego sharmonizowania**

(Ciąg dalszy na str. 5.)

DLA TRWAŁOŚCI UCZESANIA TENAX -BEZ TŁUSZCZU ROGER & GALLET PARIS DLA ZDROWIA WŁOSÓW PHILOTHRIX WODA

WITOLD ZECHENTER.

Pomysł Pana Very

43) —o—

Siła zderzenia była wielka... Detektyw aż zatoczył się i musiał się chwycić poręczy, ażeby odzyskać równowagę. Ale gorzej było z tym drugim. Chwycił się także poręczy, ale zderzenie było tak silne, że kurczowo trzymając się wyślizgującej mu się z dłoni poręczy zjechał w tył po schodach aż na półpiętro, śmiesznie wyginając nogi od kolan, by się zatrzymać...

Na półpiętrze zupełnie już straciwszy równowagę, nabrawszy w dodatku energii kinetycznej podczas jazdy w dół, puścił śliską poręcz i w dziwnych łamańcach podjechał aż pod ścianę, o którą wreszcie oparł się i to dość silnie...

Siedział tak przez chwilę, zadyszany, wściekły, aż wreszcie wypluł dziko z swej czarnej długiej brody:

— Niech pana jasny szlag trafi! I niech pana cholera ciśnie! Niech...

Detektyw stanął przed nim i usiłował go podnieść. Reporter zataczał się i opierał o ścianę, a detektyw poczuł się moralnie zmuszonym do uwolnienia tego eleganckiego płaszcza od biało-zielonych fragmentów ściany...

— Bardzo pana przepraszam...

— Gdy się kogoś wzywa, czeka się na niego, a nie ucieka się przed nim jak wariat! — sapał reporter, masując sobie lewę rękę nadwyrężoną od kurczowego ściskania się z poręczą.

— Jakto wzywa?

— No przecież wezwał mnie pan telefonicznie przed dziesięcioma minutami — do stu tysięcy djabłów.

— Ja?

Detektyw mocno zaniepokoił się o zdrowie upadłego ze schodów...

— Czy nie boli pana głowa? — zagadnął pieszczotliwie. — Naprawdę, najmocniej przepraszam...

Ale reporter miał już dosyć tego wszystkiego. Nawet świętemu wyczerpała by się cierpliwość. Nagle podskoczył, stanął przed detektywem i wywijając rękoma ryknął, że aż echo rozniosło po klatce schodowej:

— Psiakrew! Nie! To już za dużo! Wczoraj wyszarpuje mi pan brodę! To program na rano! Na południe — program nowy: podejrzewa mnie pan, że porywam tych starych pryków! Panie! Ja nie mam antykwarni! Ja nie układam wzorów z łysin! Ale wczoraj cierpiałem jeszcze spokojnie... Dzisiaj program inny znowu: telefonuje pan: panie Refoult, natychmiast do „Banque de Paris", rue d'Antin... Potrzebny mi pan jest: uprowadzono dyrektora de Vadette!... Lecę lecę zadyszany. Myślę: współpraca, jestem potrzebny... Lecę przebaczyć panu wczorajszy atak na mnie fizyczny i moralny! Ale jak to? Co to? Pan poniewiera mną po schodach: po przynajmniej dwunastu schodach! — pienił się reporter i niesposób było powstrzymać jego grzmiące tyrady. — Tak! Ciska mnie pan o ścianę! Wykręca mi pan ręce, nogi! Wstrząs nerwowy! Tak! A jeszcze drwi pan sobie ze mnie! Kpi! Ja nie telefonowałem — czy nie boli pana głowa...

Reporterowi zabrakło już oddechu. Schody zalane były przerażonymi lub roześmianymi postaciami. Dyrektor Pax zbiegł do nich w dół...

Detektyw porwał reportera za ramię i ściągnął go na dół.

— Puść mnie pan!... nie chcę... Ja nie umiem tak szybko po schodach! — ryczał nieszczęsny reporter.

Detektyw wepchnął go w drzwi, a potem do swego samochodu.

Jadąc w kierunku Cite tłumaczył się i przepraszał:

— Ale to faktycznie nie ja telefonowałem — zakończył.

— Nie pan?...

— Z pewnością nie.. Ktoś, komu zależało na tym by pan...

— Bym zleciał z dwunastu schodów!...

— By pan się dowiedział o porwaniu dyrektora de Vadette...

— Swoją drogą — mruknął reporter — znów sensacja... Poco mnie pan turgasz w swym pudle? Nie chcę jechać z panem... Zderzy się pan jeszcze z kim. Do pana nie można mieć zaufania! Boję się po prostu. Mnie jeszcze życie miłe — do widzenia!

Detektyw zahamował i reporter z westchnieniem ulgi wyskoczył z auta.

Lecz reporterowi przyszła nagle jedna myśl do głowy, która znów zamąciła jego wydedukowany obraz zbrodni...

Jeżeli wezwano reportera Refoult — to znaczy... To znaczy, że sprawcy porwania dyrektora de Vadette chcą, by i o tym dowiedziano się ogólnie jak o tamtych porwaniach...

Co to ma więc znaczyć?

Czyżby porwanie dyrektora de Vadatte nie było tak tragiczne jak sobie wykombinował?

— Wściekła historia! — zgrzytnął.

Przyjechawszy na policję, wysłał natychmiast dwóch agentów, ażeby dobrze obstawili policją zarówno dom, w którym mieszkał przy rue de Pompe dyrektor de Vadatte, jak i gmach banku przy rue d'Antin. Gdyby się coś stało, zawiadomią go natychmiast.

Dyrektor Lafettal był w biurze.

Robert-Robert podzielił się z nim szczegółowo wynikami swych dochodzeń.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ludzie czynu

muszą dbać o swe zdrowie i nerwy. Filiżanka energiotwórczej Ovomaltyny Dra Wandera odnawia zużyte siły. Smaczna, łatwostrawna, łatwa do przyrządzania nawet w czasie pracy.

OVOMALTINE

(Dokończenie ze str. 4.)

działalności Państwa i społeczeństwa. Ale przecież wszyscy wiemy, że te wszystkie sprawy nie wyczerpują problemu mniejszościowego w Polsce.

Konieczność stworzenia planu emigracji żydów

Historyczny rozwój i nasza przysłowiowa skłonność do wyręczania się obcym elementem doprowadziła do tego, że najważniejsze ośrodki naszej dyspozycji gospodarczej w dziedzinie przemysłu i handlu, a częściowo i rzemiosła, spoczywają w rękach narodowo obcego elementu, a mianowicie Żydów. Jesteśmy przeciwnikami stosowania indywidualnego i zbiorowego terroru. Musimy jednak domagać się takiej przebudowy struktury społeczno-gospodarczej, tej mniejszości, by te ważne dziedziny naszego życia gospodarczego przeszły w ręce polskie I tutaj potrzeba zmiany psychicznego nastawienia polskiego społeczeństwa do zawodów gospodarczych, postawienia na odpowiednim poziomie szkolnictwa zawodowego, stworzenia dla polskich kupców i rzemieślników odpowiedniego kredytu, a w dziedzinie wielkiego przemysłu, unarodowienia kapitałów. Jest rzeczą całkiem jasną, że społeczeństwo polskie nie może tolerować na swych najważniejszych ośrodkach życia gospodarczego tego nacisku elementu żydowskiego, którego świadkami jesteśmy dzisiaj. I dlatego w porozumieniu z Żydami należy stworzyć plan takiej emigracji, któraby kwestii żydowskiej dała definitywne rozwiązanie. Zdajemy sobie sprawę z dzisiejszych trudności emigracyjnych, nie mniej jednak i dzisiaj programowy wysiłek może w tym zakresie wiele zrobić. Byliśmy przecież nie tak dawno świadkami, emigracji polskiej nędzy w setkach tysięcy rocznie z dzisiejszych terenów Państwa Polskiego. Dlaczegóżby taka emigracja miała się w dalszym ciągu dokonywać kosztem żywiołu polskiego. Jesteśmy zdecydowanymi przeciwnikami polskiej emigracji. Polski chłop powinien siedzieć w kraju i jeśli ma mało gruntu, to potrzeba mu ten grunt dać z parcelacji wielkich majątków. Hasłem naszym powinno być nie wypuszczać ani jednego polskiego chłopa i robotnika poza teren naszego Państwa. Tu jest ich ziemia, tu mają prawo żyć, tu powinni zostać.

O dobór ludzi z danego terenu

A teraz z kolei przechodzę do trzeciego zagadnienia. Mogę go również traktować najzupełniej spokojnie, dlatego, że kierunek administracji ustalony na Śląsku przez powstańca śląskiego, Wojewodę d-ra Grażyńskiego, jest najzupełniej zgodny z tym, co powiem.

Jeżeli tak mocno wysuwamy hasła jedności narodowej i jeżeli mamy ambicję, by nasi synowie, bez względu na swoje dzielnicowe pochodzenie, zajmowali stanowiska wszędzie, stosownie do swych zdolności, to przecież nie można spuszczać z oka zwłaszcza dzisiaj, kiedy jeszcze panuje wielkie bezrobocie, tej niewątpliwej prawdy że dobór ludzi, czy to w administracji państwowej, czy w przedsiębiorstwach prywatnych powinien być dokonywany pod kątem widzenia ludności miejscowej. Kiedyś w dziennikach polskich pojawiła się wiadomość, że P. Premier z okazji wizytacji Poznańskiego miał wyrazić zdziwienie, dlaczego tak mało poznańczyków pełni służbę w administracji publicznej. Otóż nie ulega żadnej wątpliwości, że w interesie Państwa leży dobór ludzi z danego terenu. Rozumieją oni bowiem lepiej psychikę dla ego środowiska, unika się zaś naturalnego, w takim położeniu, w jakim się obecnie znajdujemy, rozgoryczenia. Nie chciałbym, by mnie tu źle zrozumiano. Nie mówię tu wcale wyłącznie z punktu widzenia śląskiego. Chciałbym jednak, by Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które ma możność obserwowania tego zjawiska na terenie całego Państwa, wpłynęło, zwłaszcza na resorty nie zespolone w tym kierunku, b. wspomniana przeze mnie zasada była istotnie urzeczywistniona.

Hasło konsolidacji narodowej, rzucone przez odpowiedzialnego za obronę Państwa Wodza Armii Marszałka Śmigłego Rydza, wyda świetne rezultaty tylko wtedy, jeżeli hasłem tym odpowie mądra i z żelazną konsekwencją wykonana praca Narodu i Państwa. (Oklaski).

Osobliwy wariat

TURKA. — Nerwowo chory Ilko Kiesz z Krzywca, przechodząc ze swoim przyjacielem przez kładkę nad potokiem, chwycił go nagle wpół i stoczył się wraz z nim do potoku, chcąc popełnić samobójstwo wraz z przyjacielem. Kiesza uratowano, lecz gdy dowiedział się, że przyjaciel jego utonął — poderżnął sobie gardło kosą.

Z życia organizacji w pow. pszczyńskim

(P) W Studzionce wybrano do nowego zarządu Tow. Polek pp.: Klichtową Paulinę, Śladkównę, i Niezgodową Emilię. — W Warszowicach odbyło się miesięczne zebranie miejscowego Tow. Polek, na którym prez. tow. p. Czubowa wygłosiła referat na temat „Wychowanie dziecka w duchu polskim". — W Chełmie walne zebranie Koła Tow. Polek wybrało do nowego zarządu pp.: Tomaszkiewiczową Kazimierę, Antonowiczową Zofię, Kramarczykową Annę i Witkowską Julię. — W Bieruniu Nowym wybrano do nowego zarządu miejscowego Tow. Polek: pp. Sękowską Ludwikę, Alfabiczkównę Apolonię i Wieczorkową Paulinę Pod koniec zebrania uczczono jednominutowym milczeniem pamięć śp. proboszcza księdza Linka Oddział Zw. Powst. Śl. w Urbanowicach odbył swe walne zebranie przy udziale 25 członków na którym do nowego zarządu wybrano: Bulę Michała, Szczygła Tomasza, Tatoń Romana i Skrabakę Jana — Na zebraniu OMP. w Cielmicach wybrano nowy zarząd oddziału w składzie Otka Piotr, Radwański Augustyn, Paryż Alojzy i Białas Franciszek Na walnym zebraniu Straży Pożarnej w Urbanowicach wybrano do nowego zarządu. Krzemienia Franciszka, Cyganka Jana, Sługę Stanisława i Woźniaka Antoniego. — W Wilkowyjach wybrał odział miejscowej Straży Pożarnej następujących członków do nowego zarządu: Gmyrę Wincentego, Machnika Józefa, Gruchlika Jana i Borysa Romana. — Związek Rezerwistów w Warszowicach odbył pod przew. kier. Holeksy zebranie, na którym wygłoszono referat na temat obowiązków rezerwisty polskiego oraz znaczenia deklaracji pułkownika Koca. Zjednoczenie Kolejowców Polskich w Chełmie odbyło walne zebranie na którym, po zatwierdzeniu sprawozdania ustępującego zarządu wybrano nowy zarząd w składzie: Ganobis Jan, Synowiec Walenty, Balion Józef, i Cyroń Józef. Również w Chełmie odbyło się walne zebranie Stow. Weteranów b. Armii Polskiej, we Francji, na którym referat organizacyjny wygłosił delegat Zarządu Okręgowego p. Kałuża. Do nowego zarządu weszli Kupca Józef, Wilk Paweł, Komander Franciszek i Jonkisz Franciszek.

Jeszcze 2 dni nadsyłać można odpowiedzi na ankietę

„Morwitan w piosence"

Przypominamy warunki ankiety:

Zgłoszenia na otrzymanych kartach pocztowych, zawierających:
1) nazwy 2-ch aleurek, które się najbardziej podobały,
2) proponowany tytuł na ostatni marsz,
3) podanie gatunku używanych zwijek (gilz-tutek) lub kibułek wyrobu fabryki „Herbewo",
4) dokładny adres i zawód,
należy nadsyłać pod adresem „Herbewo" S. A. Kraków, lub Warszawa, ul Królewska Nr 21 do dnia 16 marca 1937 r.

pierwsza premia: 1000 zł.

Walka z t. zw. stylem urzędowym

Komendant główny P. P. Kordian Zamorski wypowiedział wojnę „stylowi urzędowemu". Wydał on rozkaz do wszystkich podwładnych, w którym powiada:

— Ludzie, którzy zupełnie poprawnie mówią po polsku, w chwili gdy wezmą pióro do ręki, piszą żargonem. Tu następują przykłady:

„Oddał strzał", „w sprawie przedmiotowej", na odwrocie wymienionych", „nastąpił fakt zagubienia pieniędzy" itd.

Wiele z tych powiedzeń z protokołów policyjnych dostało się na łamy prasy i tam na dobrze zadomowiło.

Ileż to razy czytaliśmy, że policja „oddała strzały", tylko nie wiedzieliśmy komu je przedtem zabrała, aby je oddać. To też inicjatywa komendanta P. P. jest nie zwykle pożyteczna. Należy mu przyklasnąć gdy pisze w rozkazie:

— **Zabraniam jak najsurowiej używania t. zw. „urzędowych wyrażeń"**, a w pierwszym rzędzie wyrażeń lub frazesów wyżej przytoczonych. **Należy pisać językiem prostym, aby pisma były zrozumiałe dla wszystkich.**

Prosto jak myślimy i mówimy potocznie, z naszemi rodzinami, przyjaciółmi lub kolegami.

Czy podobnych rozkazów nie powinny wydać i inne władze? Język polski jest po wielu urzędach torturowany.

To też czasami słusznem wydaje się znane powiedzenie humorysty:

Wprawdzie język polski jest językiem urzędowym w Polsce, jednakże nie zawsze język urzędowy jest językiem polskim.

EMULSJA TRANOWA SCOTTA
doskonała odżywka witaminowa dla dzieci

Kryzysowe „kluby hazardowe"

W szeregu miejscowości na Wileńszczyźnie wykryto potajemne „kluby hazardowe".

Wieśniacy grają o ziemniaki, zapałki itp. Organizacje społeczne i policja wypowiedziały zdecydowaną walkę temu „hazardowi". Jedno z pism warszawskich zauważa nie bez humoru, że gdy który z mieszkańców wygra całe pudełko zapałek, to bank jest rozbity i klub zostaje na parę dni zamknięty.

Radość ma w sercu uśmiech na twarzy gdy Przemysławką ją lubą obdarzy.
PRZEMYSŁAWKA
NAJMILSZY PODAREK
HENRYK ŻAK-POZNAŃ

MERCEDES-BENZ
Generalna reprezentacja na Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie
Fr. Grabowski i Ska
Biuro sprzedaży i stacja obsługi:
Katowice, ul. Raciborska 14/16
Telefon: 352-77. 324-10.

W poszukiwaniu talentów

Talent — to wielkie słowo, którym nie należy lekkomyślnie szafować. Mamy przecież wiele jednostek zdolnych, energicznych, pracujących pożytecznie na poszczególnych odcinkach naszego życia kulturalnego. Od ich też działalności zależy wszechstronna rozbudowa kultury. Działalność ta przygotowuje warunki, umożliwiające rozwój prawdziwych, dużych talentów, wnoszących w szarzyznę życia nowe wartości. Talent — to wielki dar. **Szczęśliwy los obdarza nim mniej lub bardziej uzdolnione jednostki, a z pośród nich wyszukuje swoich ulubieńców — „wybrańców", których obdarza istotnym talentem twórczym, czy odtwórczym. Talent wielki — to niezbyt częsty dar nieba.** Skąpo obdarza nim natura ludzkość. Tym większa więc odpowiedzialność spada na społeczeństwo, gdy takie talenty się marnują. Wszak do społeczeństwa należy otaczać wydatną opieką naprawdę utalentowane jednostki, ułatwiać im warunki bytowania, torować drogę, jednym słowem — umożliwiać stały, konsekwentny rozwój ich talentom. Wystawianie tych talentów w społeczeństwie — to wielkie zadanie patronów kultury, obdarzonych darem przenikliwości i wnikliwości w najgłębsze tajniki subtelnej duszy człowieka, obdarzonego talentem. To także obowiązek ich do poparcia takich jednostek, które swoim uzdolnieniem zasługują na szczególne wyróżnienie.

A takie wyróżnienie i taka opieka — to zachęta do bardziej energicznej, sumiennej pracy.

Szczęśliwy los odkrył w ostatnich latach kilku prawdziwych talentów na różnych polach: w literaturze, malarstwie, rzeźbie i kompozytorskie orlęta w sztuce muzycznej. Możemy obserwować jak niemal w naszych oczach rozwijają się nowe wartościowe talenty, przynoszące chlubę polskiej muzyce, odkrywają się coraz to nowe siły, często zdecydowane indywidualności twórcze i odtwórcze. Nie brak ich również na Górnym Śląsku, w szczególności na gruncie katowickim, gdzie sztuka muzyczna chlubnie zapisała się w Szkole Muzycznej Ślązaka, Stońskiego i w Śląskim Konserwatorium Muzycznym, które stało się ośrodkiem i protektorem twórczości muzycznej na Górnym Śląsku. W tym ostatnim wybija się wśród uczniów szereg jednostek, które już dzisiaj zwracają uwagę rozpiętością swych zdolności i wybitnym talentem nawet w dziale kompozytorskim.

Za najzdolniejszego uchodzi w Konserwatorium 23-letni Michał Spisak, który już obecnie posiada w swej tece szereg utworów, wskazujących na wybitne zdolności i prawdziwy szczery talent.

Michał Spisak kształcił się od kilku lat w Śląskim Konserwatorium Muzycznym w klasie znanego i wybitnego skrzypka prof. Józefa Cetnera. Początkowo pracował głównie nad opanowaniem techniki skrzypcowej, na tym też polu doprowadził do wysokich rezultatów, zwracając uwagę nie tylko dojrzałością techniczną, ale i wysokim pogłębieniem artystycznym. Od początku interesowały też Spisaka zagadnienia teoretyczne, krystalizowała się też jego wola twórcza, która skierowała młodego muzyka na drogę równoległych studiów kompozytorskich. Po ukończeniu szeregu przedmiotów teoretycznych, między innymi harmonii pod kierunkiem prof. Tadeusza Prejznera, przechodzi Spisak do klasy kontrapunktu d-ra Adama Mikschy, a następnie studiuje kompozycję w klasie ucznia Paderewskiego — prof. Aleksandra Brachockiego. Pod kierunkiem tego doświadczonego pedagoga Spisak szybko się rozwija, dowodem zaś są dość liczne jego utwory, przeważnie instrumentalne, jak np.: Trypłyk górski (na małą orkiestrę), Suita (na wielką orkiestrę), Koncert skrzypcowy z towarzyszeniem orkiestry, Concertino (na zespół instrumentów dętych, celestę, harfę i kontrabasy, „Muszka złotobrzuszka", bajka symfoniczna na wielką orkiestrę, solo sopranowe i chór mieszany. Nadto Spisak posiada w swej tece kilka pieśni z towarzyszeniem fortepianu, kwartetu smyczkowego bądź orkiestry, opracowania ludowych pieśni, suitę na dwa fortepiany i t. d. Jak na słuchacza Konserwatorium jest to więc dorobek wprost imponujący, wykazujący nadto znamiona dużego, prawdziwego talentu muzycznego. Nie omylimy się, twierdząc, że talent tego młodego, a tak zdolnego muzyka i kompozytora, pracęgo ciągle naprzód mimo ciężkich osobistych warunków materialnych powinien w przyszłości rozwinąć się jak najkorzystniej i przynieść chlubę uczelni, która go obecnie kształci.

Oby tylko wielki talent Spisaka nie załamał się pod brzemieniem trudnego, ciężkiego życia.

Dr. Adam Beniaz.

Zamiast w kurzu i w sadzy podróżujemy LOTEM w czystych przestworzach tanio — bezpiecznie — szybko.

Orzeszkowa jakiej nie znamy

W ciągu marca GEBETHNER i WOLFF przyjmuje

SUBSKRYPCJĘ

NA TANIE OZDOBNE WYDANIE

PISM E. ORZESZKOWEJ

30 TOMÓW (Ca 7500 str. Form. 15×21 cm)

wzór broszury

pod znakiem Polskiej Akademii Literatury

REDAKTORZY: A. DROGOSZEWSKI i L. B. ŚWIDERSKI

WYDANIE REWELACYJNE: wszystko, co w dziełach Orzeszkowej jest wielkie, nie przemijające, charakterystyczne. Teksty wolne od zniekształceń cenzury i „poprawiaczy"

SZATA ZEWNĘTRZNA: pierwszorzędna, format, papier, czcionka jak w Pismach B. Prusa.

Tom I i II — w marcu. Dalsze tomy będą rozsyłane oddzielnie, w ilości 4 — 5 tomów kwartalnie

wzór oprawy

CENA: BROSZURA: 88 zł + 10 zł na przesyłkę, płatne I i II rata po zł 10.— dalsze 13 rat miesięcznych po zł 6

OPRAWA: (Płócienna) 115 + 10 zł na przesyłkę, płatne I i II rata po zł 10.— dalsze 14 rat miesięcznych po zł 7.50

PRZY ODBIORZE w księgarniach (tylko w Warszawie) odpada koszt przesyłki

Przy wpłaceniu całej kwoty z góry — 10 zł opustu

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE KSIĘGARNIE

Do Wydawnictwa GEBETHNER i WOLFF, Warszawa, Zgodą 12

Zgłaszam subskrypcję 30 tł. PISM ORZESZKOWEJ w broszurze — oprawie — z przesyłką — z odbiorem w księgarni. Równocześnie wpłacam na P. K. O. Gebethner i Wolff 6353 — całą należność — i ratę zł 10.— resztę wpłacę w 14 — w 15 ratach do 10. każdego miesiąca.

Nazwisko i imię .....

Adres (dokładny) .....

Podpis .....

Niepotrzebne skreślić. Wysłać w kopercie niezaklejonej z napisem: „Zamówienie bezpłatne". Znaczek nr. 5.

Wyzwolenie z bólu w plecach dzięki głęboko przenikającemu cieplu piszczańskiego mułu. Dla kuracji domowej — gotowe do użycia kompresy „Gamma" do nabycia w każdej aptece. Jeden kompres wystarczy na 80 razy. Inf.: Biuro Piszczany, Cieszyn Lil/12.

Gdzie najwięcej piszą

Wydział statystyczny przy angielskim ministerstwie poczty i telegrafu opracował statystykę porównawczą międzynarodowego ruchu pocztowego, z której wynika, że najczęściej piszą Anglicy, gdyż na każdego z nich przypada rocznie 78 listów. Na drugim miejscu znajdują się Stany Zjednoczone z liczbą 67 listów na każdego mieszkańca, na trzecim Szwajcaria (66 listów), na czwartym Nowa Zelandia (59 listów), na piątym Niemcy (55 listów), na szóstym Francja (26 listów), dalej Italia i Portugalia (po 20 listów) i t. d.

Ślub za trzy centy...

Jak wykazują ostatnio, tylko co opublikowane statystyki, w ciągu r. 1935 zawarto ogółem w Stanach Zjedn. 1.327.000 związków małżeńskich. W tym samym czasie rozwiodło się 218.000 par, t. j. na 6 małżeństw przypada 1 rozwód.

Dla jakich motywów ludzie się rozwodzą w Ameryce? Niejaki p. Hune z Cambridge, w stanie Hassachusetts, zażądał rozwodu, ponieważ żona jego... chciała stale sypiać w bucikach. Pewna dama rozwiodła się ze swym mężem, ponieważ długo czytał co wieczór w łóżku, podczas gdy ona chciała spać. Inna znowuż żona rozstała się ze swym małżonkiem, ponieważ ten zbyt głośno chrapał, i t. d. i t. d.

Jak wiadomo, rozwody w Stanach Zjedn. są niezwykle tanie. W miasteczku Reno, gdzie na podstawie pewnego specjalnego a absurdalnego prawa zwyczajowego udzielane są masowe rozwody i gdzie przebywają rozwodnicy z całych Stanów Zjedn., udziela się obecnie „ślubu" za 3 centy.

Podwyżka cen żelaza we Francji

Donoszą z Paryża, że w najbliższych dniach francuskie kartele żelaza i stali uchwalić mają nową podwyżkę cen żelaza, która przypuszczalnie obracać się będzie w granicach 5 franków od 100 kg.

Podwyżka ta stoi w związku z podniesieniem w ostatnich tygodniach płac robotniczych w przemyśle żelazno-hutniczym, jakoteż zwyżka cen koksu.

Cudactwa małżeńskie w Ameryce

14.000 dziewcząt poniżej lat 15 wyszło za mąż — Problem małżeństwa czarnych z białymi — Powody wczesnych małżeństw w Stanach Zjednoczonych

Afera ślubu 22-letniego farmera Charlie Jonesa w stanie Tennessee z 9-letnią Eunice Winstead wywołała wielkie poruszenie w Stanach Zjednoczonych, nie mówiąc o Europie, w której kiwano głowami nad nieobyczajnością Stanów Zjednoczonych. Ale w Europie mało kto zna naprawdę istniejące ustawy małżeńskie w różnych stanach Ameryki północnej. Bo gdyby Europa znała te ustawy, wiedziałaby, że małżeństwo między Charlie Jonesem a Eunice nie stanowi wyjątkowego wypadku. Jak się dowiadujemy z urzędowej statystyki w r. 1935 około 14.800 dziewcząt poniżej lat 15 wyszło zamąż w Stanach Zjednoczonych, 340 zostało z nich w tym samym roku wdowami, a 250 rozwiodło się z swoimi mężami.

NALEŻY WIEDZIEĆ,

że 8 stanów, a to Colorado, Floryda, Idaho, Maryland, Missisippi, Rhode Island, Tennessee i Waszyngton zezwala ustawowo na małżeństwo dziewcząt od 12 roku życia. Istnieje więc w Stanach Zjednoczonych wiele takich małżeństw, jak Charlesa Jonesa i Eunice Winstead. **Brat Eunice'y, Herbert, liczący zaledwie 15 lat, zachęcony małżeństwem swojej siostry, poślubił w ych dniach siostrę Charliego, która ma 21 lat.** Bo w Tennessee wolno również żenić się mężczyznom od 15 roku życia.

Przed kilku laty opinia publiczna zajmowała się wypadkiem 11-letniej Mary Thompson w stanie Idaho. Bawiła się ona właśnie z swoim psem na ulicy, gdy przechodził właśnie 25-letni Truman Keller i po pięciominutowej znajomości zaproponował jej małżeństwo. Mary, sierota, zgodziła się i otrzymała dyspensę od burmistrza, wyszła z miejsca zamąż i urodziła pierwsze dziecko na 8 dni przed osiągnięciem 12 roku życia. Dzisiaj liczy lat 16, ma troje dzieci i żyje bardzo szczęśliwie. Podobny wypadek zdarzył się w Maryland, gdzie dwaj farmerzy, którzy zostali wdowcami, poślubili dwie siostry, jedną liczącą 12, drugą 14 lat.

DOŚWIADCZENIE WYKAZAŁO,

że takie wczesne małżeństwa nie są wcale niekorzystne ani nieszczęśliwe. Chodzi o to, że wprawdzie mężczyzna jest starszy do kobiety, ale różnica wieku nie jest znaczna, chociaż w stanie Illinois zdarzył się przed trzema laty wypadek, że 54-letni ślepiec poślubił 13-letnią dziewczynę i żyje z nią dotąd szczęśliwie.

Znacznie trudniejszy jest problem wczesnych małżeństw między białymi i czarnymi w Ameryce. W tych dniach zdarzył się wypadek w stanie Missisippi, który wywołał prawdziwą sensację. **Chodzi o mulata Jona Mansfielda, liczącego 38 lat, który chce poślubić miss Deltę Palmer, dziewczynę „białą" i liczącą zaledwie 14 lat.** Matka dziewczyny nie sprzeciwiała się małżeństwu, ale w całą sprawę wmieszała się policja i aresztowała narzeczonego, narzeczoną i matkę, ponieważ naruszyli ustawę. Oczywiście, ustawa zezwala na śluby nawet 12-letnim dziewczętom, ale traci swoją moc, gdy chodzi o małżeństwa mieszane.

NASUWA SIĘ PYTANIE

skąd to pochodzi, że takie wczesne małżeństwa w Stanach Zjednoczonych są dozwolone ustawowo. Po pierwsze chodzi o stany położone na południu. Leżą one na stopniach szerokości, biegnących po drugiej stronie kuli ziemskiej przez najbardziej południową część Europy i najbardziej północną część Afryki. Na Sycylii, w Małej Azji, w Trypolisie, w Algierze młodzi ludzie pobierają się o kilka lat wcześniej niż w Paryżu lub w Londynie, ponieważ na południu i na wschodzie dojrzałość seksualna jest wcześniejsza. Po drugie ustawy o wczesnych małżeństwach w 8 stanach amerykańskich są pozostałością z czasów kolonialnych, gdy we wszystkich krajach kolonialnych brak było kobiet. Ten drugi powód przestał dzisiaj istnieć, natomiast pierwszy trwa dotąd.

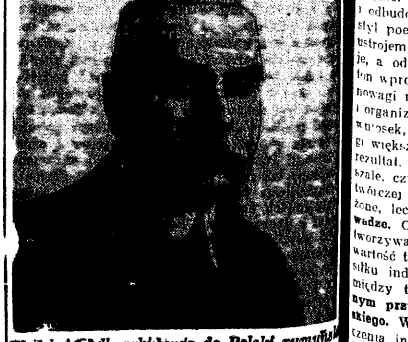

W dn. 16 bm. przybywa do Polski rumuński minister oświaty dr. G. Angheleschi.

Literatura i nauka

Aniela Szwejcerowa

Wiersz dla drukarza *)

Szybko, szybko, prędziutko — uwijają się twoje palce.
Układasz zręcznie literki — arkusze idą na walce.
Korektę przynosi znowu umorusany chłopiec,
Błędów tu jest zadużo — błędów jest cały kopiec —
Myśleć nie możesz zupełnie — nie możesz mieć wytchnienia.
Drukarnia na ciebie czeka — czekają znów zamówienia.
Raz ci mignęło słowo — słowo jak promień gorące,
Nieznane jak krainy dalekie — nęcące jak łąki pachnące.
I nagle poprostu przyszło ci to do głowy,
Że ty drukujesz książkę — że ty jesteś twórcą słowa
Że nie znasz swojego dzieła — że nigdy nie słyszałeś,
Jak pięknie brzmią te słowa — które palcami czytałeś!

*) Wiersz wyróżniony na konkursie utworów o książce, zainicjowanym przez Związek Księgarzy Polskich.

Codziennie Jafską Pomarańczę dla dziecka Pani zaleci każdy lekarz, gdy pragnie Pani widzieć na policzkach swego maleństwa rumiany blask tętniącego życia.

Jafskie Pomarańcze

to eliksir przebogaty w witaminy, jakim obdarzyła nas szczodrze natura. Nie odmawiajcie swemu dziecku tego dobra dziejstwa, a będzie jak najzdrowsze. Należy mu podać smaczny sok z Jafskiej Pomarańczy przed, podczas lub po każdym posiłku.

Jafskie pomarańcze i grejpfruty są najsoczystsze

owoc palestyński

Najpopularniejsza książka — o milionowym nakładzie

Najpopularniejszą książką nie tylko w Ameryce, ale i na całym świecie jest niewątpliwie powieść pani Margaret Mitchell, której pierwsza i jedyna książka pt. „Gone with the wind", wydana w czerwcu ubiegłego roku osiągnęła z początkiem 1937 r. rewelacyjny nakład 1 000 000 egzemplarzy. Treścią tej sensacyjnej książki są dzieje walk o wyzwolenie murzynów w Ameryce, krwawych zmagań Północy z Południem, których wspomnienie żyło w rodzinie autorki w osobach dziadka i ojca. Ciekawe są dzieje powstania wspomnianej książki. Pani Margaret Mitchell jest żoną dziennikarza, stale rozjeżdżającego własnym autem po wszystkich stanach USA. W jednym z takich raidów, pani Mitchell padła ofiarą katastrofy automobilowej. Odtąd zmuszona była przez długie lata przebywać w samotności, przykuta do krzesła. Po przewertowaniu całej swej domowej biblioteczki, z nudów poczęła spisywać wspomnienia z opowiadań dziadka i ojca. Wreszcie — a było to w roku 1926 — manuskrypt był gotów. Nie przypuszczała nawet, że ktokolwiek polasi się na te „bzdury". Traf chciał, że przypadkowo przebywający u państwa Mitchell wicedyrektor znanego domu wydawniczego Mac Millan zainteresował się powieścią pani domu i po przeczytaniu wyraził chęć wydania jej. Po pewnych poprawkach i skrótach, książka ukazała się akurat w dziesięć lat po jej napisaniu (1926—1936). Dalsze jej dzieje są wiadome. Osiągnęła w niecałe sześć miesięcy 1.000.000 egzemplarzy nakładu.

Kazimierz Czachowski

O LIRYCE I LIRYKACH

„Poemat liryczny, wykwit wzruszeń najosobistszych i najskrajniej subiektywnych, jest przetworem ulotnej, pierzchliwej mijającej chwili. Zarazem jednak, jako dzieło sztuki, dochodzi do pełni znaczenia i wartości estetycznej wtedy dopiero, gdy umie za pomocą środków i metod artystycznych wznieść się ponad tę znikomość doraźnej chwili i ponad zmienną, nietrwałą doczesność jednostki, gdy z potocznych, przygodnych i przypadkowych pierwiastków czysto indywidualnego przeżycia wysnuwa ich wiekuisty, ogólnoludzki wątek, gdy w wiecznotrwałym materiale języka wzewnętrznia je, przygważdża raz na zawsze i powszechnia, czyniąc je dla wszystkich uchwytnymi i zrozumiałymi".

Streszczając to rozwinięte zdanie Ostapa Ortwina o źródłach i wartościach poezji lirycznej, najkrócej powiedzieć można że

UTWÓR LIRYCZNY JEST POETYCKĄ OBIEKTYWIZACJĄ INDYWIDUALNEGO WZRUSZENIA.

W dalszym ciągu swych rozważań tenże krytyk wskazuje na **związki poety ze społeczeństwem.** Albowiem „poeta nie tworzy z niczego i nie działa w próżni. W środowisku, w którym się rodzi, wychowuje i kształci, zastaje on już pewne w historycznym rozwoju języka urobione formy wysłowienia poetyckiego, które ustna i pisemna tradycja z pokolenia na pokolenie przekazuje". — Poeta więc wyraża także **wspólne wartości narodowe i dziejowe,** ujęte wszelako w artystyczną formę utworu poetyckiego. W twórczości artystycznej nowa forma stwarza nową treść, ale u źródeł swoich **forma i treść wypływają z ogólnego narodowego dobra kulturalnego,** które jest zarazem materiałem, czyli tworzywem i podstawą, czyli społecznym uzasadnieniem wartości artystycznych. Oba te czynniki stawiają opór twórczym wysiłkom, dążącym do nowych zdobyczy indywidualnych. Poeta przeto, „aby cel swój osiągnąć, musi przestarzałe formy łamać, nowe wiązać, musi walić i na nowo dźwigać, burzyć i odbudowywać. W rezultacie charakterystyczny styl poety jest zawsze wypadkową między tym ustrojem języka, jaki w środowisku swym zastaje, a odrębnymi wymogami jego własnej, nowy ton wprowadzającej indywidualności, stanem równowagi między tworzywem a siłą konstruktywną i organizatorską, która je ugniata". — Łatwy stąd wniosek, że czym po obu stronach tej równowagi większe występują wartości, tym lepszym jest rezultat. Idzie tu jednak o to, aby nie tylko obie szale, czyli szala tworzywa kulturalnego i szala twórczej indywidualności, były najwięcej obciążone, lecz **żeby właśnie utrzymać je w równowadze.** Odchylenia od tej równowagi na stronę tworzywa kulturalnego obniżają indywidualną wartość twórczości, odchylenia zaś na stronę wysiłku indywidualnego utrudniają porozumienie między twórcą a społeczeństwem, czego **wybitnym przykładem twórczość Norwida lub Mickiewicza.** W miarę jednak reprezentatywnego znaczenia indywidualności twórczej, jak to było ze Słowackim, jak się dopiero teraz dzieje z Norwidem, powstawać mogą i zazwyczaj powstają nowe przesunięcia w tym wzajemnym stosunku. Oto nowe zdobycze indywidualne „wchodzą w życie i ustalają się jako obiektywne", stają się znamiennym wyrazem epoki i „wzorem pewnego szczególnego typu odczuwania rzeczy i zjawisk, pewnej osobliwej wizji świata i życia".

W ramach tak szerokich pomieścić da się artystów rozmaitego rodzaju i o różnej wartości.

ZADANIEM KRYTYKI JEST PRZEDE WSZYSTKIM ODKRYWANIE ALBO WSKAZYWANIE, OKREŚLANIE I OBJAŚNIANIE INDYWIDUALNYCH WYSIŁKÓW TWÓRCZYCH,

ale istotne tych wysiłków znaczenie daje dopiero ich **ocena w stosunku do ogólnych wartości kulturalnych.** Pod tym względem bardzo łatwo o nieporozumienia, wynikające z **mylnego ujmowania dzieł sztuki** pod miarę ich użyteczności społecznej. Od subtelności i wyrobienia krytyka zależy właśnie, aby nie tracąc z oczu perspektywy dziejowej, odnajdywać w dziele sztuki jego istotne wartości artystyczne, w twórczości artysty jego zdobycze indywidualne. Wśród polskich krytyków współczesnych starszego pokolenia

OSTAP ORTWIN

należy do tych nielicznych, co nie ograniczają się do powierzchownych impresyj, lecz przedzierają się do dna badanych zjawisk, z pełną świadomością swych odrębnych zadań stają się odkrywcami i filozofami nowych wartości twórczych. Krytyk tego typu i na taką miarę rzadko bywa obiektywnym, gdyż biorąc bezpośredni udział w walce o ideały sztuki, posiadać musi osobiście przetrawione postulaty, w których zwycięstwie widzi właściwe drogi rozwojowe swej epoki. Ortwin rozpoczął swą działalność z początkiem nowego stulecia, w dobie rozkwitu Młodej Polski. Zagadnieniem, które od razu stało się ulubionym przedmiotem badań Ortwina, jest twórczość Wyspiańskiego, której poświęcił szereg wybornych studiów krytycznych o nieprzedawnionej aktualności. Dla Ortwina sprawą w poezji zasadniczą jest wielkość duchowa twórcy. Sprawę tę jednak łączy on zawsze z wysokimi wymaganiami kultury artystycznej i z żywym stosunkiem do współczesnej rzeczywistości dziejowej. Występuje to wyraźnie w powojennych studiach Ortwina, których głównym przedmiotem są charakterystyki wybitnych liryków polskich. Oprócz rzeczy o Wyspiańskim, studia te wypełniają poważną część zbiorowego wydania wybranych pism krytycznych Ostapa Ortwina p. t. „Próby przekrojów" (Lwów 1936, Księgarnia Polska B. Połonieckiego).

W dziale tym **najobszerniej zajął się Ortwin Kasprowiczem i Staffem.** W twórczości Kasprowicza wskazuje krytyk dwa współrzędne żywioły: przyziemność i wniebosięgłość, czyli poczucie zmysłowej rzeczywistości bytu ludzkiego i wzniosły idealizm prometejski, co z jednakowo potężnym wyrazem objawiły się w „Hymnach" poety. W ogóle w dziejach poezji narodowej twórczość Kasprowicza — zdaniem Ortwina — „reprezentuje zachowawczy, niepożyty pierwiastek chłopskiego hartu i chłopskiej odporności, nieustępliwy instynkt prostego, biologicznego trwania i nieugiętą moc ostania się wśród wszelkiej, jakie by bądź były, zmiennych losów kolei". Natomiast pociąg Leopolda Staffa nazywa Ortwin filozofią liryki, w której poeta przezwyciężył wszelkie naiwne nastroje, a poprzez poszukiwanie raminia mądrości, stał się wybawcą samego instynktu życia, jego nowoczesnym piewcą i organizatorem nowego ładu poetyckiej harmonii.

W dalszym ciągu swych studiów nad współczesną liryką polską, w poezji **Bolesława Leśmiana** widzi Ortwin niepospolity czyn odkrywczy, nową, nieznaną przed nim w literaturze formę obcowania z przyrodą. **Józefa Ruffera** i przedwcześnie zmarłego **Ludwika Marię Staffa** (młodszego brata Leopolda) przedstawia jako poetów wzruszeń religijnych. W poezji **Eugeniusza Małaczewskiego** uderza go przede wszystkim szerokie tchnienie stepowe, z czym się wiążą i żywiołowe odczucie przyrody, i umiłowanie służby żołnierskiej, i czynna miłość ojczyzny. **W rozbiorze energetyczno; liryki Juliana Tuwima dał Ortwin bodaj najlepszą charakterystykę naczelnego poety „Skamandra".** Bardzo wnikliwie odkrywa dyskursywne podłoże wzlotów poetyckich **Antoniego Słonimskiego.** Nie docenia **Marii Pawlikowskiej** której uskrzydlony epigramatyzm niesłusznie wydaje się krytykowi tylko gestem „rozestetyzowanego pięknisiostwa". Z wielkim zrozumieniem wnika Ortwin w „dziewiczość odczuwania". **Maryli Wolskiej.** Z wyjątkową wreszcie dobrotliwością rozgrzesza **Henryka Zbierzchowskiego** z kapitulacji artysty na rzecz gustów pospolitych, ale to dlatego, że — zdaniem Ortwina — poeta ten rdzeniem swej duszy i serca nigdy się ideałom poezji nie sprzeniewierzył.

Wydane z końcem roku ubiegłego trzy nowe zbiory czołowych liryków spośród ocenionych w książce Ortwina pozwalają na aktualną konfrontację jego sądów krytycznych z twórczością poetów w ich późniejszej fazie rozwojowej. Są to: **Leopolda Staffa „Barwa miodu", Bolesława Leśmiana „Napój cienisty" i Juliana Tuwima „Treść gorejąca** (wszystkie trzy wydane w serii „Pod znakiem poetów" u J. Mortkowicza w Warszawie). Otóż i do tych nowych a nader pięknych utworów filozoficznego liryzmu Staffa, mitologii przyrodniczej Leśmiana i ekstatycznego ubóstwienia słowa przez Tuwima — wytyczone przez Ortwina szlaki charakterologiczne znajdują na ogół dobre zastosowanie. Probierz to najlepiej chyba świadczący o wnikliwości krytyka i o jego współtwórczym przeżywaniu indywidualnych dzieł poezji.

Kolosalne śnieżyce jakie w ub. tygodniu nawiedziły Anglię na wielu odcinkach dróg spowodowały dwumetrowej wysokości zaspy.

KONRAD TRANI

ZEMSTA

Prawdziwie emocjonująca powieść

STRESZCZENIE POWIEŚCI.

Pierre Barroux — międzynarodowy włamywacz paryski rozpruł w Warszawie kasę bankiera Mosbacha zabierając mu gotówkę i cenne klejnoty. Był to akt zemsty za to, że Mosbach przed laty w Paryżu miał spółkę finansową z ojcem Barroux, którego bez cienia skrupułów okpił w interesie. Pierre wraz ze swą śliczną żoną Madeleine, z którą wybrał się na wyprawę warszawską wrócił z klejnotami do Paryża. Ponieważ cennych klejnotów nie można łatwo spieniężyć, postanowił uciec się do następującego odegrania roli podupadłego hrabiego, który stara się w Londynie klejnoty sprzedać, aby czuwać nad sprawą. Pierre odgrywa rolę kamerdynera pana hrabiego Gozzi di Pino. Takie nazwisko przybrał eks-skrzypek kawiarniany, przyjaciel Pierra Barroux — Henri. Po krótkim pobycie w Tangerze, gdzie Henri poznał piękną wdówkę z Londynu, panią Wiktorię Foster, hrabia i kamerdyner przybyli do stolicy Anglii, zatrzymując się w hotelu Greyhill. Henri szybko zawładnął sercem wdówki i gdy już blisko był ślubu z nią, zostaje zamordowany w pokoju hotelowym. Podejrzenie pada na Adamsa, drugiego konkurenta do ręki p. Foster którego zastano w krytycznym momencie w pokoju hr. Gozzi. Śledztwo prowadzi inspektor Hiller.

*

25) (Ciąg dalszy).

(Inquest znaczy tyle, co oględziny zwłok. Wedle procedury angielskiej od aktu tego rozpoczyna się dochodzenie w sprawie każdego morderstwa lub nie wyjaśnionego wypadku śmierci. Z oględzinami zwłok połączona jest rozprawa sądowa, w której biorą udział sędzia, ławnicy, prokurator, oraz zawezwani świadkowie. Z biegiem czasu pojęcie to uległo modyfikacji i obecnie inquest odbywa się już bez oględzin zwłok i stanowi rodzaj wstępnej rozprawy sądowej, podczas której głos zabiera prokurator, obrońca, świadkowie i ewentualnie osoby podejrzane o udział w inkryminowanej zbrodni).

— Niema poco siedzieć tu dłużej — ziewnął Hiller. — Jadę do Scotlandu.

Przy pożegnaniu z kolegą mruknął jeszcze:

— Pieski fach! Zdawało by się, że sprawa jest zupełnie jasna. Tymczasem i tym razem nie obejdzie się bez mutręgi!

O tej samej godzinie jasnowłosa Szwedka stała przed lada ulicznego baru na kółkach i posilała się. Nasamprzód wypiła filiżankę bardzo gorącej czarnej kawy, a po tym zjadła z apetytem dwie pary serdelków. Miała za sobą nieprzespaną noc, ale mimo to wyglądała niezwykle świeżo i ochoczo. Młody człowiek, który jej towarzyszył wydawał się trochę niepewny. Jenny wsunęła kapelusik pod pachę, pozwalając porannemu wietrzykowi igrać jasnymi włosami.

— Pani ma cudne włosy, miss Jenny — powiedział nieśmiało młody człowiek.

— Hmh — skinęła Jenny, dmuchając na gorąca jak ukrop kawę.

To komiczne — znała Jima Nordinga niespełna dziesięć godzin. A przecież czuła się w jego towarzystwie tak swobodnie, jak gdyby przyjaźnili się ze sobą przynajmniej od dziesięciu lat!

Kiedy George Hammond opuścił redakcję, Jenny zasiadła do maszyny i w błyskawicznym tempie spreparowała pierwsze, ogólnikowe sprawozdanie o morderstwie w hotelu Grevhill, zapowiadając w najbliższej przyszłości dalsze, sensacyjne rewelacje. Po tym udała się wprost do jaskini lwa, czyli innymi słowy, do Scotland Yardu. Jeśli ktoś znał szczegóły tajemniczej zbrodni, to tylko ci panowie! Trzeba tylko przydybać człowieka, który zechce z nią mówić. Miała nadzieję, że jakoś to będzie. Polegała na wskazówkach, których nie poskąpił jej Hammond, no i na własnym sprycie!

Ale już na samym wstępie czekało ją grube rozczarowanie.

— Nie — powiedział dyżurny policjant — o tej porze nikt już nie urzęduje! Moja panieneczko, przecież już po dziesiątej!

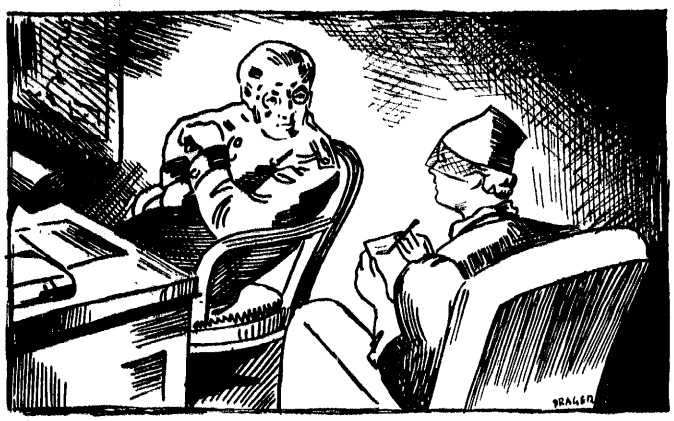

Zła przemiana materii przyśpiesza starość

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyśpieszają starość. Racjonalna zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyźmie, należy zastosowanie zioła „Cholekinaza" H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysyła labor. fizj.-chem. Cholekinaza H. Niemojewskiego, Warszawa Nowy Świat 5, oraz apteki i składy apteczne.

Co za bezczelność! Powiedział do niej „moja panieneczko"! Do niej, Jenny Olsen, dyplomowanej dziennikarki, korespondentki dwóch dzienników i przynajmniej dziesięciu tygodników! A przy tym wszystkim jasnym było, że policjant nadzwyczajnie kłamie. W oknach szarego gmachu, w którym mieściły się biura Scotland Yardu, płonęły liczne światła! Rozgoryczona Jenny chciała właśnie palnąć policjantowi kazanie na temat dobrych manier, ale w tej chwili z głębi gmachu wyszedł jakiś młody człowiek.

— Ach, to pan! — zawołała Jenny z zachwytem.

Po tym podbiegła, wsunęła rękę pod ramię młodzieńca, i energicznie pociągnęła go z powrotem w głąb gmachu.

Napadnięty nie stawiał oporu, wyraźnie zaskoczony, ale bynajmniej nie obrażony.

— Musi mi pan pomóc — szepnęła z przejęciem Jenny, kiedy znaleźli się poza polem widzenia zdumionego policjanta. — Chcę koniecznie wejść do środka!

Młody człowiek rozbawionym wzrokiem spojrzał na jasnowłosą osóbkę.

— Oto moja legitymacja dziennikarska — ciągnęła dalej Jenny — Nazywam się Jenny Olsen. A pan? Zawsze lepiej jest wiedzieć, jak się nazywają nasi oddani przyjaciele... Jim Nording? Bardzo mi miło! Świetnie! No tak, mam tu do załatwienia kilka spraw. Czy zechce mi pan pomóc?

Było to zresztą pytanie czysto retoryczne i panna Jenny bynajmniej nie czekała na odpowiedź.

— Czym pan tu jest? — pytała dalej. — Mam nadzieję, że ma pan pewne wpływy w kierowniczych kołach Scotland Yardu. A może pan sam jest „kierowniczym kołem"? To byłoby nadzwyczajne!

— Nie niestety muszę panią rozczarować — odpowiedział zmartwiony Jim, który w tej chwili dał by bardzo wiele za to, żeby być kierownikiem Scotland Yardu, jakkolwiek na ogół nie żywił takich ambicyj. Zależało mu jednak na tym, żeby znajomość ze śliczną, jasnowłosą dziewczyną nie skończyła się na tej rozmowie. — Nie — powtórzył. — Jestem zaledwie jednym z rzeczoznawców, których pracuje tu sporo. Specjalnością moją są monety, orientuję się również w fałszerzach banknotów i dokumentów.

— W każdym razie zna pan tu wszystkich, prawda? Na jakiej stopie jest pan naprzykład z nadinspektorem Hellway'em?

— Hellway? To mój najbliższy sąsiad! Gabinety nasze przytykają do siebie.

— Cudownie! — Jenny z zapałem grzebała w notatkach — No tak, nadinspektor Martin Hellway... George Hammond powiedział, że on ma dużo sympatii dla dziennikarzy.

Jim Nording poczuł naraz nieuzasadnioną awersję do tego Hammonda, który był najwidoczniej w zażytych stosunkach z jasnowłosą przedstawicielką prasy.

— Niech pani pozwoli ze mną — powiedział butnie. — Hellway jest jeszcze w biurze, zaprowadzę panią.

Hellway okazał się istotnie czarującym człowiekiem. Udzielił Jenny mnóstwo interesujących informacyj, kazał przynieść do swojej kancelarii herbatę, zdradził bez oporu nazwisko lekarza, który kierował sekcją zwłok. Częstował panne Olsen wspaniałymi papierosami i aromatyczną herbatą, której sam pochłaniał całe litry. A co najważniejsze, komunikował jej natychmiast każdą otrzymaną z miasta nową wiadomość, a raczej nie każdą, lecz prawie każdą. Ale tych drobnych przemilczeń Jenny nie domyślała się nawet. Zdawało jej się, że Hellway nie ma przed nią żadnych sekretów.

Młoda dziennikarka była w siódmym niebie. Przy tym wszystkim nie zapominała jednakże o interesach zawodowych i wyzyskując nadarzającą się okazję, starała się porobić jak najwięcej znajomości. W ten sposób zabezpieczała się przed tyranią, byle posterunkowego, który mógł odmówić jej prawa wstępu do Scotland Yardu. Niedość na tym — śmiał ją nazwać „panieneczką"! Co za bezczelność! Ładna panieneczka! Jenny miała sto sześćdziesiąt dziewięć centymetrów wzrostu!

— Czy w tym domu niema nocy? — zapytała Jenny, kiedy około godziny trzeciej nad ranem wciąż jeszcze dobiegały zewsząd dzwonki telefoniczne, a na korytarzu dudniły kroki.

— Część ludzi czuwa stale. Zwłaszcza teraz, gdy nagromadziło się dużo roboty — wyjaśnił Hellway. — Jeśli nawet leniwy Jim pracuje do dziesiątej, to najlepszy dowód, że jesteśmy zawaleni pracą.

— Nie biorę panom tego za złe — powiedziała wielkodusznie Jenny. — Zawsze się dziwiłam, że ludzie tyle czasu marnują na spanie. Szkoda każdej chwili, prawda?

— Ha, ha — roześmiał się Hellway. — Jestem ciekaw, panno Jenny, czy nie zmieni pani zdania, kiedy będzie w moim wieku!

O godzinie czwartej Jenny dowiedziała się, że kamerdynera hrabiego jeszcze nie ma. Natychmiast zawiadomiła o tym redakcję pisma, w którym pracował George Hammond. Ale Hellway baczył pilnie, żeby do druku nie przedostało się ani jedno zbyteczne słowo. O piątej znalazła się Jenny w olbrzymiej, brzydkiej sali i paląc papierosa za papierosem starała się zagłuszyć ohydny odór środków dezynfekcyjnych. A Jim Nording, czujny i gotowy do wszelkich usług, nie odstępował jej ani na krok.

Podobnie jak w tej chwili, kiedy piła ze smakiem czarną kawę.

— Dokąd panią odwieźć teraz, panno Jenny?

— Do domu. Muszę się wykąpać i przebrać. O ósmej jest inquest. Pójdzie pan ze mną?

— Naturalnie! — odpowiedział bez namysłu, choć nigdy jeszcze nie oglądał takiego widowiska.

ROZDZIAŁ XIII.

W labiryncie poszlak i domysłów

„Oględziny zwłok" odbywały się w wielkiej sali, przypominającej betonową stajnię, o zakurzonych oknach i bardzo ograniczonej ilości miejsc do siedzenia. Na dworze świeciło poczciwe słońce czerwone, ale tu było chłodno i mrocznawo.

W roku stał stolik dla sędziego i protokólanta, kilka krzeseł, zarezerwowanych dla osób urzędowych, oraz dla oskarżonego. Świadkowie mogli sobie siedzieć jak chcieli. Był to wypróbowany sposób skracania zeznań.

Wszystko razem wyglądało jak próba właściwego przewodu sądowego. Reżyseria spoczywała w rękach policji.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SMACZNE I POŻYWNE SĄ

MAGGI ego ZUPY

JEDNA KOSTKA 20 GROSZY

Ze śląskich kopalń i hut

Wezwanie

Młodzież bezrobotna urodzona w latach 1917, 1918, 1919 zgłasza się **do służby w Junackich hufcach pracy.** Zgłoszenia przyjmują urzędy gmin (magistratów) do dnia 15 marca br.

Po orzeczeniu Komisji Arbitrażowej

Jak się dowiadujemy, związki zawodowe górnicze poweźmą decyzję co do orzeczenia Komisji Arbitrażowej w sprawie wozaków w poniedziałek 15 bm. na posiedzeniu Komisji Międzyzwiązkowej.

Ugodowe załatwienie sporu

W sobotę ubiegłą w Inspektoracie pracy w Chorzowie odbyła się konferencja pomiędzy firmą Socha a przedstawicielami rady zakładowej i Związkiem metalowców ZZZ w sprawie rozdzielenia świętówek, wypłacania dodatków socjalnych i deputatu. Po rozpatrzeniu sprawy p. insp. Papierz wydał orzeczenie, na które zgodził się przedstawiciel firmy Socha, stanowiące: Robotnicy otrzymają dodatki socjalne od 1 stycznia br. następnie deputat będzie wydawany w jakości najlepszej, robotnicy będą równomiernie mieli rozdzielone świętówki. W wypadku nie podporządkowania się temu orzeczeniu, inspektor pracy na firmę nałoży grzywnę. Z ramienia ZZZ w konferencji brał udział sekr. p. Wilczyński

Wynik wyborów

W wyniku wyborów do rady zakładowej Rybnickiej Fabryki Maszyn ZZZ uzyskało pięć mandatów, a ZZP jeden uzupełniający.

Tonaż polskiej floty handlowej

Liczba statków o pojemności powyżej 20 trb. zarejestrowanych na dzień 1 stycznia 37 roku wyniosła 96 jednostek o łącznej pojemności 97.440 trb. W stosunku do roku ubiegłego tonaż zwiększył się o 7 jednosek i 16.188 trb. Obecnie znajdują się w budowie 4 statki towarowe i pasażersko-towarowe, które zwiększą tonaż o około 25 tysięcy ton. Dwa z tych statków — motorowce po ca 1000 ton buduje Żegluga Polska w Finlandii na Stoczni Crieton-Vulkan w Abo; dwa transatlantyki motorowe są budowane jeden w Anglii na stoczni Cran-Hunter, drugi w Danii na stoczni w Nakskov, będą to statki o pojemności ca 11.500 ton każdy i zamienią one eksploatowane dotychczas na linii południowo-amerykańskiej s/s „Pułaski" i s/s „Kościuszko".

Górnicy kopalni „Silesia" domagają się pełnego tygodnia pracy

W ub. niedzielę odbyła się w Czechowicach na Żebraczy międzyzwiązkowa konferencja przy udziale ponad 70 delegatów. Przedmiotem obrad konferencji była sprawa zredukowania czasu pracy do 4 dni tygodniowo i zapowiedzenia przez dyrekcję kopalni „Silesia", że w najbliższym czasie zostanie praca ograniczona do 3 dni tygodniowo. **Konferencja wypowiedziała się stanowczo przeciwko takiemu zredukowaniu czasu pracy i uchwaliła jednogłośnie zwołać na niedzielę 14 bm. wiec górników celem naradzenia się nad wytworzoną sytuacją.** Zarobki górników kopalni „Silesia" są znacznie niższe, aniżeli w górnośląskiej części Województwa Śląskiego, to też ograniczenie czasu pracy do 3 dni w tygodniu grozi rodzinom górniczym kopalni „Silesia" skrajną nędzą.

Spór zarobkowy w hutach szkła na Śląsku

W ub. piątek obradowała Komisja Arbitrażowa pod przewodnictwem naczelnika inż. Kosutha w sprawie uregulowania zarobków w fabrykach porcelany i hutach szkła na Śląsku. Po rozpatrzeniu wniosków ze strony związków zawodowych oraz sprawdzeniu dotychczasowych zarobków, Komisja Arbitrażowa przyjmując do wiadomości oświadczenie pracodawców, że chcą podjąć pertraktacje ze związkami zawodowymi w sprawie zawarcia umowy taryfowej, wydała orzeczenie następującej treści: Stronom zainteresowanym daje się termin trzy tygodniowy do przeprowadzenia bezpośrednich rozmów z tem, **że wszystkie sprawy sporne zostaną po tym terminie ostatecznie rozstrzygnięte przez tę komisję.** Z ramienia ZZZ udział w Komisji Arbitrażowej brał sekr. Bajdur, stanowisko związków zawodowych przedstawiali sekretarze Wilczyński i Strykowski.

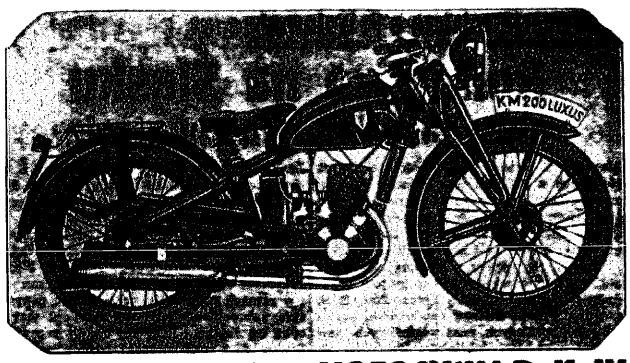

7267

Generalne przedstawicielstwo MOTOCYKLI D. K. W.
na Woj. Śląskie, Krakowskie i Zagłębie Dąbrowskie
FR. GRABOWSKI I SKA
Biuro sprzedaży i stacja obsługi: Katowice, ul. Raciborska 14/16 — Telefon 352-77, 324-10

Zatarg w fabryce cementu w Goleszowie

W tych dniach odbyły się pertraktacje między organizacjami robotniczymi a dyrekcją Goleszowskiej Fabryki Portland Cementu w sprawie umowy zbiorowej na rok 1937. Robotnicy żądają 25% podwyżki płac, powiększenia deputatu opałowego, regulacji płac w poszczególnych kategoriach itp. Dyrekcja stanęła na stanowisku, że nie może uwzględnić żądań robotników, wobec czego zaistniał zatarg. Organizacje zawodowe ZZZ i Chrześć. Zj. Zaw. złożyły wobec dyrekcji oświadczenie, że od żądań nie odstępują i zwrócą się do inspektoratu pracy w Bielsku o zwołanie konferencji. Wypada nadmienić, że ZZZ i Chrześć. Zj. Zaw. idą razem, natomiast klasowy Związek prowadzi oddzielnie pertraktacje z dyrekcją cementowni.

NA ŚWIĘTA

JAJKA czekoladowe, od najskromniejszych do ozdobnych napełnionych czekoladkami.
FIGURKI z najlepszej czekolady.
ŚWIĘCONKI z czystego marcepanu i czekolady na sztuki i na stoliki.
TORCIKI praliowe, orzechowe i ananasowe.
CZEKOLADY w proszku i bloku do mazurków —
poleca 6826
E. WEDEL

Umowa między hutnictwem żelaznym Polski i Czechosłowacji

W tych dniach przedłużona została umowa pomiędzy hutami żelaznymi Czechosłowacji i Polski. Umowa ta, która wygasła pod koniec 1936 r., przedłużona była prowizorycznie z miesiąca na miesiąc, a dotyczyła ochrony terenów zbytu poszczególnych grup producentów.

Przepisy o ochronie terenów zbytu objęły również rynek austriacki i węgierski. Przedłużenie tego porozumienia na dłuższy okres stabilizuje stosunki w dziedzinie zbytu żelaza.

DR. WŁADYSŁAW DZIĘGIEL.

Śląsk w nocy

Wydaje mi się, że nie ma takiego skrawka ziemi, któryby w żadnej porze dnia i nocy nie był interesujący: tylko, że jeśli niektóre krajobrazy o każdej porze są piękne, to są i takie, które tylko w pewnych okresach dnia lub nocy potrafią na sobie skupić naszą uwagę. Przejeżdżamy nieraz przez obszar ziemi piaszczystej, z którego tu i ówdzie tylko usiłują wyrastać karłowate sosny, krzywe, rachityczne. Gdzieś kępy ostrej trawy imitują zaledwie ledwie gdzieindziej zielone kobierce podszycia borów. Płoty szarego piasku męczą oko. Nie ma na co patrzeć — smutek przylepia się do duszy, przez które daremnie usiłujemy dostrzec coś ciekawego, weselszego. Ale przejeżdżmy się tą samą drogą w księżycową noc majową. Także zasadniczo zmienia się ten sam krajobraz. Skąpane w blaskach księżyca rachityczne sosny jakby wyszlachetniały, a ich za dnia dziwaczne, nieskoordynowane kształty nęcą nas niesamowitością. I kępy trawy zdają się tajemniejsze — i piasek szary w liliowej poświacie ukrył swój smutek — przyciąga, wabi. Jakże przyjemnie oprzeć wówczas czoło o szybę pędzącego pociągu i zapomnieć na chwilę, że jest tymczasem za nami pali fajkę, albo grube cygaro, lub też obiera brudnymi rękami kwaśne pomarańczę.

Albo któż z nas nie był smutny, przejeżdżając przez duże obszary mokrych łąk, na których ni trawa porządna nie rośnie, ni kwietnie się do chmurek nie uśmiecha, jeno tu i ówdzie bociany swe długie nogi zanurzają w błocie, siejąc postrach wśród żab i niektórych zabobonnych ludzi. Ale przejedźmy się tędy wieczorem, o zmroku, gdy tuż nad ziemią snuć się poczynają długie welony delikatnej mgły, otulając sitowia i szemrzące na wietrze szuwary. A gdy jeszcze na tym romantycznym tle żaby, tak w ciągu dnia mało poetyczne, chórem się odezwią — warto i okno otworzyć i chłonąć czar łąk tak jeszcze niedawno nie interesujących.

I t. d. ci, co o świcie na grzyby chadzali, noce spędzali na szczytach gór, marzli ile się dało, byle tylko zobaczyć jak słońce wstaje na wysokości 2 tys. metrów, a jak na 20 m. nad poziomem morza i jak się kładzie spać, albo też ci, co w zimie w nocy szukali schroniska, które jak na złość wicher i śnieżyca kędyś w inne miejsce przeniosły — ci wiedzą aż nadto dobrze jaki zmienny jest świat; gdyby atoli znalazł się jakiś tak nieuleczalnie optymistyczny człowiek, iżby tej prawdzie wierzyć nie chciał, to powinien przyjechać na Śląsk, a odjedzie nawrócony.

Ktokolwiek jechał w nocy pierwszy raz na Śląsk od strony Krakowa i na odcinku Szczakowa — Mysłowice, wyjrzał nagle po prawej stronie przez okno wagonu, zobaczył na tle nieba olbrzymią łunę. Jakby kilka miast płonęło. To pierwsze wrażenie jest najmocniejsze i nikt go zapomnieć nie potrafi. Chociaż noc już głęboka, zda się, że słońce zapomniało zgasić swej krwawej zorzy wieczornej, która się po fiolecie nieba rozlała, gwiazdy przyćmiła i dymy za dnia sine rdzą napoiła. To na niebie. A na ziemi morze światła. Przedziwnie żywe jest to światło. Niezliczone tysiące błyskotek igrają jakby białe płomyczki na wietrze, jakby ktoś z nieba na ziemię strącił gwiazdy co najprzedniejsze i porozwieszał na sznurkach i kazał im dalej mrugać filuternie.

Kto na ziemię śląską w nocy po raz pierwszy wstępuje od południowo-wschodniej strony, dobrze zrobi, gdy zatrzyma się na wzgórzu pod Mysłowicami przy słynnym „trójkącie 3-ch cesarzy". Stąd bowiem roztacza się nie tylko widok czarowny na gorejącą światłami ziemię, ale nadewszystko dostrzega się, jaką straszliwą zbrodnią było rozdarcie trzech ognistych pól między trzy państwa w dobie naszej niewoli. Widać stąd trzy zagłębia: śląskie, dąbrowskie i krakowskie. I patrząc, dziw człeka porywa, jak te światełka mrugają we wszystkich trzech zagłębiach jednakowo, zestrojone tak harmonijnie! A przecież tak jeszcze niedawno były to obce, zamknięte dla siebie światy. W dzień patrząc, widać z pagórka zbrudzoną wstęgę Czarnej Przemszy, z drugiej strony nie wiele mniej pokalaną Przemszę Białą, dalej zaś Brynicę. To dawne granice. Światło dzienne nam je przypomina. Ale noc tu nie zna sztucznych granic. W nocy, stojąc na wzgórzu pod Mysłowicami, gdzie do niedawna wznosiła się jeszcze butnie wieża Bismarcka, nikt nie potrafi wzrokiem odszukać mostka granicznego na drodze z Mysłowic do Sosnowca, choć w dzień tak łatwo go znaleźć. Dopiero światła nocy zacierają echa dawnych krzywd i mrugając do siebie z trzech zagłębi wzgłowych, prawią nam o nierozerwalności tego kraju czarnych diamentów. Chodziłem tam przez dziesięć lat wieczorami o różnych porach roku i wsłuchiwałem się w tę opowieść. Nie znudziła mi się nigdy.

Gdy przejeżdżamy pociągiem od Mysłowic aż do granicy Śląska Opolskiego, płyniemy bez przerwy przez morze światła. Kto nie zna dobrze tych okolic nie zorientuje się nigdy, gdzie kończy się jedno miasto a zaczyna się drugie, gdzie kończy się dominium jednej kopalni, czy huty, a gdzie zaczyna się drugie. Wszystko się zlewa w jedno potężne skupisko olśniewające ogniem. Ale to męczy nie tylko oczy — nerwy także! Tu człowiek spala się szybko, jeśli żyje rytmem tej ziemi. Kiedy gdzieś półtora roku temu jechałem całą noc przez błota poleskie z Wilna do Krzemieńca, szukałem całymi godzinami światła na ziemi, ale prócz gwiazd na niebie i iskier komina lokomotywy długo nic innego nie widziałem. A to także kraj i to w swoim rodzaju nawet piękny kraj! Tam można było odpocząć. Ale jakoś mi mimo wszystko tęskno było za śląskim ogniem. Lubię wpatrywać się w nocy w hałdy śląskie, gorejące „hasiem", lubię wsłuchiwać się w syk stygnącej na wietrze rozpalonej szlaki. A nie znam potężniejszego zjawiska w nocy, jak spust roztopionego żelaza z pieców martinowskich do olbrzymich kadzi. Kilkometrowy wodospad takiej ognistej rzeki w nocy rysuje we wnętrzu człowieka, patrzącego na ten fenomenalny obraz, którego nikt nigdy drugiemu wiernie opisać nie potrafi.

Ale wędrowiec w drobnym ułamku czasu przemierzy ognistą noc przemysłowej części Śląska. Bo to nie wielki obszar. Syt wrażeń, stanie gdzieś koło Łagiewnik nad granicą — lecz jej nie zobaczy. Natomiast zobaczy po tamtej już stronie takie same światła, tak samo mrugają i czubki hałd się żarzą i kominy takie same, okrągłe, wysokie w niebo się wbijają, na którym ciąg dalszy łuny z pod Mysłowic się ściele. Dymy przechodzą z jednej na drugą stronę — nikogo nie pytając. Przez środek drogi położono drewniany drąg pomalowany dwoma kolorami. Obok, prócz tysięcy z tej i tamtej strony, jest jeszcze jedno światło. Ten kawałek drzewa w poprzek drogi wymaga osobnego światła, bo tak łatwo było by go nie zauważyć...

Wiadomości bieżące.

Niedziela 14 marca

Dziś: Matyldy
Jutro: Klemensa
Wschód słońca: 5.59
Zachód słońca: 17,38

BIURO PODARY PRAWNEJ „POLSKI ZACHODNIEJ" W KATOWICACH.

(—) Biuro porady pod kier doradcy prawnego p Fr. Moronia jest czynne dla abonentów „Polski Zachodniej" w czwartki, z wyjątkiem świąt od godz. 8—12 przed południem przy ul. Batorego 2, w podwórzu (tylny dom I piętro na lewo).

WYKŁAD KS. BISKUPA ADAMSKIEGO.

(—) Staraniem Rady Rodzicielskiej Gimnazjum Katol im. św. Jacka w Katowicach dnia 17 bm. o godz. 17 w sali Gimn Katol. (gmach Kurii Biskupiej ul. Plebiscytowa) JE ks. Biskup dr Stanisław Adamski wygłosi wykład dla rodziców pod tyt.: „Zadania i zakres współpracy szkoły i rodziców w wychowaniu młodzieży katolickiej"

SPRAWOZDAWCZE POSIEDZENIE WYDZ. WYKONAWCZEGO POMOCY ZIMOWEJ.

(—) Onegdaj w Katowicach odbyło się wspólne posiedzenie Wydziału Wykonawczego i Komisji rewizyjnej Wojew. Obyw Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym, na które przybył z Warszawy członek głównej komisji rewizyjnej poseł Z Madeyski Na zebraniu tym wysłuchano ogólnego sprawozdania z przebiegu oraz dotychczasowych wyników akcji pomocy zimowej złożonego przez sekretarza Wydziału Wykonawczego dr. L. Obierka oraz sprawozdań przewodniczących poszczególnych sekcyi Wojew Wydziału Wykonawczego jak i sprawozdanie komisji rewizyjnej złożonego przez przewodniczącego inż. Bronisława Kowalskiego. Poza tym omówiono zasady dotychczasowego prowadzenia akcji zimowej pomocy bezrobotnym w zestawieniu z jej wynikami oraz wysunięto szereg wniosków, odnoszących się do prowadzenia tej akcji w przyszłości

Dancing-Bar „WOJKO" Katowice, Mickiewicza 6 I piętro. Telefon 344-20
Program na marzec 1937 r.
SONIA ZALESKA, brawurowa tancerka polska
DELLA et BLANDO, pierwszy raz w Katowicach, artyści komiczni.
IRYS DEL REY, Gwiazda scen stołecznych
HALI, A LORRET, prolongowana
7 JOLLY - BOYS 7, ulubieńcy publiczu katowick.
Five o'clock: w soboty, niedziele i święta.

ODCZYT W TOW. DANTE ALIGHIERI W KATOWICACH.

(—) 16 bm o godz. 20 dr Roberto Suster, znany publicysta włoski, wygłosi w sali Inst Pedag w Katowicach (Śl Techn Zakłady Nauk. ul. Krasińskiego 3. I p.) odczyt na temat: Faszyzm — i jakie korzyści przyniósł on Italii i światu" Wstęp na odczyt bezpłatny. Poza tym odczytem odbędzie się w sezonie bieżącym pięć lekcji prof U. J Zdzisława Jachimeckiego z zakresu muzyki włoskiej Składka członków Towarzystwa wynosi 3 zł rocznie (a nie miesięcznie, jak mylnie w niektórych pismach podano).

WALNY ZJAZD ŚLĄSKIEGO ZWIĄZKU KÓŁEK ROLNICZYCH.

(—) Zarząd Główny Śl Zwi K R. postanowił zwołać walny zjazd delegatów Kółek z całego województwa na dzień 30 marca godz 10.

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW ŚLĄSKIEGO TOW. PRAWNICZEGO

(—) Zwyczajne walne zebranie odbędzie się we wtorek dnia 16 bm. o godz 18 w sali Sądu Apelacyjnego w Katowicach. Plac Wolności 10 Na zgromadzeniu wybrane zostaną nowe władze towarzystwa.

NA WIOSNĘ
Nowo otwarta pracownia futer poleca w cenie reklamowej **lisy już od 25,— zł. Wielki wybór.**
Wszelkie prace kuśnierskie. Przechowywanie futer na lato.
Katowice, ul. 3 Maja 10 w podwórzu Pani Tatyna

MELCHIOR WAŃKOWICZ PRZYJEŻDŻA NA ŚLĄSK!

(—) Na zaproszenie Polsk Zw. Zach przyjeżdża w następnym tygodniu na Śląsk znakomity publicysta i literat, autor książki „Na tropach Smetki" — Melchior Wańkowicz celem wygłoszenia cyklu odczytów w kilku miejscowościach. Pierwszy jego odczyt pt. „Nieznani bracia" — W krainie Mazurów Pruskich — odbędzie się w Katowicach 17 bm. o godz 19,30 w Domu Oświatowym przy ul. Francuskiej 12. Pod tym samym tytułem wygłoszone zostaną odczyty w Cieszynie 18 bm., w Tarn. Górach 19 bm. w Bielsku 20 bm i Rybniku 21 bm.

UNIAN ŚLĄSKA W POLSKIM PIŚMIENNICTWIE PROTESTANCKIM.

(—) Z inicjatywy Instytutu Śląskiego odbędzie się w piątek 19 marca br. o godz. 19-tej w sali wykładowej Domu Oświatowego w Katowicach przy ul. Francuskiej 12, odczyt z cyklu „Polski Śląsk". Prof. dr. Kazimierz Kolbuszewski będzie mówił na temat powyższy. Wstęp wolny.

Do Zarządów Powiatowych i Kół Miejscowych
Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy

Główny Komitet Wykonawczy Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy w ścisłym porozumieniu z centralnymi władzami nowotworzonego Obozu Zjednoczenia Narodowego wzywa wszystkie Zarządy Powiatowe, Koła Miejscowe oraz Sekcje do kontynuowania swych prac w sposób dotychczasowy w ramach Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy.

Nowe formy pracy dla Śląska będą uzgodnione w późniejszym terminie.

Za Główny Kom. Wykonawczy Narodowego Chrześc. Zjednoczenia Pracy
Karol Grzesik,
Prezes G. K. W.

Pierwsze posiedzenie Sejmu Śląskiego
dnia 18 bm.

Plenarne posiedzenie Sejmu Śląskiego zwołane zostało na czwartek dnia 18 bm. o godz. 10 przed południem. Na porządku dziennym m. in. znajdują się: 1) sprawozdanie komisji budżetowo-skarbowej, dotyczące projektu ustawy skarbowej i preliminarza budżetowego Województwa Śląskiego na rok 1937 38. Referent poseł dr Dąbrowski. 2) Sprawozdanie komisji budżetowo-skarbowej w sprawie projektu ustawy, dotyczącego podwyższenia wydatków budżetowych na rok administracyjny 1936 37 (II. czytanie). Referent poseł dr Kocur. 3) Sprawozdanie komisji rolnej w sprawie wniosku dotyczącego uruchomienia bekoniarni w Tarnowskich Górach. Referent poseł Gajdas. 4) Wniosek Śląskiej Rady Wojewódzkiej, dotyczący projektu ustawy w sprawie sprzedaży nieruchomości Skarbu Śląskiego, położonych w Katowicach.

Trzy delegacje rolnicze u P. Wojewody

Rolnictwo na Śląsku
musi odegrać właściwą rolę

Delegacja Śląskiego Zw. Kółek Rolniczych w Katowicach w osobach pp.: prezesa Pisarka, wiceprezesa Smolki, sekretarza Resia, dyr. Hosaka, dyr. Izby Zarzyckiego i prezesa Godźka, przedłożyła onegdaj P. Wojewodzie Dr. Grażyńskiemu swoje postulaty i nakreśliła plan przyszłej, rozwojowej pracy. Poruszano przede wszystkim kwestię współpracy z innymi organizacjami rolniczymi, kwestię agronomów, P R i Org. Gosp. Przod., kursów osadniczych, absolwentów szkół rolniczych, rent włościowych, uniwersytetów wiejskich, bibliotek, kredytów na spłaty długów rodzinnych i na zabudowę gospodarstw i spółdzielczości itd.

P Wojewoda po wysłuchaniu postulatów, przemówił krótko do delegacji i wyraził zadowolenie z kierunku i zasięgu prac Związku, oraz nakreślił rolę rolnictwa śląskiego, które musi w przyszłości przejść ze znaczenia drugorzędnego do pierwszorzędnego

Równocześnie tego samego dnia, tj. 12 bm. przyjęta została przez P. Wojewodę delegacja Śląskiej Izby Rolniczej pod przew dyr. Izby inż. Zarzyckiego, w której wzięło udział 4 przedstawicieli ogrodnictwa i warzywnictwa śląskiego. Delegacja złożyła memoriał w sprawach podatkowo-ogrodniczych, a mianowicie o bolączkach związanych ze sprzedażą ogrodowizn na targach, wykupnem świadectw przemysłowych, podatku obrotowego itd. P. Wojewoda przyrzekł zapoznać się dokładnie z memoriałem i w ramach możliwości ustawowych poprawić w tym zakresie warunki dla rozwoju warzywnictwa na Śląsku. Przy tej okazji zapytywał P. Wojewoda o inne potrzeby ogrodnictwa śląskiego, podkreślając znaczenie, jakie przywiązuje do jego rozwoju w województwie śląskim, będącym szczególnie predystynowanym do tych upraw w związku z jego naturalnymi i ekonomicznymi warunkami.

Z kolei odbyła się konferencja z 6-ma przedstawicielami poszczególnych Spółdzielni mleczarskich w obecności przedstawicieli Funduszu Rolnego i Izby Rolniczej. Przedmiotem konferencji był aktualne trudności na jakie napotyka rozwój spółdzielni mleczarskich na Śląsku.

Zamiast do okoła Europy —
do aresztu

W ostatnich czasach coraz częściej pukają do naszych mieszkań osobnicy, którzy pod pretekstem wędrówki „naukowej" czy „krajoznawczej" na około świata, Europy lub Polski wyciągają od naiwnych ludzi pieniądze, za które wręczają swe podobizny z szumną reklamą albo pozwolą wpisać się do swego pamiętnika. Są to zwykłe „łaziki", które wolą bez celu się wałęsać i nabierać ludzi. Do takich należą Jan Grzenda z Ostrowa i Gellert Eugeniusz z Łodzi, którzy rzekomo wybrali się pieszo w około Europy.

Wymienieni zjawili się w dniu 12 bm. w probostwie w Czuchowie (pow. Rybnik) i prosili ks. proboszcza Brodę o wpisanie się do ich pamiętnika i obdarowanie ich. W czasie, gdy Grzenda i Gellert pozostali na krótki czas sami w pokoju, skradli kwotę 40 zł. Przytrzymał ich jednak proboszcz i oddał w ręce policji. Zamiast na około Europy powędrowali obaj do więzienia sądu grodzkiego w Rybniku.

Zdrowo! Smacznie! Obficie! Tanio!
tylko
w Mleczarni „Zdrowia"
w KATOWICACH. ulica Dworcowa nr 13.
Kuchnia mięsna i jarska — Obiady w abonam. po cenie zniżonej (6100

WYJAŚNINIE.

(—) W związku z doniesieniem naszym z dn. 9 marca rb pt. „Potworny mord w lesie wołowickim" — wyjaśniamy na życzenie, iż morderca Fleischera Emil Wawrosz nie jest członkiem rodziny Wowroszów z Siemianowic Śl. ul. Mickiewicza 17.

ZJAZD HURTOWNIKÓW CHRZEŚCIJAN

(—) Na ostatnim zjeździe delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego wysunięto projekt zwołania do Poznania w okresie Targów Poznańskich ogólno - polsk zjazdu hurtowników chrześcijan. Obecnie Rada Naczelna czyni prace przygotowawcze do zjazdu i ustala najważniejsze zagadnienia, które mają stanowić przedmiot obrad Zjazd ma na celu omówienie szeregu najaktualniejszych spraw zawodowych polskiego handlu hurtowego różnych branż jak spożywczo - kolonjalnej, włókienniczej, żelaznej handlu ziemiopłodami itd Zapowiedź zjazdu wywołała duże zainteresowanie wśród przedstawicieli handlu hurtowego.

WAŻNE DLA RZEMIEŚLNIKÓW.

(—) Na str. 12 znajduje się ogłoszenie Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego o organizowanych na najbliższą przyszłość kursach rzemieślniczych.

DYŻUR LEKARSKI

(—) Dyżur lekarski Kasy Chorych m. Katowic w niedzielę 14 marca pełnią: pp dr. Barański ul Wojewódzka 28, dr Neukirch. ul. 3 Maja 33 i dr. Kalinowski Katowice - Bogucice ul. Krakowska 39

OSZUSTWO

(—) Konrad Jesionek z Zawodzia doniósł, że podróżujący Karol Tasz zam. w Katowicach, przy ul Styczyńskiego 5, sporządził 17 fiktywnych zamówień za które pobrał bezprawnie tytułem prowizji przeszło 250 zł.

Wynik zbiórki funduszów na zakup samolotów szkolnych

Ustanowiony z inicjatywy Prezesa Śl. Ok. Wojew. LOPP. Komitet Zbiórki Funduszów na Zakup Samolotów Szkolnych dla Szkół Lotniczych LOPP., któremu przewodniczył p. inż. Aleksander Ciszewski ustalił po przeprowadzeniu akcji następujący wynik zbiórki po dzień 23 stycznia 1937 roku.

Ogółem wpłynęło zł 581.285.43. Suma ta obejmuje dary złożone przez:

Zakłady i pracownicy ciężkiego przemysłu	346.249.80 zł
Zakł i pracown. przem. przetwór.	59.261,14
Przedsiębiorstwa handlowe i pracownicy tych przedsiębiorstw	25.979,81
Banki i pracownicy tych instyt.	4.871,80
Wolne zawody złożyły	5.757,22
Rzemiosło śląskie	16.757,05
Rolnictwo	1.390,44
Samorządy Śląskie złożyły	112.002,48
Różni	9.006,69
Razem zebrano	581.285,43 zł

Zaznaczyć należy, że w sumie wpłaconej przez samorządy mieszczą się częściowo ofiary składane przez przedsiębiorstwa handlowe i przedsiębiorstwa przemysłu przetwórczego składane do lokalnych Komitetów zbiórki na terenach poszczególnych gmin.

Okrąg Woj. Śl. LOPP. wszystkim Ofiarodawcom jak i Komitetom. Zbiórki składa podziękowanie.

Przy powiększeniu gruczołu krokowego i cierpieniach pęcherza naturalna woda gorzka Franciszka Józefa jest niezastąpionym środkiem przeczyszczającym, działającym delikatnie i niezawodnie Zal. przez lekarzy.

Z DZIAŁALNOŚCI KOMITETU POMOCY KULTURALNEJ NAD POLAKAMI Z CZECHOSŁOWACJI

(—) W dniu 10 bm. odbyło się doroczne walne zebranie katowickiego Koła Śląskiego Komitetu Opieki Kulturalnej nad Polakami w Czechosłowacji Ze sprawozdania zarządu wynika, że Koło katowickie liczy około 1100. W skład nowego zarządu weszli: pp. mgr P. Musiol, prezes Gawlas Józef Pasz Rudolf, Brzezina Paweł członkowie zarządu pp: Wantuła Paweł, Tyrlik Adolf i Tyc Roman Komisja rewizyjna: pp. dyr Lipowczan Jan, Galuszka Rudolf i Górny Karol Sekretariat zarządu i Koła mieści się przy ulicy Dąbrowskiego 4, I piętro. Sekretariat czynny od godz 9—14 i 16—18.

NA SEZON WIOSENNY
polecamy nasz wielki wybór obuwia damskiego męskiego i dziecięcego po najniższych cenach
Obuwie „Stabil"
Katowice, Br. Pierackiego 6 Józef Pałusiński | Chorzów I, ul. Wolności 1 Karol Selga

Apel do Kierownictwa Z. Z. P.

W odpowiedzi na nasz onegdajszy artykuł pt. „Echa kongresu górników" pojawiło się na łamach „Śląskiego Kuriera Porannego" artykuł utrzymany na tak niskim poziomie i pełen tak niegodziwych insynuacyj, że uniemożliwia nam to możność wdawania się z tego rodzaju „odpowiedzią" w jakąkolwiek poważną dyskusję.

Oczekujemy, że poważne sfery z Z. Z. P. wglądną w nieprzytomne harce, uprawiane na łamach „Śl. Kuriera Por." i spowodują gruntowną rewizję wspomnianych metod.

Z Katowickiego

NIEPORZĄDKI NA LINII AUTOBUSOWEJ KATOWICE — TARNOWSKIE GÓRY.

(K) Z kół czytelniczych donoszą nam, że nowy rozkład jazdy, mający obowiązywać od stycznia 1937 r. na prywatnej linii autobusowej Katowice — Tarnowskie Góry, nie jest wcale respektowany. Ilość jazd miała być powiększona i dostosowana do wygody publiczności. Na wet rozkład jazdy został wydany w druku i na tym koniec Z dniem 1 stycznia rb. zostały skasowane ulgi na przejazdy wielokrotne. Z ulg tych korzystali pasażerowie dojeżdżający stale do Katowic a zwłaszcza urzędnicy i zatrudnieni Minęło już 2 miesiące a sytuacja nie ulega zmianie Ściąga się w dalszym ciągu z podróżnych wygórowane ceny N p na odcinku Katowice — Michałkowice za 30 przejazdów pobiera się 21 zł wtedy kiedy bilet miesięczny kolejowy kosztuje na tym odcinku tylko 7 złotych 20 groszy! Sprawa winna być wreszcie wyjaśniona. Jakie opłaty ma prawo pobierać właściciel linii, zwłaszcza za bilety wielokrotne. Zainteresowana publiczność apeluje do władz o skuteczną ingerencję i ukrócenie samowoli.

Kto raz skorzystał z komunikacji powietrznej zostaje jej stałym zwolennikiem.

Najweselszy film Shirley Temple p. t. „Bogate Biedactwo"

Zwolennicy małej, genialnej gwiazdki Shirley Temple, tak dzieci, jak i dorośli, zapewne ucieszą się radosną nowiną, iż już wkrótce na ekranie kina „Capitol" pojawi się nowy film kochanego złotowłosego brzdąca.

Film ten nosi tytuł „BOGATE BIEDACTWO" i jest bezsprzecznie najlepszym obrazem małej czarodziejki ekranu. Każdy film Shirley stanowi wydarzenie w dziedzinie kinematografii. Ta mała aktorka wbiła się mocno w pamięć wszystkich miłośników kina i nie ma dziś na całej kuli ziemskiej człowieka, który by nie przepadał za tym cudownym stworzeniem.

Shirley — to już dziś „rutynowana" aktorka, która operuje wielkim arsenałem najtrudniejszych sztuczek. „BOGATE BIEDACTWO" to bezwątpienia najweselszy i najciekawszy film tego kochanego dziecinka. Shirley gra tym razem córeczkę, którą ojciec odbuje własny ojciec, bogaty przemysłowiec, zajęty swoimi interesami. Mała nie miała tak popisowej roli, jak w innym obrazie. Usłyszymy szereg melodyjnych piosenek w jej wykonaniu oraz będziemy podziwiać dopracowane do perfekcji przez Shirley tupanki i stepa.

Dzięki „Bogatemu biedactwu" Shirley na konkursie na najpopularniejszą gwiazdę świata, ogłoszonym miesiąc temu w Ameryce, uzyskała pierwsze miejsce, ustanawiając takich tytanów ekranu, jak Robert Taylor, Clark Gable i Greta Garbo.

Obok Shirley grają w filmie „Bogate biedactwo": Alice Faye, Michael Whalen i Gloria Stuart.

A więc już wkrótce zobaczymy się wszyscy na premierze tego filmu w kinie Capitol.

KONTROLA CEN W BYTKOWIE

(K) Ostatnio odbyła się na terenie gminy Bytków kontrola cen artykułów pierwszej potrzeby we wszystkich składach i sklepach. Niektórym kupcom i rzeźnikom polecono, aby obniżyli ceny i dostosowali się do obowiązującego cennika. Kontrolę przeprowadziła specjalna komisja instruktarzu pod kierunkiem nacz. gminy p. Wałowskiego.

KONTROLA BEZROBOTNYCH W MICHAŁKOWICACH

(K) Wszyscy bezrobotni, korzystający z akcji komitetowej, zgłoszą się do kontroli w biurze Lokalnego Komitetu Funduszu Pracy w godzinach 10—12, w niżej wymienionym porządku alfabetycznym: dnia 16 marca br na lit. O—R, 17 marca na lit S—St i 18 marca na lit T—Z.

Z Mysłowic

KURSY RATOWNICZO - SANITARNE DLA SZKÓŁ W MYSŁOWICACH

(M) Miejscowy Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża rozwijając nieprzerwaną akcję organizacyjną i wyszkoleniową organizuje począwszy od 15 bm. szereg kursów ratowniczo-sanitarnych dla uczniów wszystkich zakładów naukowych niższych i średnich na terenie miasta. Na kursach tych zostanie przeszkolonych około 800 uczniów i uczenic. Przeszkolenie to jest jednym z dalszych etapów przygotowania samoobrony ludności cywilnej w ogólnej akcji uświadamiającej w kierunku obrony przeciwlotniczej. Jak się dowiadujemy Oddział P. C. K. przygotowuje się do uroczystego otwarcia świetlicy przy ul. Szkolnej, w związku z czem dzieci szeregu pokazów odczytów i pokazów. Społeczeństwo będzie miało sposobność zapoznać się z pięcioletnim dorobkiem miejscowego oddziału.

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU OFIC. REZ. W MYSŁOWICACH.

(M) Walne zebranie miejscowego koła Z. O. pod przew. prezesa zarządu okręg. p. insp. Jeziorskiego, po wysłuch. sprawozdań, stwierdzających aktywność koła i udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, wybrało prezesem poraz piąty z rzędu prof. Loretowicza, wiceprezesami wybrano pp. dyr. Rossade i insp. Jelińskiego, zaś na dalszych członków zarządu zostali wybrani pp. mec. Laskowski Boratyński, Iwan, Markietka i Turocha. Zastępców pp. Hirszteina, Goławskiego i Trabalę. W skład komisji rewizyjnej weszli pp. radca Koźlik, dr Wilczek i prof. Zadorożny. W wolnych wnioskach uchwalono deklarację przystąpienia do akcji płk. Koca. W dyskusji wyrażono solidarność dla inicjatywy P. Z. Z. w kierunku popierania polskiego rzemiosła i kupiectwa i postanowiono wziąć udział w obchodzie 10 dni kupiectwa i rzemiosła polskiego w Mysłowicach.

FILM DLA MIŁOŚNIKÓW ZWIERZĄT.

(M) Oddział Śląsk. Tow. Ochrony Zwierząt w Mysłowicach urządza dziś w niedzielę w kinie „Casino" o godz. 12.15 poranek filmowy dla szerszego ogółu publiczności, na którym wyświetlony będzie film naukowy pochodzenia holenderskiego pt. „Co zwierzęta mają nam do powiedzenia?". Film ten ilustruje życie zwierząt i kwiatów, ich kleskę przez brak należytej ochrony i niewłaściwe obchodzenie się nimi. Wstęp dla młodzieży 25 gr i 50 gr dla dorosłych. Ze względu na walory naukowe filmu Zarząd oddz. Śl. Tow. Ochrony Zwierząt zaprasza uprzejmie na poranek filmowy wszystkich miłośników zwierząt. Przedstawienie filmu dla dzieci szkół odbędzie się 15 i 16 bm. o godzinie 12.15.

KOMU ZGINĄŁ DRÓB?

(M) Wczorajszej nocy przyłapano zawodowego złodzieja drobiu Jana Stachurskiego z Niwki na gorącym uczynku kradzieży kur. Złodziej w czasie pościgu porzucił część łupu, resztę mu zaś odebrano, jak również łom i inne zawodowe narzędzia. Po odbiór skradzionego drobiu mogą się poszkodowani zgłaszać w Kmis. Policji.

„Nie oddawajmy grosza w obce ręce"!

Jak już zapowiadaliśmy, Polski Związek Zachodni organizuje od dnia 14 do 24 bm. t. zw. Dziesięć Dni Propagandy Kupiectwa i Rzemiosła Polskiego. W związku z tą akcją wydana została odezwa, którą w pełnym brzmieniu poniżej podajemy:

POLACY!

Dzisiejsza chwila dziejowa nakłada na naród polski obowiązek wielkiego i zorganizowanego wysiłku gospodarczego.

Na zachodnich krańcach Rzeczypospolitej istnieje dla Polaków doniosły obowiązek rozbudowy i wzmacniania polskiego stanu średniego — polskiego kupiectwa i rzemiosła. Obowiązek ten jest szczególnie ważny wobec **istnienia na naszym terenie licznych placówek obcego frontu gospodarczego, który z siemi polskiej czerpie siły, wzmagając obcy organizm narodowy.**

Musimy sobie otwarcie powiedzieć:

Tylko takie siły gospodarcze dają tu na kresach rękojmię pracy dla dobra narodu i państwa polskiego, które znajdują się w polskich rękach.

Dla tego celu trzeba skupić i zorganizować całe społeczeństwo polskie na Śląsku w ciągłej i planowej akcji.

Akcję tę rozpoczyna:

10 DNI PROPAGANDY POLSKIEGO KUPIECTWA I RZEMIOSŁA NA ŚLĄSKU

w czasie od 14 marca do 24 marca br.

Podpisane organizacje społeczne wzywają wszystkich, którzy są Polakami nie tylko z imienia, **do uświadomienia sobie i przeprowadzenia w praktyce narodowego obowiązku kupowania tylko u Polaków.**

Jeśli chcemy mieć pewność, że wydany grosz nie zwróci się przeciwko nam, to nie oddajmy go w obce ręce.

W ciągu „Dziesięciu Dni Propagandy" podpisane organizacje przeprowadzą u siebie zebrania, na których członkowie i wszyscy chętni otrzymają informacje o dotychczasowym polskim stanie posiadania w handlu i rzemiośle na Śląsku oraz o wskazówkach na przyszłość.

Pamiętajmy wszyscy, że jeśli chcemy, by śląskie miasta — śląskie kupiectwo i rzemiosło były polskie, to wolno nam kupować tylko u Polaków.

Jeśli kto widzi u kupca lub rzemieślnika polskiego jakieś niedociągnięcia, niech mu nie szkodzi w opinii — niech zgłosi swoje uwagi do odpowiedniej polskiej organizacji kupieckiej albo rzemieślniczej.

Gwarancją polskości daje zatem pewność ten kupiec i rzemieślnik, który do polskiej organizacji należy. Pamiętajmy wszyscy, że popierać należy zorganizowane polskie kupiectwo i rzemiosło.

1. Kolejowe Przysposobienie Wojskowe Zarząd Okręgu, 2. Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy, 3. Oddziały Młodzieży Powstańczej, 4. Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju — Zarząd Okręgu, 5. Polska Organizacja Wojskowa — Zarząd Wojewódzki, 6. Polski Związek Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych, 7. Polski Związek Zachodni — Okręg Śląski, 8. Stow. Chrześcijańskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych — Zarząd Okr., 9. Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Województwa Śląskiego, 10. Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna" Zarząd Okręgu, 11. Stowarzyszenie Urzędników Polaków, 12. Stowarzyszenie Urzędników Sądowych i Prokuratorskich — Apelacji Katowickiej, 13. Śląski Związek Kółek Rolniczych, 14. Towarzystwo Polek, 15. Towarzystwo Młodych Polek, 16. Wydział Okręgowy Robotniczego Instytutu im. Stefana Żeromskiego, 17. Zw. Inwalidów Wojennych RP. Zarząd Wojewódzki, 18. Związek Legionistów — Zarząd Okręgu, 19. Związek Nauczycielstwa Polskiego — Zarząd Okręgu, 20. Związek Niższych Funkcj. Państw. RP. Zarząd Okr., 21. Związek Oficerów Rezerwy — Zarząd Okręgu, 22. Związek Podoficerów Rezerwy — Zarząd Okręgu, 23. Związek Polski (Związek Popierania Polskiego Stanu Posiadania) Zarząd Powiatowy, 24. Związek Powstańców Śląskich, 25. Związek Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzecz. Polskiej — Zarząd Okręgu, 26. Związek Rezerwistów — Zarząd Okręgu, 27. Związek Strzelecki — Komenda Chorągwi Śląskiej, 28. Zw. Sybiraków — Zarząd Okręgu, 29. Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół" w Polsce — Przewodnictwo Dzielnicy Śl. 30. Związek Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych Wojew. Śl. 31. Związek Zawodowy ZZZ Pracowników Umysłowych Przemysłu, Handlu i Biurowości w Polsce, 32. Zjednoczenie Zawodowe Polskie.

„Tydzień Propagandy Polskiego Związku Zachodniego"

Katowice, 14 marca.

W czasie od 30 marca do 6 kwietnia br. odbędzie się „Tydzień Propagandy Polskiego Związku Zachodniego". Tegoroczny „Tydzień P. Z. Z." poświęcony będzie **propagandzie spraw pomorskich.** Powołany już został do życia ogólno-polski komitet honorowy „Tygodnia" oraz śląski komitet wojewódzki; komitety powiatowe i lokalne są w trakcie organizacji. Protektorat nad Wojewódzkim Komitetem „Tygodnia P. Z. Z." przyjął wojewoda śląski dr. Michał Grażyński.

W ramach „Tygodnia Propagandy Polskiego Związku Zachodniego" odbędzie się szeroko podjęta propaganda celów i zadań Polskiego Związku Zachodniego, a w szczególności Pomorza, gdzie Polski Związek Zachodni spełnia doniosłą rolę stróża polskości. Propaganda prowadzona będzie poprzez akademie, wieczornice, zgromadzenia, zebrania, wiece, pochody i t. p. Akcję uzupełnia propaganda za pośrednictwem radia i prasy polskiej, zasilanej w okresie „Tygodnia Propagandy" mnóstwem artykułów, poświęconych sprawom pomorskim. Ukaże się artystyczny afisz symbolizujący Pomorze. Kolportowana będzie ulotka, poświęcona „Tygodniowi". W czasie „Tygodnia Propagandy" wzorem lat ubiegłych prowadzone będzie akcja zbiórkowa na cele Polskiego Związku Zachodniego. Akcja zbiórkowa odbywać się będzie za pomocą list składkowych oraz zbiórki uliczne w większych ośrodkach.

W roku ubiegłym „Tydzień Propagandy" poświęcony był Śląskowi i 15-letniej rocznicy III. Powstania Śląskiego. Cała Polska wysiłkiem propagandowym Polskiego Związku Zachodniego dowiadywała się o sprawach śląskich i razem z ludem śląskim święciła 15-letnią rocznicę bohaterskich walk tego ludu o wolność w III powstaniu. W roku bieżącym „Tydzień" poświęcony jest sprawom Pomorza — dzielnicy, związanej ze Śląskiem nierozerwalnymi węzłami gospodarczymi. Nie wątpimy, że całe społeczeństwo śląskie weźmie czynny udział w imprezach „Tygodnia" i poprze materialnie prace Polskiego Związku Zachodniego.

Pociągi w Święta Wielkanocne

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach komunikuje, że oprócz pociągów codziennie kursujących i wycieczkowych, przewidzianych w stałym rozkładzie jazdy, będą uruchomione w czasie świąt Wielkanocnych następujące pociągi pasażerskie dodatkowe: Na linii Katowice — Warszawa: Poc. dod. nr 2311/A/212 w dniach 23, 24, 25, 26, 27, 30 i 31. III. 1937 r. (Katowice odej. 14.40, Warszawa przyj. 20.58. Poc. dod nr 2213/A/214A do Katowic w dniach 26 i 29 bm. Katowice odj. 23.36 Warszawa przyj. 5.33). Poc. dod. 213A-2214A do Katowic w dniach 23, 24, 25, 26, 27 i 31 bm. (Warszawa odej. 22.55 Katowice przyj. 5.08). Poc. dod. nr 208A/2204A w dniach 25 i 26 bm. (Warszawa odej. 16.40 Katowice przyj. 21.52). Na linii Katowice — Lwów: Poc. dod. nr 29A z Katowic w dniach 22, 23, 24, 25, 26, 29, 30 i 31 bm. (Katowice odej. 20.56 — Lwów przyj. 5.56). Poc. dod. nr 30A do Katowic w dniach 23, 24, 25, 26, 27, 30, 31 III i 1. IV. br. (Lwów odej. 22.13, Katowice przyj. 8.19).

Oświadczenie
P. Posła Antoniego Olszowskiego

Otrzymujemy z prośbą o umieszczenie następujące oświadczenie:

„Polonia" z 13 bm. i „Kurier Wieczorny" z 12 bm. przyniosły sensacyjnie brzmiącą wiadomość pt. „Procesy sądowe Gminy Bielszowice". W związku z tym oświadczam, że **na bezpodstawne zarzuty, godzące w moją cześć osobistą nie będę odpowiadał na łamach prasy, natomiast wspomniane pisma pociągam do odpowiedzialności sądowej.**

Nawiasem zaznaczę tylko, że informatorem wspomnianych pism jest człowiek, mający w swym rejestrze karnym wyroki o sprzeniewierzenie i nieprawne używanie tytułu budowniczego-architekta, a nadto umorzone na mocy amnestii sprawy sądowe o oszustwo i fałszywe oskarżenie."

Antoni Olszowski,
Naczelnik Gminy Bielszowice.
i poseł na Sejm Śląski.

Z Chorzowa

DYŻUR LEKARSKI.

(=) Dyżur świąteczny w dniu 14 bm. dla członków Kasy Chorych odbyć będą pp. dr. Janiczek w Chorzowie I ul. Wolności 16 i dr Riedel w Chorzowie II ul. 3 maja nr 12.

REKOLEKCJE MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ.

(=) Rekolekcje w Publ. Szkole Dokszt. Zawodowej nr I (Przemysłowej w Chorzowie odbędą się w poniedziałek i wtorek, dnia 15 i 16 marca o godz. 16.30 przystąpienie zaś do Komunii św. nastąpi we środę dnia 17 bm. o godzinie 6.30 rano w kościele św. Jadwigi. Udział katolickiej młodzieży w rekolekcjach jest obowiązkowy dlatego kierownictwo tut. szkoły zwraca się z apelem do pp. Pracodawców, aby umożliwili młodzieży spełnienia obowiązku religijnego i nie zatrzymywali młodzieży w tych dniach w pracy. Ferie wielkanocne rozpoczynają się w środę 17 marca rb i trwają do dnia 30 marca rb włącznie. Nauka zatem po świętach rozpocznie się w środę 31 marca rb.

Z Świętochłowickiego

ZARZĄD KOŁA N. CH. Z. P. W LIPINACH

(S) Miejscowe koła NChZP odbyło doroczne walne zebranie i wybrało nowe władze w składzie następującym: prezes p. Tomanek Emanuel naczelnik gminy i okręgu urzędowego, zastępca prezesa p. Szkubacz Jan, członkowie zarządu pp. Fityka Augustyn, Rekus Jan, Botór Emanuel, Grabowski Paweł, Glueck Augustyn, Dyrda Feliks i Grzywa Teofil. W wolnych głosach omówiono sprawę wygłoszonej deklaracji płk. Koca oraz różne sprawy Koła.

PYTAŁ GŁUPI MĄDREGO NA CO ROZUM ZDA SIĘ?

ABYŚ RADIO ECHO KUPIŁ W SWOIM CZASIE.

LUKSUSOWY ODBIORNIK O ŚWIATOWYM ZASIĘGU. — 3 PENTODY I LAMPA PROSTOWNICZA. — 3 ZAKRESY FAL. — ODTWARZANIE CAŁEJ WSTĘGI CZĘSTOTLIWOŚCI BEZ ZNIEKSZTAŁCEŃ. — REGULACJA BARWY GŁOSU. — 2 I 3 LAMPOWE ODBIORNIKI NA PRĄD ZMIENNY, STAŁY I BATERYJNE.

GŁOŚNIKI DO ODBIORNIKÓW DETEKTOROWYCH. SPRZEDAŻ NA BARDZO DOGODNE RATY.

ECHO

Z Pszczyńskiego

TOW. ŚPIEWU Z PIOTROWIC NA P. O. N

(P) Na odbytym onegdaj walnym zebraniu Tow. Śpiewu „Heinal" w Piotrowicach Śl. uchwalono przekazać obligacje Pożyczki Narodowej w wysokości 50 zł na FON. Równocześnie uchwalono przekazywać co rok 5 zł na śpiewactwo polskie zagranicą, oraz jednorazowo 2 zł na tablicę pamiątkową ku uczczeniu śp. Piotra Maszyńskiego. Dotychczasowy zarząd w osobach prezesa W. Bałucha i dyrygenta K. Szymeckiego obu miejscowych nauczycieli, został ponownie wybrany.

Śląski Instytut Rzemieślniczo - Przemysłowy w Katowicach uruchomi następujące kursy:

w marcu:
1. **przygotowawczy do egzaminu czeladniczego,**
2. **przygotowawczy do egzaminu mistrzowskiego w Lublińcu, Pszowie i Wodzisławiu,**

w kwietniu:
1. **narzędziarski i obróbki termicznej,**
2. **monterów i instalatorów centralnego ogrzewania,**
3. **podkuwaczy koni.**

Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela sekretariat wymienionego wyżej Instytutu, mieszczącego się w gmachu Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach przy ul. Kresińskiego 3, pokój nr 28, codziennie w godzinach urzędowych od 8-ej do 15-tej, w soboty od 8-ej do 13.30.

Z LIGI MORSKIEJ I KOLONIALNEJ W PSZCZYNIE

(P) Onegdaj odbyło się pod przew. p. wicestarosty Oka Riessa walne zebranie LM i K w Pszczynie, na którym wybrano nowy zarząd w składzie: prof. Iwanowski Wacław (prezes), prof. Grzybowski Józef, dyr. Świder Paweł Gluszek F., Kot Stanisław, Manderia Jan i Gorgoń Jan.

PRZEDSTAWIENIE SZKOLNE W PSZCZYNIE

(P) Szkoła powszechna nr. 1 w Pszczynie odegra w niedzielę, dnia 14 bm. o godzinie 16.45 w sali Domu Ludowego baśń uscenizowaną J. Porazińskiej pt.: „Baba Jaga" w 4 aktach ze śpiewami i korowodem. Czysty zysk przeznaczony jest na akcje dożywiania dzieci i na „Uroczystość Komunijna".

Z WOLNEGO CECHU PIEKARZY W PSZCZYNIE

(P) W ub. czwartek odbyło się w Pszczynie walne zebranie Cechu Piekarzy przy udziale przedstawicieli władz miejscowych oraz członków cechu z Pszczyny i okolicy. Ze sprawozdań wynikało że cech bronił godnie interesów swoich członków oraz wywiązywał się z obowiązków zadawalająco. W dyskusji poruszano sprawę zwiększenia czystości i schludności w warsztatach pracy oraz przeciwstawienia się konkurencji żydowskiej, o ile chodzi o handel mączny. Charakterystyczny jest bowiem fakt, że piekarze pszczyńscy uzależnieni są w dużej mierze w dostawach od firm żydowskich z braku katolickich hurtowni w miejscu i okolicy, zaś istniejąca spółdzielnia rolnicza, nie może w zupełności stosować żądanych ulg w dostawie mąki. Postanowiono kwestię tę poddać gruntownej rewizji. Podnoszono, że wskutek nadmiernej ilości piekarń i wyzbornych świadczeń rzemiosło znajduje się w trudnym położeniu i musi w zatrudnianiu personelu stosować daleko idące ograniczenia. Wybrano nowy zarząd cechu w składzie: Czempas Bernard — st. cechmistrz Niedźbała Stan., podst. cechu, Sobel L. — sekretarz, Kapusta Ryszard — skarbnik, Homisz, Fuchs i Kribel — ławnicy oraz Weszka J. i Wildner A — rew kasy. Omówiono cały szereg spraw zawodowych.

Zupy jarzynowe w zimie

Wszystkie powagi lekarskie z dziedziny higieny odżywiania polecają potrawy roślinne. W okresie zimowym, gdy świeże jarzyny są trudno dostępnym produktem gospodarstwa domowego, nieocenione usługi oddają nam pełnowartościowe zupy MAGGIego, sporządzone z najszlachetniejszych jarzyn. Zastąpią one całkowicie świeże jarzyny, to też godnymi polecenia są wyborne w smaku zupy MAGGIego jak: jarzynowa, szczawiowa, kalafiorowa, pomidorowa z ryżem i inne. (o)

PSZCZYNKA ZNOWU ZALAŁA

(P) Wskutek deszczów rzeka Pszczynka od kilku dni wezbrała i w ub. piątek wystąpiła z brzegów, zalewając przyległe pola i łąki. Przy większych wylewach woda zagraża domom na kol. Dra Grażyńskiego. W związku z tym aktualna się znów stale poruszana swego czasu na łamach naszego pisma kwestia uregulowania koryta Pszczynki, która raz po raz daje we mieszkańcom we znaki występując z brzegów w ciągu kilku godzin — a co najgorsze powoduje cofanie się wód w kanałach miejskich zwłaszcza przy t. zw. rowie siedleckim, odprowadzającym wody nie tylko z terenu miejskiego, ale nadto z znacznej części pól, należących do gminy Goczałkowice. Wody te pozbawione odpływu normalnego szukają innego ujścia i znajdują się zwykle w piwnicach i mieszkaniach suterenowych. Dlatego przykrym jest fakt, że mimo podnoszonych w tym sensie głosów, zainteresowane czynniki nie pomyślały dotąd o problemie uregulowania w przyszłości koryta Pszczynki co stale się kwestia tym bardziej paląca, że z wiosną zostanie uregulowany rów siedlecki, odprowadzający wody do Pszczynki. Nie można czekać, aż rzeka da się znowu poznać mieszkańcom i narobi szkód, jak to było w lesiu!

Z WALNEGO ZEBRANIA O. M. P. DKREGU PSZCZYNA

(P) W ub niedzielę odbyło się walne zebranie OMP okręgu pszczyńskiego przy udziale Zarządu Głównego i Powiatowego oraz delegatów oddziałów, na którym wybrano zarząd okręgowy w składzie: Ciesl Jan — prezes Pigwecki Stefan — zast., Grzywa Antoni — sekretarz Wajda Ludwik — zast. sekr., Porwit Józef — skarbnik i mgr Krotofil Paweł — rel. ośw.

Grzegorz Kamieniecki jest w Gdańsku
i obiecał wrócić do Katowic

Jak się dowiadujemy w sprawie Grzegorza Kamienieckiego, który pozostaje pod zarzutem dokonania nadużyć na wielkie sumy i który był raz przytrzymany, a następnie wypuszczony na wolność po przesłuchaniu — nastąpił nowy zwrot. Kamieniecki, jak podaliśmy w onegdajszym numerze, po zwolnieniu go przez sędziego śledczego **nagle wyjechał w niewiadomym kierunku,** podczas gdy w wyniku posiedzenia niejawnego sądu w składzie trzech sędziów uchylono decyzję śledczego i **Kamieniecki miał być ponownie osadzony w areszcie** w związku z dochodzeniami toczącymi się przeciwko niemu. Na tej podstawie można było przypuszczać, że Kamieniecki uciekł z Katowic, aby uniknąć odpowiedzialności prawnej.

Tymczasem tego samego dnia, jak się dowiadujemy, **obrońca Kamienieckiego, mec. Daab z Katowic otrzymał od niego nadaną w Gdańsku depeszę, w której ten donosi, że na skutek wiadomości, iż jest poszukiwany przez władze prokuratorskie, pozostawia sprawy handlowe, które miał w Gdańsku załatwić i stawi się do dyspozycji prokuratora — prawdopodobnie w najbliższy poniedziałek.**

Obrońca Kamienieckiego zawiadomił o tym prokuratora Sądu Okręgowego w Katowicach który prowadzi sprawę.

DOBRY PAPIEROS w tutce PRIMA AIDA

Bielsko wybudnje wieżę spadochronową

Bielsko, 14 marca.

Zgodnie z wnioskiem Władz L. O. P. P., Rada miejska zajęła się na ostatnim posiedzeniu sprawą budowy wieży spadochronowej w Bielsku. Jak wiadomo, przez wybudowanie obszernego lotniska w Aleksandrowicach pod Bielskiem i założenie na nim szkoły pilotów sprawa dalszego rozwoju lotnictwa w Bielsku jest coraz to aktualniejsza.

Dlatego też powstał ze strony Władz LOPP całkowicie uzasadniony projekt wybudowania przy dwóch istniejących na Śląsku lotniskach tj. w Katowicach i Bielsku, wież spadochronowych. Radny Matusiak w obszernym referacie wykazał konieczność budowy wieży spadochronowej, dla dobra rozwoju świetnie prosperującej szkoły lotniczej w Aleksandrowicach, która mimo krótkiego czasu istnienia poszczycić się może wspaniałymi rezultatami. Zgodnie z jednogłośną uchwałą Rady miejskiej postanowiono oddać w najodpowiedniejszym miejscu tj. w Parku miejskim parcelę bezpłatnie pod budowę wieży spadochronowej, oraz miasto doprowadzi do miejsca tego prąd elektryczny na własny koszt i wybuduje szatnię. Resztę zaś prac a szczególnie budowę 40 metrowej wieży spadochronowej oraz windy elektrycznej wykona LOPP. z funduszów własnych, tak że już z wiosną rozpoczną się prace nad budową nowego ośrodka lotniczego w Bielsku.

Renesans Orzeszkowej

O Elizie Orzeszkowej nigdy jeszcze nie pisano i nie mówiono tak wiele jak obecnie. Jest coś zdumiewającego w nasileniu jej popularności, w wszechstronnym do niej nawrocie. Dzieje się to może dlatego, że dopiero dziś, okresie wielkich cyklów powieściowych, zaczynamy w pełni doceniać świetność artystyczną jej „powieści — rzek", ichmocno ciosną budowę, zawsze interesując, fabularność, zadziwiająco bogatą wiedzę o człowieku i człowieczych sprawach.

30-tomowe wydanie Pism Elizy Orzeszkowej znajdzie się na rynku w wydaniu Gebethnera i Wolffa i dzięki szczególnej taniości i warunkom spłaty w subskrypcji (już od 6 zł miesięcznie) udostępnione zostanie najszerszym warstwom. — Będą one nietylko szerzyć zamiłowanie do bogatego i rdzennie polskiego stylu autorki **„Argonautów"**, ale i uczyć pięknego i mądrego patriotyzmu. Wydanie to zapowiada się wręcz rewelacyjnie. Przede wszystkim ukazuje Orzeszkową jakiej nie znamy. Dla większości bowiem Polaków Orzeszkowa to w pierwszym rzędzie autorka **„Pana Graby", „Rodziny Mochnaczów" itd.** powieści słabych, dydaktycznych i powiedzmy nudnych. Najlepsze jej utwory od lat kilkudziesięciu nie wznawiane, są nieznane nawet badaczom literatury.

Wydanie to jest rewelacyjne i z innego względu: po raz pierwszy podaje teksty autentyczne, **uwolnione od licznych zniekształceń i wypaczeń, narzuconych przez cenzurę rosyjską i gorszych od niej anonimowych „poprawiaczy".** Orzeszkowa, jakiej nie znamy, Orzeszkowa autentyczna, Orzeszkowa dziś aktualna znajdzie się bez wątpienia w każdym kulturalnym domu.

Mocno zakropiony „Gleichschaltung"

W związku z przeprowadzaną ostatnio na terenie Śląska akcją ujednolicania w duchu hitlerowskim organizacyj niemieckich odbyło się w Chorzowie zebranie zarządu miejscowej grupy Deutsche Partei, na którym zdecydowano przystąpienie do Volksblocku. Jak się okazało przy likwidacji agend chorzowskiego oddziału D. P., pozostało 500 złotych gotówki. Dla uświęcenia więc tego „doniosłego aktu" postanowiono z tych pieniędzy przelać 200 złotych na fundusz Volksblocku, pozostałe zaś 300 złotych obrócono na „oblanie" fuzji wymienionych organizacyj. Prezes Wons zaprosił przeto wszystkich obecnych na zebranie do restauracji „Pod Tunelem", gdzie przy bogato zastawionym bufecie w wesołym nastroju zabawiali się zgleichszaltowani członkowie Deutsche Partei z przywódcami Volksblocku za pieniądze, ściągnięte od członków. Uroczystość tę m. i. „zaszczyciła" znana z procesu szpiegowskiego sekretarka Volksbundu p. Ernstówna.

Ciekawe tylko, czy członkowie, za których pieniądze wesoło hulano, będą bardzo zachwyceni tego rodzaju dysponowaniem funduszami organizacji.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W PSZCZYNIE

(P) Z powodu nie wyczerpania wszystkich punktów obrad na posiedzeniu budżetowym rady miejskiej w ub. tygodniu — odbędzie się dalsze posiedzenie w poniedziałek, dnia 15 bm. o godzinie 17 w sali posiedzeń w ratuszu.

NOWY ZARZĄD TOW. POLEK W PORĘBIE.

(P) W Porębie miejscowe Tow. Polek odbyło doroczne walne zebranie, na którym wybrano nowy zarząd w osobach: pp. Gruszkowa Julia (przewodnicząca), Lazarowa, Czajkowa, Skepczykowa Zawiszowa i Bartecka. Referat wych obyw. i wytwórczości powierzono p. Arlikównie, opiekę nad matką i dzieckiem p. Gruszkowej.

Z Rybnickiego

WYKŁAD O ZWALCZANIU RAKA ZIEMNIACZANEGO.

(R) W poniedziałek 15 bm o godz 14 w lokalu kasyna hutniczego w Rybniku Paruszowcu oraz o godz 17 w lokalu Simona w Rybniku przy ul Wodzisławskiej odbędą się wykłady informacyjne na temat zwalczania raka ziemniaczanego w obrębie miasta Rybnik. Referat wygłosi dei Izby Rolniczej.

NIEDZIELNY DYŻUR APTEK I LEKARZY W RYBNIKU.

(R) W niedzielę 14 bm. pełni w Rybniku dyżur apteka „Stara"; dyżurnym lekarzem jest p. dr Kniażycki

AKCES WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI W RYBNIKU.

(R) Walne zebranie Stow. Właść. Nowych Domów na Woj. Śląskie Koła Rybnickiego i Powiatu Rybnickiego 7 marca wybrało zarząd, w skład którego wchodzą: p. Penkała jako prezes i członkowie zarządu pp. Banert, Kopiecki, Zmuda, Zezeg, Elimes, Konguł, Krajewski, Rozkoszek, Babilas; do komisji rewizyjnej pp. Lukaszczyk, Czoczyrba i Smolka. W toku obrad wysunięta została najważniejsze decyzja zgłoszenia akcesu do Deklaracji Płk. Koca.

Z TOW. CZYT. LUDOWYCH W RYDUŁTOWACH

(R) Na walne zebranie koła TCL przybył kier p. Wyrebski, który przewodniczył zebraniu W sprawozdaniach zarządu, obecni dowiedzieli się o dużym postępie koła co uwidoczniło się w przyroście członków w powiększeniu księgozbioru w ilości wypożyczeń. Obecni w uznaniu pracy dla zarządu, wybrali ponownie cały zarząd w tym samym składzie z p. Józefem Bogaczem na czele na następne trzy lata.

Śmierć górnika

Dnia 13 marca br. o godz. 1 w nocy na kopalni „Silesia" kawał węgla na filarze przygniótł górnika Wincentego Połaciola, który poniósł śmierć na miejscu.

Z TOWARZYSTWA POLEK W BOGUSZOWICACH.

(R) Walne zebranie Tow. Polek w Boguszowicach wybrało nowy zarząd Koła w nast. składzie: p. Kulowa Helena — przewodnicząca, oraz pp. Kordułowa, Muchowa, Gąsiorowa, Mulowa i Kriglowa; referat opieki nad matką i dzieckiem powierzono p. Juraszczykowej. Organizacyjną część zebrania połączono z herbatką towarzyską, w której wzięły udział wszystkie członkinie.

Z Tarnogórskiego

WŁAMANIE DO MAGAZYNU KOMITETU BEZROBOTNYCH.

(T) W nocy na 11 bm. w godzinach nieustalonych włamali się nieznani sprawcy do magazynu Komitetu Ginjnego bezrobotnych w Radzionkowie skąd skradli 86 bochenków chleba.

ZNĘCANIE SIĘ NAD DZIEĆMI.

(T) Na Krawczyka Ernesta z Rept Starych (65 lat) złożono doniesienie o ukaraniu za złe dzenie swych dzieci i znęcanie się nad nimi, które bił różnymi narzędziami, odmawiając a ponadto pożywienia. Krawczykiem zajęła się policja.

Z Lublinieckiego

Z ŻYCIA KOLEJARZY W LUBLIŃCU

(L) Walne zebranie Rodziny Kolejowej odbyło się pod przew. p. Nawrockiego, sekretarza Okręgu z Katowic. Po złożeniu sprawozdań wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: p. Waleczek (rezes) Strzelczyk Leopold, Sch. Piotr i Jeż Teodor. Z ważniejszych spraw wysunięto potrzebę utworzenia filji konsumcyjnej kolejowej w Lublińcu, której centrala znajduje się w Katowicach

ŻYCIE ORGANIZACYJNE POWIATU.

(L) Odział Stowarzyszenia Śpiewaków Śląskich „Wanda" w Boronowie na walnem zebraniu wybrał Zarząd do którego weszli: pp. Świerc Wiktor (prezes) Książkówna J. i Bryzgowa R. Tow. Polek i Tow. Młodych Polek przedstawiły swej pracy organizacyjnej okres walnych zebrań który trwać będzie do dnia 25 4. 1937 r. tj. do Powiatowego Zjazdu. Na zebrania referaty wygłaszają pp. pow. przew. p. Terzanowa lub referentka p. Eksteinowa. W ostatnich dniach odbyło się walne zebranie w Glinicy Tow. Polek i Młodych Polek, w Lisowie Tow. Młodych Polek, w Lubecku Tow. Polek. — Zebranie zw. Rezerwistów i b. Wojskowych odbyło się w Boronowie pod przew. p. Kochimskiego. Referat o Marszałku Piłsudskim wygłosił p. Kiebel. Walne zebranie Zw. Powst. Śl. odbyło się w Hadrze i Sadowie. Do Sadowa przybyli p. Ciepły oraz p. Momok z Lublińca.

Z Bielskiego

Z KARTY ŻAŁOBNEJ.

(B) W dniu 12 bm. zmarł w 72 roku życia ś. p. Kazimierz Michendziński, przemysłowiec z Białej. Zmarły należał do tych Polaków, którzy walczyli o polskość na tut. terenie w latach zaborczych, jak również jednym z pierwszych polskich radnych miasta Białej, oraz założycielem Stow. Rękodzielników w Białej. Odprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Nad Niką 39 na wieczny spoczynek nastąpi dziś o godzinie 16.15. Cześć Jego pamięci!

„CO WOLNO WOJEWODZIE"...

(C) W niedzielę 14 bm. przyjeżdża do Cieszyna warszawski „Teatr 13 rzędów" w znakomitej rewii satyry politycznej: „Co wolno wojewodzie"... Rewia ta, pełna humoru i dowcipu cieszyła się w Warszawie jak i w innych miastach olbrzymim powodzeniem. Ceny od 1 do 4 zł. Obowiązują zniżki na legitymacje czeladnicze.

SKRADLI KASĘ WRAZ Z GOTÓWKĄ.

(B) Onegdajszej nocy jacyś nieznani sprawcy za pomocą drabiny dostali się na strych gminu Urzędu Gminnego w Wieprzu pow. Wadowice, a następnie do biura gminnego, skąd skradli wraz z kasą, w której znajdowała się gotówka około 500 zł. Zawezwana do pomocy policja z Białej jest już na tropie sprawcy kradzieży.

Tej samej nocy również nieznani sprawcy wybili dziurę w murze, po czym dostali się do ludowni masarskiej Kudowa Stanisława w Parzowicach, pow. Biała i zabrali 00 kg mięsa i słoniny ogólnej wartości 500 zł. Policja bada sprawę prowadzi dochodzenie.

RADIO KATOWICE

Niedziela 14 marca.

KATOWICE. Godz. 6.00—8.00 Audycja poranna. 8.03 Gazetka rolnicza. 8.18 „Uprawiajmy zielonki" — pogadanka. 8.30 Koncert życzeń 9.30 Dziennik poranny. — Przesyłanie nabożeństwa ze Słupi. 10.35 Płyty 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek symfoniczny. W przerwie „Co słychać na Śląsku". 13.45 Płyty. 14.00 Polska pieśń ludowa. 14.30 Regionalna transmisja z Bralina. 15.00 Audycja dla w. . 16.00 Dialog. 16.05 Koncert rozrywkowy. 16.20 „Rola ośrodka zdrowia w życiu robotnika" — pogadanka. 16.30 Powszechny Teatr Wyobraźni. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. W przerwie pogadanka aktualna. 19.00 Szkic literacki. 19.15 Wieczór pieśni ludowych śląskich. 19.50 „W niedziela przy kieliszku" — audycja pogodna w oprac. Stanisława Hieronima. 20.20 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd prasy. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Wesoła Syrenka". 21.30 Recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej. 22.00—23.00 Orkiestra.

Poniedziałek 15 marca.

KATOWICE. Godz. 6.00—7.30 Audycja poranna. 8.30 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Płyty. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Plotki sąsiedzkie" — pogadanka. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Płyty. 15.15 i 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert rozrywkowy. 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Chór Paranda (płyty). 16.15 Skrzynka Jurykowa. 16.30 Płyty. 17.05 Odczyt. 17.20 Aleksander Greczaninow: Kwartet G-dur. 17.50 „W ROŚCINIE u bobrów" — pogadanka. 18.00 „O naukowej organizacji w Polsce". 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 „Wczasy robotnicze" — pogadanka. 18.30 Płyty. 18.50 „Rzutowy czy rzędowy siew" — pogadanka. 19.00 „Wlom węglarza". 19.30 „W kraju wina i czardasza" — audycja z okazji 4-ej rocznicy narodowego Węgier. 20.05 Recital fortepianowy. 20.25 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Cola Rienzi" — fragment słuchowiskowy z dramatu Adama Mickiewicza. 21.30 Mała orkiestra P. R. 22.00—24.00 Koncert symfoniczny.

Repertuary teatrów i kin

TEATR IM. STAN. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Niedziela, dnia 14 marca „Kto zabił?" dla kop. Siemianowice" o godz. 15.30.
Niedziela, dnia 14 marca „Kto zabił?" o godz. 20.
Wtorek, dnia 16 marca „Koncert śpiewaczki murzyńskiej K. Jarboro" o godz. 20.15.
Środa, dnia 17 marca „Kto zabił?" o godz. 20.
Czwartek, dnia 18 marca „Kto zabił?" o godz. 20.

Występ światowej sławy śpiewaczki murzyńskiej Katarzyny Jarboro

Sensacją dnia będzie występ światowej sławy śpiewaczki murzyńskiej Katrzyny Jarboro. Impulsywna natura znakomitej śpiewaczki, pociąga szczerością, zawsze mistrzowską interpretacją i zmusza słuchacza do oklasków. Katarzyna Jarboro zdobyła na wszystkich scenach i estradach świata zasłużone uznanie. Podziwiać się należy że jej występ w Katowicach we wtorek 16 marca zgromadzi tych wszystkich, którzy umieją podziwiać piękno i wielkość sztuki wokalnej. Bilety do nabycia w kasie teatru. Tel. 324-48.

Najbliższa premiera

Prawdziwą ucztą artystyczną będzie następna premiera. Geniusz Szekspira przemówi ze sceny w kolejnym „Wieczór trzech króli". Celem uświetnienia widowiska i postawienia jego wykona la na najwyższym poziomie, Dyr. Teatru powierzyła reżyserię godnemu znakomitemu reżyserowi Teatru Narodowego i Polskiego w Warszawie p. Karolowi Borowskiemu, który stworzyła istne arcydzieło kunsztu i życzliwości. Muzyka Schillera, kap. K. Bończa-Tomaszewski.

Teatr im. St. Wyspiańskiego na prowincji.

BIELSKO — poniedziałek, dnia 15 marca „Kto zabił?" o godz. 19.30
CHORZÓW — wtorek, dnia 16 marca „Kto zabił?" godz. 19.30 dla Skarbofermu.
RUDA — piątek, dnia 19 marca „Kto zabił?" o godz. 20.

MIEJSKI DOM LUDOWY w Chorzowie.

Niedziela, dnia marca o godz. 14.30 „Diecezjalny Zlot Zjazd Chórów Kościelnych".
Wtorek, dnia 16 marca o godz. 19. Przedstawienie Teatru im. St. Wyspiańskiego z Katowic dla bezrobotnych: „Kto zabił?".

KINOTEATRY W KATOWICACH

od dnia 12 marca 1937 r.

CAPITOL: „Ucieczka Tarzana".
CASINO: „Blond Carmen".
COLOSEUM: „Szept Miłości".
RIALTO: „Niezwyciężony Bill"
STYLOWY: „Ich troje".
UNION: „Dwa dni miłości".
DEBINA — DĄB: „Allotria" oraz „Pod palącym słońcem Argentyny".

Inne miejscowości:

BIAŁA — MIEJSKIE „Wierna rzeka" — APOLLO: „Królowa Dżungli". — RIALTO: „Wyprawy krzyżowe".
BYTOM — BEELSZOWICE — ŚLĄSKIE: „Mały Buntownik" — „Magnolia".
CHORZÓW — APOLLO: „Pan z milionami" oraz „Pogoń" — COLOSSEUM: „Moja gwiazdeczka" oraz „Miasto Anatol" — ROXY: „Tak się kończy miłość" oraz „Pogoń" — DELTA: „Rodzina pokusy" oraz „Nowe czasy".
DĄBROWA — ŚLĄSKIE: „Pieśń jej Matki".
DĄBROWA — ADRIA: „Barbara Radziwiłłówna".
MYSŁOWICE — ODEON: „Walc nad Newą". — HELIOS: „Bohater".
MYSŁOWICE — CASINO: „Sam na sam" oraz „Łowy przygód".
NOWA WIEŚ — PIAST: „Tajemnica panny Brinx" oraz „Romans w Budapeszcie". — SIENKIEWICZ: „Matura" oraz „Noc w Operze".
PAWŁÓW — EDEN: „Tredowata".
RADZIONKÓW — CASINO: „30 karatów szczęścia Adolfem Dymszą" oraz „Poznali się w Monte Carlo".
SYDUŁTOWY — APOLLO: „Gabinet figur woskowych" (film kolorowy) i „Petersburskie noce".
SWIBNIK — APOLLO „Sam na sam" oraz „Tajemnica dra Handlera" — BAŁTYK: „Halka" — HELIOS: „Parnasy Wiednia" oraz „Człowiek który rozbił bank Monte Carlo".
SIEMIANOWICE — APOLLO: „Słowik z Wiednia".
ŚWIĘTOCHŁOWICE — APOLLO: „Będzie lepiej" oraz „San Francisco". — COLOSSEUM: „Czardasz miłości" oraz „Rose Marie".
TARNOWICE — APOLLO: „Zemsta Johna Elmanna" i „Syn admirała".

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Liga śląska na starcie

Dziś pierwsze rozgrywki na Śląsku

Niedziela dzisiejsza zapoczątkuje oficjalnie sezon piłkarski na Śląsku. Na boiska wkroczą dzisiaj wszystkie drużyny ligi śląskiej, by walczyć o punkty potrzebne do zdobycia mistrzostwa.

Odbędą się następujące spotkania:

w Katowicach:
06 — Czarni Chropaczów,
w Nowej Wsi:
Wawel — Concordia Knurów,
w Świętochłowicach:
Śląsk — Koszarawa Żywiec,
w Bielszowicach:
Zgoda — Policyjny K. S.

Zapowiedziany na niedzielę mecz o mistrzostwo między czołowymi drużynami ligi śląskiej, Naprzodem z Lipin a Skowlanem z Katowic, został w ostatniej chwili przez Wydział Gier i Dyscypliny, na prośbę Naprzodu, odwołany, a to na skutek brania udziału 3 graczy Naprzodu w zawodach eliminacyjnych kandydatów do reprezentacji Polski w Krakowie.

Ciekawie zapowiada się spotkanie w Nowej Wsi pomiędzy Wawelem, a Concordią z Knurowa. Wprawdzie kluby te dzieli w tabeli przyzwoita odległość, jednakże nie ma to większego znaczenia, gdyż Wawel znajduje się w b. dobrej formie, która datuje się jeszcze z końcowych rozgrywek jesiennych. Concordia ostatnio nie rozgrywała spotkań, to też trudno coś rzec o jej formie. Należy się jednak liczyć z możliwością zwycięstwa gospodarzy.

Zaciętą walkę stoczą w Katowicach drużyny 06 i Czarni z Chropaczowa, których siły wydają się być równorzędne; nie zdziwiliśmy się, gdyby wynik tego spotkania był remisowy. Ale 06 posiada pewien plus we własnym boisku, co może zadecydować o końcowym sukcesie gospodarzy.

W Świętochłowicach Śląsk po spadku z ligi państwowej rozegra pierwszy mecz mistrzowski z Koszarawą z Żywca. Wydaje się, że Koszarawa mimo, że nie dawała ostatnio znaku życia, nie jest zespołem tak groźnym jak dawniej — na skutek dyskwalifikacji kilku czołowych graczy. Śląsk, mimo, że również znajduje się w nie najlepszej formie, winien spotkanie to łatwo wygrać.

Ostatnie wreszcie spotkanie odbędzie się w Bielszowicach, gdzie zmierzą swe siły dwa beniaminki ligi śląskiej. Walka ta będzie zacięta, gdyż chodzi tutaj o ostatnie miejsce w tabeli. Beznadziejna nieomal forma Zgody każe przypuszczać, że i tym razem zejdzie ona z boiska pokonana... o ile jednak atak Policyjnego K. S. będzie miał swój dzień. W przeciwnym razie sytuacja może zmienić się na korzyść gospodarzy.

Tak przedstawiała by się sytuacja pierwszych rozgrywek mistrzowskich. Nie jest wykluczone, że mogą zajść inne okoliczności, jak anormalny stan boisk przy nie zbyt sprzyjającej aurze, które mogą przekreślić obliczenia papierowe.

SPOTKANIA TOWARZYSKIE.

Drużyny niższych klas przygotowują się starannie do nadchodzących mistrzostw przez stałe rozgrywanie zawodów. W dniu dzisiejszym odbędą się następujące spotkania:

w Katowicach (boisko Diany):
I. F. C. — Dąb,
w Szopienicach:
T. S. Szopienice — Slavia Ruda,
w Nowym Bytomiu:
Pogoń — P. P. W. Katowice.

Ważne dla narciarzy!

Już ukazał się najnowszy

Przewodnik Turystyczny

po Beskidzie Śląskim i Małym — z mapą szlaków turystycznych

nakładem miasta Bielska z 211 stron bogato ilustrowanymi. Oprac. przez prof. Zygm. Lubertowicza

Cena tylko złotych 1,50

Do nabycia we wszystkich większych księgarniach na Śląsku

(6835

Mecz piłkarski o puchar Wojewody Grażyńskiego w czasie Świąt Wielkanocnych

Jak wiadomo, Ruch pertraktował z mistrzowską drużyną piłkarską F. C. Nürnberg, chcąc ją sprowadzić na Śląsk na pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych. W ostatniej chwili F. C. odmówił przyjazdu, tłumacząc się zajętym terminem. Wobec tego, w miejsce meczu, który został odwołany rozegrany zostanie ciekawy mecz o puchar Pana Wojewody dr. Grażyńskiego. Z jednej strony wystąpi kombinowana drużyna A. K. S. i K. S. Chorzów, a z drugiej reprezentacja Ligi Śląskiej, w skład której wejdą gracze Naprzodu, Wawelu, Czarnych i innych czołowych drużyn ligowych. Mecz rozegrany zostanie w Hajdukach na stadionie Ruchu.

Składy Śląska na Kraków i Wiedeń

Katowice, 14 marca.

Kapitan Śl. OZPN. ustalił skład reprezentacji Śląska na mecz z Wiedniem w dniach 4 i 6 kwietnia. Do Wiednia wyjadą następujący gracze: Tatuś, Mrugała, Gemza, Michalski, Piec II, Badura, Dziwisz, Piec I, Wostal, Piątek, Wilimowski, Wodarz.

Jak się dowiadujemy PBP. „Orbis" organizuje wycieczkę popularną do Wiednia i do Linzu, gdzie zostaną rozegrane dwa mecze.

Plan treningów pod ukiem Petkiewicza

W związku z pobytem na Śląsku w dniach 21. III. — 10. 4. br. trenera PZLA p. Petkiewicza Komisja Sportowa Śląskiego OZLA ustaliła następujący plan treningów kontrolnych:

w Chorzowie w dniach: 22. 3. — 2, 5 i 8 4. br. godz. 18—21 sala gimn. Handlowego względnie Stadion WF i PW.

w Katowicach: 23 i 30. 3. — 6. 4. godz. 18—21 hala Miejskiego Ośrodka WF. względnie boisko Miejskiego Komitetu WF i PW (Pogoń).

w Czeladzi: 24 i 31. 3. — 7. 4. godz. 18—21 sala gimn. kopalni Saturn względnie Stadion Miejski.

w Krywałdzie: 25. 3. — i 1. 4. godz. 17—20 sala gimn. wzgl. boisko TG. Sokół.

w Bielsku: 3 i 9. 4. br. godz. 17—20 sala gimn. względnie boisko ustali Zarząd Podokręgu.

w Częstochowie: 10. 4. godz. 17—20 sala gimn. wzgl. boisko ustali Zarząd Podokręgu.

W sprawie odwołania Dębu

W poniedziałek ma być definitywnie rozstrzygnięta sprawa protestu Dębu w związku z ostatnim orzeczeniem walnego zebrania P. Z. P. N. Na posiedzenie do Warszawy wyjechali z ramienia Śl. O. Z. P. N. komendant Żółtaszek i sekr. Antoszewski.

Kalendarzyk zebrań

Walne zebranie Śl. Tow Ochrony Zwierząt w Mysłowicach

W niedzielę 14 marca o godz. 14.30 odbędzie się walne zebranie Oddziału Śl. Tow. Ochrony Zwierząt w Mysłowicach w lokalu „Hotelu Francuskim" przy ul. Powstańców. Goście i sympatycy mile widziani.

Baczność Powst.-Uchodźcy z powiatu Opole — Olesno!

Pogrzeb członka grupy ech. Opole — Olesno Związku Powst. Śl. w Katowicach śp. Jana Sobczyka odbędzie się w poniedziałek 15 bm. o godz. 9 rano z domu żałoby przy ul. Prapenskiej 23. — Wszy członek wolny od zajęć służbowych obowiązkowo weźmie udział w pogrzebie.

Posiedzenie Zarządu b. Urzędników Policji Górnego Śląska.

W sobotę 20 bm. odbędzie się o godz. 19-tej w Katowicach w lokalu kawiarni p. Liesbińskiego (Rynek) posiedzenie Zarządu Głównego. O punktualne przybycie wszystkich członków uprasza Prezes Zarządu Głównego B. Nowak.

Zw. Zaw. Kelnerów i pokrewnych Zaw. Oddział w Cieszynie

zwołuje doroczne walne zgromadzenie na dzień 17 marca br. o godz. 13.

Walne Zgromadzenie Zw. Oficerów Rez. Koła katowickiego

Zarząd koła Z. O. R. w Katowicach, zwołuje na 18 marca godz. 19-tą do sali Rady Miejskiej w Katowicach ulica Powstańca 3, walne zebranie koła.

Komunikat śniegowy

Schronisko — Barania Góra, Wisła, śniegu ok. 1 m, temperatura +7, ciepły wiatr południowy, powłóczysto z przebijaniem się słońca. Barometr wskazuje wysoko. Śnieg dla narciarzy, który zaczyna się w dostatecznej ilości na Kubalonce, na stokach zachodnich i partiach graniowych jest dobry. Zanosi się na słoneczną pogodę i na odwilż.

Schronisko na Równicy, Ustroń: Śniegu około 30 cm na graniach i stokach zachodnich, temperatura +7, zanosi się na słoneczną pogodę i na odwilż. Szosa na Równicę jest przetrasowana, dojazd autami możliwy. W piątek wieczór wiał silny wiatr halny.

EMIGRANT POLSKI W DRUŻYNIE WICEMISTRZA BELGII.

Wicemistrz Belgii w piłce nożnej, Union Saint Gilloise wystawia obecnie na wszystkie swoje mecze o mistrzostwo emigranta polskiego Malaka, który poprzednio grywał w drużynie emigracyjnej.

Jest to pierwszy Polak, który walczy o mistrzostwo pierwszej Ligi belgijskiej.

TS. SZOPIENICE — SLAVIA RUDA.

Spotkanie to zapowiada się bardzo ciekawie i dla drużyny szopienickiej będzie to okazja do rewanżu za poniesioną porażkę w Rudzie w stosunku 1:4. Mecz odbędzie się na boisku dawn. HKS pomiędzy dworcami o godz. 14.30.

MECZ ZAPAŚNICZY W NIKISZOWOU.

14 bm. zostaną przeprowadzone w Nikiszowcu ul. Kordanego 1 na sali p. Knosali, wstępne i rewanżowe zawody zapaśnicze o drużynowe mistrzostwo Śląska w ciężkiej atletyce pomiędzy KS. Ruch Boguszowice — KS. Strzelec Nikiszowiec. Początek zawodów o godz. 12.

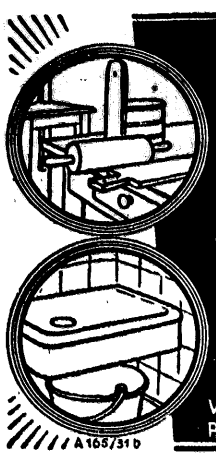

ATA
czyści i szoruje wszystko!

WYRÓB ZAKŁADÓW „PERSIL"
POLSKA SPÓŁKA AKCYJNA BYDGOSZCZ

A 165/31 b

JEŻELI MEBLE to najpierw do BERGERA

BERGER jest znany z rzetelności i przystępnych cen
BERGER posiada wielki wybór, a co najważniejsze
BERGER ma na składzie tylko meble najlepszej jakości.

FABRYKA MEBLI
Gustaw Berger Nowa - Wieś
Rok zał. 1894 — — — Telefon 510-37
właśc.: Jerzy Berger

PENSJONAT „ŚLĄZACZKA"
K. Mączyńskiej
WISŁA
Telefon Nr 66
Położony wśród lasu, w pobliżu wody w malowniczej dolinie Dziechcinki.
5 minut od przystanku Dziechcinka

Uwaga! 7990
Zawiadamiam Szan. Klijentelę, że nadszedł wielki
transport lisów
różnego rodzaju.
Z poważaniem
skład kuśnierski
Jan Wieroński
Chorzów I, Marsz. Piłsudskiego 1

Lekarz dentysta
Bernard Huterer
Choroby j. ustnej i zębów.
Bezbolesne leczenie zębów mlecznych u dzieci — Prostowanie zębów krzywo ustawionych. Korony, mosty, całkowite uzębienie. Lampa kwarcowa. Katowice Plac Marsz. Piłsudskiego (Rynek) 6, II p., telefon 355-08

II. Km. 111/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Rybniku rewiru II. Walerian Wróblewski, mający kancelarię w Sądzie Grodzkim w Rybniku pokój na 1 na podstawie art. 612 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 marca 1937 r. o godz. 14.30 w Czerwionce u p. Ludwika Szymury odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości składających się z jednych sani wyjazdowych, jednego powozu (kareta) i jednego karawanu oszacowanych na łączną sumę zł 700.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Rybnik, dnia 12 marca 1937 r.

WRÓBLEWSKI, komornik.

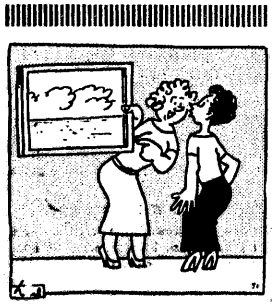

— To jest powiększenie ze zdjęcia gdy mój mąż płynął pod wodą.

Km. 1109/35.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Rudzie Wiktor Siebel mający kancelarię w Rudzie ul. 3-go Maja nr 10 na podstawie art. 612 i 613 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1937 r. o godz. 9.30 w Rudzie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Maksymiliana i Marii Nowara w Makoszowach nieruchomości: położonej w Makoszowach przy ul. 3-go Maja nr 27 a składającej się z budynku restauracyjnego, domu mieszkalnego zabudowań gospodarczych, oraz ogrodu, która posiada księgę wieczystą L. 172 Makoszowy a zapisana w Sądzie Grodzkim w Rudzie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 27.854, cena zaś wywołania wynosi zł 20.890,50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 2.789 gr 40.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź kasetkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Rudzie ul. 3-go Maja nr 10 sala nr 20.

Dnia 12 marca 1937 r.

STEBEL, komornik.

I. Km. 113/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

W środę, dnia 17 marca 1937 r. o godz. 11-tej w Starem Bielsku sprzedam następujące ruchomości:

2 biurka miękie, 2 krzesła gięte, 1 stoliczek mały, 2 wagi decymalne duże, 60 rolek drzewa na podpał, 1 konia kasztana,

oszacowane na łączną sumę zł 516.

I. Km. 220/37 — 221/37.

W piątek, dnia 19 marca 1937 r. o godzinie 13 w Dziedzicach sprzedam następujące ruchomości:

2 szafy, 1 maszynę do szycia, 1 biurko, 1 lustro, 1 wagę z ciężarkami, 3 lady sklepowe, 1 regał sklepowy, 1 wagę stołową, 1 szafkę 1 worek mąki żytniej, 3 szafki sklepowe, 12 paczek kawy Kneipa, 30 kg paszy hreczanej, 70 paczek cykorii, 8 pudełek domieszki do kawy Francka, 100 m płótna karton, 60 m. zefiru na koszule, 20 m batechnu.

Ruchomości te oszacowane zostaną w dniu licytacji.

I. Km. 153/37, 158/37.

o godzinie 10-tej w Dziedzicach ul. Marsz. Piłsudskiego sprzedam następujące ruchomości.

1 regał z szufladkami, 2 lady sklepowe, 1 biurko, 32 nogi do stołu, 5 m² szkła okiennego, 1 maszynę do cięcia listów, 30 tuzinów szklanek, 10 podlewaczek, 1 piec szamotowy 15 prałek, 22 garczków emaliowanych, 80 talerzy fajansowych, 2 płyty czołowe do pieców, 1 drzwiczki do pieców nikiowe, 1 rolkę papy białej, 15 rur o wypiekania, 20 kg łańcuchów różnych 4 szpadle ogrodnicze, 50 kg blachy kuchennej, 15 kg blachy cynkowej, 10 arkuszy blachy czarnej, 400 różnych zamków do szaf, 200 różnych farb w beczkach, 10 zamków do drzwi, 7 tuzinów nakrętek stołowych (łyżki, noże, widelce), 50 różnych scyzoryków, 4 maszynek do strzyżenia, 4 tuziny pilników, 3 zamki patentowe, 2 wycieraczki, 25 świdrów, 8 pilek, 30 młynków do kawy, 50 kos, 8 brzytew, 22 piłek do drzewa oraz 1 wagę stołową

oszacowane na łączną sumę 1.770 zł.

Ruchomości wyżej wymienione można oglądać w dni licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
— Bielsku rewiru I.

I. Km. 1849/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Mikołowie rewiru I. Dominik Jurasz, mający kancelarię w Mikołowie, ul. Klasztorna 22 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 kwietnia 1937 r. o godz. 9-tej w Sądzie Grodzkim w Mikołowie sala nr 22 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Tomasza Droba w Urbanowicach nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej Tychy tom I. wykaz L. 88 położonej w Czułowie gminy Tychy, a składającej się z restauracji z salą z domu mieszkalnego, stodoły, szopy, roli i łąki.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 31.809,50; cena zaś wywołania wynosi 26.107,13 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 3.480 gr 95.

I. Km. 125/36.

O godz. 9-tej w Sądzie Grodzkim w Mikołowie sala nr 22 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużn. Teofila Limańskiego z Piotrowic nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej Piotrowice tom XXIII wykaz L. 762 położonej w Piotrowicach przy ul. Bron. Pierackiego nr 26, a składającej się z piętrowego domu mieszkalnego, chlewa i podwórza.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 31.983 zł, cena zaś wywołania wynosi 23.342,25 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 3.198 gr 30.

I. Km. 1210/34.

O godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Mikołowie sala nr 22 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Franciszki Pucherowej z domu Stawowskiej nieruchomości: zapisanej w księdze wieczystej Wyry tom VI wykaz L. 231 położonej w Wyrach, a składającej się z domu mieszkalnego z podwórzem, z chlewa z chlednią i lodownią, z rzeźni z stodołą, z szopy, oraz z roli i pastwiska.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 25.832,50, cena zaś wywołania wynosi 16.888,33 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 2.583 gr 25.

I. Km. 1916/34.

O godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Mikołowie sala nr 22 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Reinholda i Emilii Ballucl z Orzesza nieruchomości: zapisanej w księdze wieczystej Orzesze tom VIII wykaz L. 219 położonej w Orzeszu na zachód od szosy, a składającej się z domu mieszkalnego, stodoły, podwórza i roli o łącznym obszarze 2 ha 13 arów 42 m².

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 10.000, cena zaś wywołania wynosi 6.666,67 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1.000.—.

I. Km. 723/35.

O godz. 11-tej w Sądzie Grodzkim w Mikołowie sala nr 22 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Franciszka Schmidta z Mikołowa nieruchomości: zapisanej w księdze wieczystej Mikołów tom XI wykaz L. 132 położonej w Mikołowie przy ul. Krakowskiej, a składającej się z parterowego domu mieszkalnego z podwórzem i ogrodem.

Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 15.070, ceny zaś wywołania wynosi 10.046,67 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1.507,—.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź kasetkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 mej do 18 ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Mikołowie ul. Kościelna nr 12 sala nr 17.

Mikołów dnia 12 marca 1937 r.

DOMINIK JURASZ
KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Mikołowie rewiru I.

Kupię dom
w Katowicach lub okolicy za około 20 000 zł. Oferty do P. Z. pod „Dom H. G."

Degrelle — przywódca rexistów.

II. Km. 147/37 i 38/37.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w środę, dnia 17 marca 1937 r. o godz 11-tej sprzedam publicznie w Michałkowicach przy ul. Kościelnej nr 6 następujące ruchomości:

1 biurko, 1 fotel, 1 stół okrągły, 4 krzesła gobelina obc., 5 warsztatów stolarskich, 5 kowadł do fornierowania, 5 płytek cynkowych, 1 piec żelazny do fornierowania, 1 wózek ręczny na resorach, 1 sanie, 1 motor 2 PS., 1 heblarkę — maszynę stolarską, 1 wiertarkę, 1 frzerkę, urządzenie potrzebowe: 1 katafalk z narzędziami, 4 palmy sztuczne, 4 kandelabry z świecznikami, 4 świeczniki, 1 pokój berliński, 2 czarne firany do okien oraz do luster, 5 białych trumien mi tych,

wartości szacunkowej 2.515 złotych.

Dnia 18 marca 1937 r. o godz. 10-tej sprzedam w drodze licytacji zastawu w Katowicach przy ul. Powstańców nr 37:

1 samochód osobowy marki „Opel".

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży ćwierć godziny przed rozpoczęciem licytacji.

ST. TASAREK.
KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Katowicach rewiru II.

Sklepem bez wystawy
jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.

Kupuję
płacę najwyższe ceny za stara garderobę męską na życzenie przyjdę do domu. Kartka korespond. wystarczy.
W. Hajduki,
ul. Kościelna 25, m. 1

Jedynie przez
tanie, drobne ogłoszenia
kupisz lub sprzedasz korzystnie każdy przedmiot, poszukasz kapitał, mieszkanie, pokoje i t. d.
Przez
drobne ogłoszenia
oszczędzasz niepotrzebn. wydatki i czas, a wynik jest zapewniony.

Bon Nr. 3
Ważny od 15—31 marca 1937.
Za dwa złote - 15 słów
każde dalsze słowo 20 gr
Do listów pozamiejscowych dolicza się 50 gr. tytułem opłaty pocztowej.
Tekst ogłoszenia:
.....
.....
.....
.....

Taniec wśród puzonów.

Siły fachowe i kwalifikowane znaleźć łatwo można dając drobne ogłoszenie w
„Polski Zachodniej"!
Słowo wypowiedziane jest lotne ale słowo w drobnych ogłoszeniach Polski Zachodniej" utrwala się w pamięci

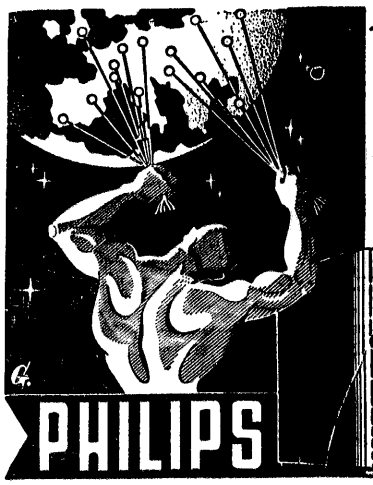

Niezawodne połączenie z całym światem!

Stacyj radiowych rozsianych po świecie jest wiele. Każda nadaje interesujące audycje.
Tylko odbiornik o małostratnych obwodach krótkofalowych zapewnia czysty i silny odbiór tych stacyj.
Takim odbiornikiem jest Philips Super 695.

Kupno dywanu
jest kwestią zaufania

Mój skład fabryczny w Bielsku daje gwarancję:
Najlepszej jakości
Najtańszych cen
Najkorzystniejszych warunków
Sprzedaż bezpośrednio w fabryce.

S. TRAMER, Bielsko
Woj. Grażyńskiego 36, tel. 1669
Okazje stale na składzie.

Przy zapotrzebowaniu dobrych zegarków, towarów złotniczych oraz nakryć stołowych zapraszam W. P. uprzejmie do kupna. Gwarancja długoletnia, najniższe ceny, obniżone w obecnej porze.

EMIL STILLER

Katowice, 3-go Maja 36. — Proszę na ulicy Firmę dobrze uważać! — Przyjmuje się pożyczkę narodową i inwestycyjną. (6584)

OBUWIE MARKI „GRANIT"
NA SEZON WIOSENNY
kupuje się detalicznie najkorzystniej wprost z fabryki w najlepszej jakości po najniższych cenach
ANTONI STEIN
KATOWICE, ul. Drzymały 5/7
boczna ulica Kopernika i Zwirki i Wigury. **Filia ulica Dąbrowskiego 4** boczna ulica Plebiscytowej

Stowarzyszenie d. Rozwoju Spawania
Katowice, Zamkowa 20
ma do obsadzenia około
20 miejsc dla wykwalifikowanych spawaczy

Kandydaci zechcą się zgłosić w dniach od 10 do 20 marca, godzina 9—13 celem przeegzaminowania i bezpłatnego przeszkolenia w spawaniu rur

Przyjęcie kandydatów uzależnione jest od dodatniego wyniku przygotowania

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie zwraca uwagę na rozpisany

przetarg

na dostawę różnych materiałów. Bliższe szczegóły zawarte są w Monitorze Polskim nr 57 z dnia 11 marca 1937 r.

Polowanie

Zarząd Przymusowy Dóbr Ks. v. Pless — Dyrekcja Lasów w Pszczynie ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę polowań na okres trzyletni t. j. od 1 kwietnia 1937 r. do 31 marca 1940 r.:

a) rewir leśny Górki koło Lędzin o powierzchni 907 ha r. to: 439 ha lasu i 468 ha pól i łąk,

b) rewir leśny Czułów koło Tychów — las o powierzchni 546 ha,

c) stawy „Kühnowe" w Wiśle Wielkiej o powierzchni 56 ha.

Oferty należy wnosić najpóźniej do dnia 30 marca 1937 r.

Złożona oferta wiąże oferenta na przeciąg 5 dni. Dyrekcja Lasów zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta.

7270

Wytwórca: **SIEGEL i Ska** Sp. z o. o.
FABRYKA CHEMICZNA KATOWICE II. 6189

MEBLE!

z najlepszych fabryk poznańsko-pomorskich, kupisz najtaniej i najlepiej w Domu Meblowym

„TRUST"
Katowice, ul. Francuska 10

UWAGA! Przyjmujemy obligacje pożyczek państwowych. 7147

Bądź nowoczesnym
i podróżuj
LOTEM
Bilety w biurach P. L. L. „LOT", w większych biurach podróży i u portjerów większych hoteli.

III Ukł 1/37.

POSTANOWIENIE.

Dnia 10 marca 1937 r.

Sąd Okręgowy w Katowicach Wydział III Handlowy w składzie następującym:
Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego dr R Gawlowski,
Sędziowie handlowi: B Szaflik i T. Kowalczyk.
Protokólant: aplikant sądowy W Medlewski

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 1937 r wniosku Firmy Dom Zakupna Juliusz Boriński właść. Szymon Hirschmann w Mysłowicach, ul M. Piłsudskiego narożnik ul. Modrzejowskiej nr 1.

o otwarcie postępowania układowego

na zasadzie art 1 i 25 prawa o postępowaniu układowym

postanawia:

1 Otworzyć postępowanie układowe celem zawarcia układu z wierzycielami Firmy Dom Zakupna Juliusz Boriński właść Szymon Hirschmann w Mysłowicach, ul M. Piłsudskiego narożnik ul. Modrzejowskiej nr 1

2 Zlecić czynności Sędziego Komisarza Sądowy Grodzkiemu w Mysłowicach

3 Mianować nadzorcą sądowym Stefana Warczyńskiego w Katowicach ul Wolności

4 Termin do sprawdzenia wierzytelności wyznaczyć na dzień 23-go kwietnia 1937 r o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Mysłowicach.

Sąd Okręgowy, Wydz. III Handlowy w Katowicach.

VI. Km. 130/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzowie rewiru VI Stanisław Stawecki mający kancelarię w Chorzowie I, przy ul. Katowickiej nr 14 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dn. 18 marca 1937 r. o godz. 10-tej w Chorzowie I., ul. Wolności nr 20 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości składających się z

25 szt. skórek cielęcych, 7 szt. skór źrebaki, 2 szt. futra piżmaki brzuszki, 1 futro murmle ameryk., 1 futro czarne cielaki kołnierz z popielicy, 1 futra bronzowego cielęcego, 29 skórek perskich, 3 wyder ameryk.

oszacowanych na łączną sumę zł 6.475.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Chorzów, dnia 12 marca 1937 r.

STAWECKI, komornik.

I. Km. 73/37.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w sobotę, dnia 20 marca 1937 r. o godz. 10-tej sprzedam publicznie w Podlesiu, przy ul. Uniczowskiej nr 137: 1 konia kaszt. 6-letni, 1 konia kaszt. 16-letni wartości 720.— złotych.

I. Km. 691/36.

Ogłaszam że w środę, dnia 24 marca 193 7r. o godz. 11-tej sprzedam publicznie w Tychach przy ul. Sienkiewicza:

1 pianino marki „Schitz Breslau", 1 aparat radiowy marki „Elektrit" nowy w wartości 1.300 złotych.

I. K 424/37.

Ogłaszam, że w środę, dnia 31 marca 1937 r. o godz. 11-tej sprzedam publicznie w Piotrowicach przy ul. Mielęckiego nr 5:

1 aparat radiowy marki „Philips", 1 biurko ciemne, 1 stół okrągły, 1 leżanka, 2 dywany (kilimy), 1 wóz do rozwożenia butelek, 1 etażerkę jasną dęb., 2 stoliki nocne, 1500 butelek na piwo 1 wodę sodową, 1 szafę ciemną, 20.000 cegły, 1 koń 8-letni wałach czerwony w wartości 1.720 złotych.

I. Km. 2586/35.

Ogłaszam, że we wtorek, dnia 6 kwietnia 1937 r. o godz. 10-tej sprzedam publicznie w Panewniku przy ul. Cmentarnej nr 252:

1 biurko ciemne dęb., 5 warsztatów stolarskich, 3 m³ desek stolarskich I. gat. w wartości 560 złotych.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży pół godziny przed rozpoczęciem licytacji.

DOMINIK JURASZ
KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Mikołowie rewiru I.

Kłopoty anioła stróża z Karlikiem Fafułą

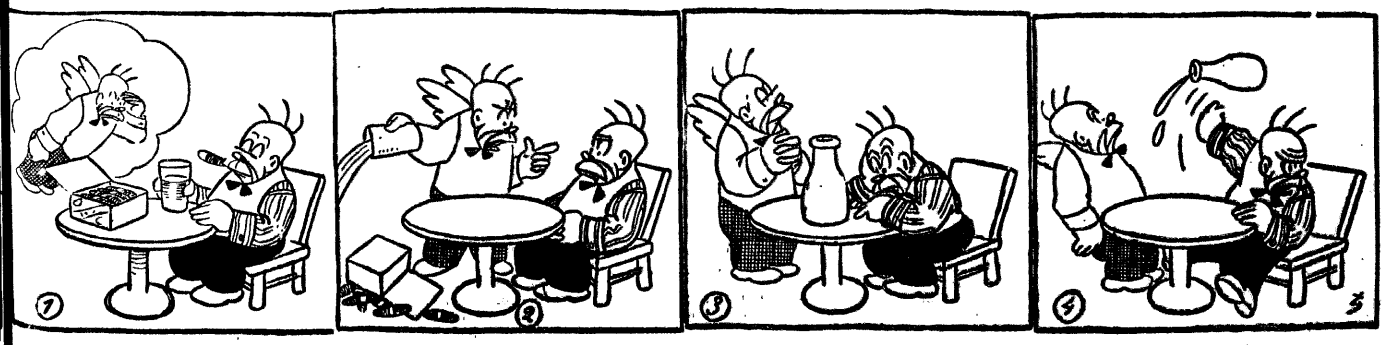

Bielizna prana samopiorącym proszkiem «Alboril» wygląda zawsze jak nowa. Używajcie więc proszku

Alboril

Podaję niniejszem do wiadomości, iż z dniem dzisiejszym swój w roku 1892 założony

skład zegarów i biżuterii

sprzedałem panu **Antoniemu Garczarzykowi z Mysłowic.**

Dziękując za zawsze mi okazane zaufanie jakim się cieszyłem, proszę obdarzyć tym również mego następcy.

Emil Stiller

Dziś objąłem znaną na całym Śląsku firmę

EMIL STILLER, skład zegarów i biżuterii

KATOWICE, ulica 3 Maja 36

Będzie moim staraniem dołożyć wszelkie siły, by utrzymać dobre brzmienie firmy, i proszę okazane panu Stillerowi zaufanie na mnie przelać.

ANTONI GARCZARZYK, zegarmistrz

Katowice, 3-go Maja 36

DRUKARNIA ŚLĄSKA

KATOWICE, UL. BATOREGO 3

WYKONUJE wszelkiego rodzaju druki, jak bilety wizytowe, zawiadomienia ślubne, klepsydry, programy, afisze prospekty handlowe, formularze, broszurki, książki, czasopisma itp. szybko, solidnie, po cenach umiark.

Komunalna Kasa Oszczędności Pow. Rybnik w Rybniku. Zawiadamia, że termin do wnoszenia ofert na wykonanie centralnego ogrzewania i urządzeń sanitarnych w gmachu K. K. O. pow. Rybnik przedłuża się z dnia 17 marca 1937 na dzień 21 marca 1937 r. godz. 12-tą. W tym też terminie nastąpi otwarcie ofert.

KOM. KASA OSZCZ. POW. RYBNIK.
w Rybniku.

WOLNE POSADY

Posady biurowej — kasjerki za kaucja poszukuje. Zgłosz do P. Z. pod nr 5489.

Akwizytora na Bielsko ustosunkowanego w przemyśle i handlu, zaangażuje firma eksportowa. S. A. Of. sub skrzynka pocztowa 269 Bielsko.

Chłopca do posyłek inteligentnego, uczciwego przyjmie kancelaria adwokacka Witczak Katowice Mariacka 1. Zgłoszenia osobisto w godzinach 9—1 i 3—7.

KUPNA

Zakup złota, srebra, platyny po najwyższych cenach „Złotopol", Katowice Słowackiego 39. (6778)

SPRZEDAŻE

Linoleum krajowe i zagraniczne gładkie i deseniowe: **„RIX"**. Spółka Akcyjna Katowice, Pierackiego 4.

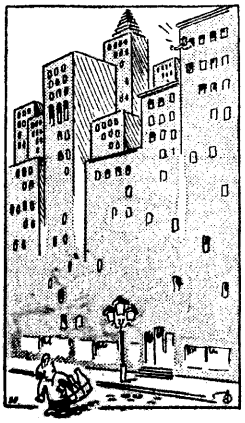

— Halo! — przynieście mi bułeczkę śmietankę, tylko szybko, bo goście przy kawie czekają.

Rowery! Cały Śląsk kupował i nadal kupuje w składzie rowerów Katowice Mariacka 21. Sprzedaż za gotówkę i na raty. **UWAGA: Przyjmuje się obliczacie Pożyczki Narodowej i inwestycyjnej** (7165)

Fabryka Makaronu o zdolności wytwórczości 300 kg dziennie, jest do nabycia wzgl. wydzierżawienia. Bliższą informację udziela Urząd Gminny Brzeziny Śl.

Maszyny do pisania nowe, używane gwarantowane, okazyjnie sprzedaje „Remont" Katowice Dworcowa 18. (6560)

Okazyjnie do sprzedania mandolina koncertowa, mandola i gitara. Oferty do P. Z. pod „Instrument W. A."

Dom dwupiętrowy bardzo solidny w Sosnowcu sprzedam zaraz tanio. Of. do P. Z. pod 7292.

3 maszyny do pisania okazyjnie do sprzedania Bogusław Bagaj Katowice, Piłsudskiego 30.

Parcele kilka po 4 zł za m² w Katowicach do odstąpienia. Informacje codziennie od godz. 17—19 w Katowicach ul. Dąbrowskiego 13, m. 3.

Skład kolonialny dobrze zaprowadzony w Piotrowicach do sprzedania. Zgłosz. do P. Z. pod nr 5499.

Restauracja z dużą salą ogrodem i wyprzęgiem (40 lat w jednych rękach) z wszelkimi wygodami jak telefon itp. ze względu na podeszły wiek właścicieli tanio do sprzedania. Miejsce wycieczkowe koło Siemianowic 10 minut od autobusu. Of. do P. Z. pod „Restauracja".

Realność w Michałkowicach do sprzedania. Mieszkanie dla gospodarza i 6 lokatorów. Duży ogród i plac budowlany. Zgłoszenia Augustyn Białas, Michałkowice, Piłsudskiego 7.

Rowery pierwszorzędnych marek z długoletnią gwarancją. **Maszyny do szycia** światowych marek. **Maszyny do pisania** różnych systemów. **Radio odbiorniki** gwarantowane poleca najtaniej za gotówkę, na raty, za obligacje. Firma: Inż. Ryszard Wiśniewski Sp. z o. o. Katowice 3 Maja 13.

MASZYNY do szycia **„SINGERA" „PFAFFA"**, nowoczesne okrętki, mereżkarki maszyny do **pisania. ROWERY**, najtaniej poleca Centrala Maszyn Sosnowiec Warszawska 1; Katowice Gliwicka 24a (6751)

Fabryka Cukierków Sztajer, Katowice, Andrzeja 3. Najtańsze cukierki, czekolady i pierniki.

Rowery, Radia, Maszyny do szycia jako też wszelkie reperacje, poleca sie: Jan Bubała, Siemianowice róg Bytomska 36 tel. 231-45.

Dom mieszkalny, chlewy, stodoły, masywne zabudowania, 3 morgi roli budowiska zaraz do sprzedania. Ładne położenie blisko lasu w Makoszowach. Zgłoszenia Karolina Fabian (Maizer) Makoszowy, Mickiewicza.

ROWERY pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Maszyny do szycia, pisania, nowe i używane. Radioaparaty różnych marek na raty od 5 zł i za pożyczki państwowe sprzedaje najtaniej firma chrześciańska: **Śląski Dom Maszyn, Katowice, Kościuszki 3.** Kupujemy oraz zamieniamy używane maszyny.

Teatr Amatorski. Sztuki monologi, humoreski itp. na uroczystości obchody, okoliczności itd. Największy wybór w Księgarni Mikulskiego Katowice Mariacka 2. Katalogi bezpłatnie (6223)

Duża piła taśmowa heblarka równiarka, fryzer, wiertarka prasę, wszystkie marki Blumwego okazyjnie i po korzystnej cenie natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia kierować do Pol. Zach. pod nr „7259".

— Nie, to nie ta sukienka. Tam musi być jasna - niebieska z obciętymi rękawkami.

w „Bazarze Mebli" — Katowice
MEBLE NAJTANIEJ
UL. KOŚCIUSZK. 12. TEL. 323-58.
Polecamy w wielkim wyborze po najniższych cenach również na raty, nowe sypialnie, jadalnie, gabinety męskie — dębowe, mahoniowe, orzech kaukaski oraz kuchnie. — Skład mój przy ulicy Marsz. Piłsudskiego 40, zlikwidowałem. (6782)

Linoleum i **ceraty** oraz nowości na sukienki i płaszcze, zefiry, płótna na bieliznę i pościel po bardzo przystępnych cenach. Jakób Zchnigut Cieszyn, naprzeciw kościoła parafialnego.

Rzeźnictwo dobrze zaprowadzone, sprzedam z powodu choroby. Oferty do P. Z. pod nr W 500.

Parcele budowlane 350 m² z stajenką i garażem w Krakowie obok boiska Cracovii (ul. Filaretka) sprzedam niedrogo. Witold Brzeziński, Kraków, Syrokomli 20.

Firanki, dekoracje, obicia meblowe, Menczel, Katowice, Pl. Piłsudskiego 2.

Szafy trzydrzwiowe debowe do ubrań nowe po 92 zł. Biurka dębowe amerykańskie 85 zł. Biurka sosnowe fornierowane 35 zł tylko w firmie **„BAZAR MEBLI"**, Katowice, Kościuszki 12 tel. 323-58.

Futra! Otrzymałem z Wilna dużą ilość lisów. Na święta sprzedaję b. tanio. „Korona", Katowice, Dyrekcyjna 10, I p.

UZDROWISKA

Bystra — Wilkowice. Dom klimatyczny prowadzony na wzór sanatorium lekarze specjaliści, centralne ogrzewanie, ciepła woda bieżąca. — Telefon 50. (6479)

INTERESA HANDLOWE!

3 000 gotówki posiada kupiec kawaler, przystąpi do solidnej spółki zabezpieczonego wkładu lub wydzierżawi mały próżny skład ruchliwej ulicy. Zgłosz do P. Z. pod „Poznańczyk".

RÓŻNE

Gabinet lekarski głębokich płukań jelitowych (Darmbäd) Katowice, ul. Mariacka 3, I. tel. 318-05.

Nauczycieli kwalifikowanych

na stanowiska nauczycieli prywatnych i korepetytorów poleca Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy Zw. Naucz. Polsk. — Katowice Pocztowa 11 telefon 340-26. (7090)

Jarska kuchnia na świeżem maśle — wina i miody Makowskiego. Wina gronowe po cenach kryzysowych poleca Śniadalnia Ratuszowa, Katowice Młyńska 4.

FOTOGRAFIE

paszportowe, dobrze, szybko, tanio przyjmuje zdjęcia po za dom. Avia Film Młyńska 3. (5891)

Nowootwarty skład! Wszelkiego rodzaju roboty ręczne, wełna, nici, bogate wzory do odbicia. Przyjmuje się zamówienia na wykonanie robót ręcznych. Własny warsztat J. Szewczuk Katowice, Jana 10. Przedsiębiorstwo chrześciańskie. (7082)

Gdzie się te moje okulary podziały?...